



- Inauguracja 2009/2010 z berłami UJK
- Wydział Nauk Społecznych



Z berłami Uniwersytetu Jana Kazimierza

W środę 30 września Uniwersytet Wrocławski zainaugurował rok akademicki 2009/2010. W Auli Leopoldyńskiej uczeni odebrali nagrody ministra nauki i szkolnictwa wyższego, wręczone zostały Złote Medale UWr, a prymusi przyjęci na I rok studiów złożyli ślubowanie. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Wojciech Dziembowski — astronom z Uniwersytetu Warszawskiego.

Uroczystość poprzedziła msza święta w kościele uniwersyteckim pw. Imienia Jezus, celebrowana przez ks. prof. Mariana Gołbiewskiego, arcybiskupa metropolity wrocławskiego w asyście ks. prof. Ignacego Deca, biskupa świdnickiego i ks. prof. Piotra Niteckiego, proboszcza kościoła uniwersyteckiego, który głosił także homilię.

Do Auli Leopoldyńskiej — przy dźwiękach *Poloneza A-dur op. 40* Fryderyka Chopina — wkroczył w togach orszak przedstawicieli uniwersyteckich wydziałów i władz naszej uczelni z rektorem prof. Markiem Bojarskim. Jego Magnificencja dzierżył w ręku rektorskie berło Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a dziekani Wydziału Nauk Społecznych i Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii berła Wydziału Filozoficznego i Wydziału Prawa UJK. Wypożyczył je na tydzień Uniwersytet Jagielloński. Po uroczystości wszystkie berła można było obejrzeć na wystawie w Oratorium Marianum. Powstały w 1862 r., w pożodze wojennej w 1939 r. zawieruszyły się, potem trafiły do magazynu Muzeum UJ.

Starszy kustosz Anna Piskorz z Collegium Maius UJ opowiada ich historię: „Wykonał je w 1862 r. wiedeński złotnik Eduard Schiffer. Są to kopie berła Uniwersytetu Wiedeńskiego: rektorskiego z 1558 r., prawników z 1615 i filozofów, w którym figura zwieńczenia pochodziła z 1401 r., a trzon z 1666 r. Najprawdopodobniej zostały zamówione w 1861 r. dla uczczenia 200-lecia pierwszego aktu fundacyjnego lwowskiej uczelni. Data ta widnieje na trzonie jednego z berła. Są wykonane ze srebra, częściowo pozłacane. Rektorskie ma w zwieńczeniu koronę cesarską i jest wysadzane szlachetnymi kamieniami. Berło prawników zdobi figurka Iustitii, rzymskiej bogini sprawiedliwości, a filozofów — ich patronki św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Nie są to pierwsze insygnia lwowskiej uczelni. Wcześniejsze zaginęły podczas burzliwych wydarzeń Wiosny Ludów, w listopadzie 1848 r. Z wojennej zawieruchy berła ocalały dzięki archeologowi prof. Edmundowi Bulandzie, rektorowi



for. Jerzy Katarzyński



**MINISTER NAUKI
I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**
prof. Barbara Kudrycka

Warszawa, 1 października 2009 r.

Magnificencje,
Drodzy Studenci, Wysokie Senaty,
Nauczyciele Akademicy, Wszyscy Pracownicy Uczelni,

z okazji rozpoczynającego się roku akademickiego 2009/2010 proszę przyjąć życzenia sukcesów i radości z podejmowania naukowych wyzwań. Nauczycielom akademickim życzę ponadto wiele satysfakcji z pracy z młodzieżą, uczynom — nieustępliwości w zgłębianiu wiedzy, a studentom pasji studiowania i radości płynącej z doświadczeń tego pięknego momentu w życiu, jakim jest czas spędzony na uczelni.

W tym uroczystym dniu niech mi będzie wolno wyrazić przekonanie, że przyszłoroczny budżet planowany dla szkolnictwa wyższego, przewidujący znaczące wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, pozwoli wielu polskim uczelniom na realizację przedsięwzięć, które do niedawna pozostawały jedynie w sferze marzeń. Nowe budynki, świetnie wyposażone laboratoria i sale wykładowe na naszych oczach staną się rzeczywistością, a nowoczesne programy dydaktyczne przyciągną licznych studentów poszukujących atrakcyjnych studiów, które zapewnią im wymarzoną pracę i życiową samodzielność.

Cieszę się, że w tym szczególnym dniu mogę podzielić się jeszcze jedną dobrą wiadomością. W nowym roku akademickim nie tylko uczeni, ale i studenci - dzięki uruchomieniu ogromnego projektu finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jakim jest Biblioteka Wirtualna Nauki - uzyskają wolny dostęp do światowych zasobów publikacji naukowych w ramach krajowej licencji. Wierzę, że szeroki i bezpłatny dostęp do publikacji naukowych dla całego środowiska akademickiego w kraju stanie się impulsem do znaczącego włączenia się polskich uczonych w osiągnięcia badawcze o znaczeniu międzynarodowym.

Niech więc nadchodzący rok postawi przed nami wszystkimi nowe, inspirujące wyzwania naukowe i pozwoli na realizację najambitniejszych planów.

Łączę wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia


Uniwersytetu Jana Kazimierza w 1938 r., który funkcję tę sprawował także podczas okupacji niemieckiej, gdy uczelnia działała w podziemiu. W 1946 r. przyjechał do Wrocławia i został profesorem na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Berła przekazał Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1951 r., na krótko przed śmiercią. Napisy na trzonach zostały częściowo zatarte, aby ukryć pochodzenie pamiątek”.

Po odśpiewaniu przez chór Gaudium — pod dyktando Alana Urbanka — *Gaude Mater Polonia*, Jego Magnificencja Marek Bojarski otworzył uroczystość, witając przybyłych gości i pracowników uczelni i głosząc inauguracyjne przemówienie. Michał Dworczyk z Kancelarii Prezydenta RP odczytał list prezydenta Lecha Kaczyńskiego, a rektor — list pani minister Barbary Kudryckiej.

„Rok akademicki uważam za otwarty. Quod bonum, felix, faustum, fortunatumque sit”



Rektor prof. Marek Bojarski otwiera wystawę berel z UJK w Oratorium Marianum



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 30 września 2009 roku

Jego Magnificencja
Profesor Marek Bojarski
Rektor
Uniwersytetu Wrocławskiego
Uczestnicy uroczystej inauguracji
roku akademickiego 2009/2010

Magnificencjo! Dostojny Senacie!
Pańie i Panowie Profesorowie!
Szanowni Państwo!


Serdecznie pozdrawiam uczestników inauguracji roku akademickiego 2009/2010. Dziękuję Magnificencji Panu Rektorowi oraz Wysokiemu Senatowi za zaproszenie do wzięcia udziału w tej uroczystości. Pragnę pogratulować immatrykulowanym dzisiaj studentom oraz tegorocznym laureatom Złotego Medalu Uniwersytetu Wrocławskiego: Panu Profesorowi Romualdowi Gellesowi, historykowi, politologowi i byłemu rektorowi tej uczelni, oraz Panom Profesorom Petrowi Heinzłowi i Kennethowi J. H. Phillipsowi, uznanym specjalistom w dziedzinie astrofizyki.

Temat wykładu inauguracyjnego oraz obecność gości z zagranicy – wybitnych badaczy kosmosu, w sposób naturalny kierują Państwa myśli ku gwiazdom. Ten fascynujący świat, którego tylko niewielki fragment ukazuje się naszym oczom, od niepamiętnych czasów skłania do refleksji nad ładem, harmonią, a zarazem nieogarnioną wielkością wszechświata. Rozgwieżdżone niebo jest uniwersalnym symbolem niezmiennej doskonałości i najszczytniejszych ideałów – najczęściej nieosiągalnych, ale przecież niezbędnych jako punkty orientacyjne i drogowaskazy. I mimo, że *droga do gwiazd nie jest łatwa z ziemi*, nie mam wątpliwości, że w murach szacownej wrocławskiej *Alma Mater* takie rozumienie nauki i kształcenia jako wszechstronnego rozwoju ludzkiej umysłowości i ludzkiego charakteru, motywowanego i inspirowanego wysokimi standardami etycznymi i profesjonalnymi, zawsze było i pozostaje żywe.

Szczególna odpowiedzialność za określanie tych standardów spoczywa na środowisku akademickim. Reprezentując elitę społeczeństwa oraz odpowiadając za formację przyszłych pokoleń tejże elity, przed polskimi uczelniami wyższymi stają najróżniejsze zadania, których podjęcie będzie decydować o statusie nauki, edukacji, ale ostatecznie także o szeroko pojętym awansie cywilizacyjnym naszego kraju, w skali europejskiej i światowej.

Ten pogląd znajduje oparcie w dokonaniach wiodących uczelni polskich, w tym także Uniwersytetu Wrocławskiego. Nawiązując do swoich najlepszych, liczących już ponad trzysta lat tradycji, uczelnia ta jest ośrodkiem, z którego wychodzą idee i inicjatywy mające istotny wpływ na rzeczywistość społeczną. Osiągnięcia związane z Uniwersytem Wrocławskim znakomicie uczonych-przyrodników i reprezentantów nauk humanistycznych oraz liczne przedsięwzięcia takie jak choćby Laboratorium Nowych Mediów, Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, Studium Ochrony Środowiska są odpowiedzią na rzeczywiste potrzeby i wyzwania naszego czasu. Czerpiąc z bogactwa, jakim jest wielonarodowe dziedzictwo historyczne i kulturalne Dolnego Śląska wrocławska *Alma Mater* włącza się także w dzieło budowy jedności i współpracy europejskiej – czemu służą prace Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich imienia Willy Brandta oraz Ośrodka Szkoleniowego w zakresie Polityki Regionalnej Unii Europejskiej. Warto jednak pamiętać, że absolwent uczelni wyższej powinien być nie tylko wysoko wykwalifikowanym pracownikiem, lecz także, a nawet w pierwszym rzędzie, odpowiedzialnym obywatelem. Niezależnie od tendencji gospodarczych czy politycznych koniunktur podstawowa misja uczelni nie ulega zmianie, a jest nią wykształcenie odpowiedzialnego, zdolnego do własnego, krytycznego osądu obywatela.

W dniu inauguracji roku akademickiego pragnę złożyć wszystkim pracownikom i studentom życzenia, aby rok akademicki 2009/2010 przyniósł Państwu wiele satysfakcji płynącej z nowych sukcesów naukowych, badawczych i dydaktycznych oraz – co nie mniej ważne – by nie zabrakło w nim szczęścia i pomyślności w życiu osobistym. Raz jeszcze serdecznie Państwa pozdrawiam.





Michał Dworczyk z Kancelarii Prezydenta RP odczytał list prezydenta Lecha Kaczyńskiego

— powiedział JM prof. Marek Bojarski. W czasie uroczystości pracownicy nauki odebrali nagrody ministra nauki i szkolnictwa wyższego, a wyłonieni laureaci nagród prezesa Rady Ministrów odbiorą je w Kancelarii Premiera w Warszawie. Wręczone zostały także Złote Medale Uniwersytetu Wrocławskiego. Studenci I roku złożyli ślubowanie; immatrykulację przeprowadził prorektor prof. Ryszard Cach, a życzenia w imieniu studentów złożył przewodniczący Samorządu Studentów UWr. Wykład inauguracyjny w Międzynarodowym Roku Astronomii wygłosił prof. Wojciech Dziembowski. Mówił o współczesnych badaniach Słońca i innych gwiazd. Po odśpiewaniu przez chór pieśni *Gaudeamus igitur*, rektor podziękował przybyłym za udział w uroczystości i zaprosił na tradycyjną lampkę wina do Oratorium Marianum.

NAGRODY PREZESA RADY MINISTRÓW

Nagrodą prezesa Rady Ministrów RP za wybitne osiągnięcia naukowe został uhonorowany prof. Jan Szopa-Skórkowski z Zakładu Biochemii Genetycznej Wydziału Biotechnologii. Za rozprawy habilitacyjne zostali wyróżnieni: dr hab. Dagmara Jakimowicz z Zakładu Mikrobiologii Molekularnej Wydziału Biotechnologii za pracę *Rola białek Para i ParB w segregacji materiału genetycznego Streptomyces* oraz dr hab. Piotr Śniady z Zakładu Analizy Matematycznej Wydziału Matematyki i Informatyki za pracę *Asymptotyka reprezentacji grup permutacji*.

Dorobek i osiągnięcia naukowe nagrodzonych uczonych, którzy kontynuują twórczą działalność naukową, mają również osiągnięcia w dydaktyce i promowaniu kadr naukowych oraz w organizowaniu życia naukowego, zostały wysoko ocenione przez komitety naukowe PAN i potwierdzone przez podzespoły problemowe Zespołu ds. Nagród Prezesa Rady Ministrów.

Prof. dr hab. Jan Szopa-Skórkowski nagrodzony został za prace nad nową generacją surowców opartych na lnie uprawnym. Profesor wytworzył metodami biotechnologicznymi nowe odmiany lnu uprawnego. W wyniku wprowadzenia do genomu dodatkowych genów uzyskał rośliny lnu produkujące tłuszcz o nowych ulepszonych właściwościach prozdrowotnych. Wytworzył też inną odmianę lnu modyfikowanego genetycznie o zmienionej zawartości ligniny. Włókna tych roślin odznaczają się większą sprężystością i elastycznością. Ten nowy rodzaj włókna jest bardzo dobrym składnikiem kompozytów z propylenem i sprawia, że nowy produkt jest biodegradowalny, nie agreguje płytek krwi i jest bakteriostatyczny — z tego włókna sporządza



się środki opatrunkowe o właściwościach antyseptycznych. Autor wykonał 30 nowych konstruktów genowych, a wyniki swoich doświadczeń przedstawił w 15 publikacjach naukowych zamieszczonych w wysoko cenionych czasopismach. Osiągnięcie zostało opatentowane (4 patenty i 3 zgłoszenia patentowe). Praca została niezwykle wysoko oceniona przez Komitet Biotechnologii PAN i jest znakomitym przykładem zastosowania inżynierii genetycznej do konstruowania nowych odmian roślin (GMO) o szczególnie pożądanym właściwościach użytkowych.

Dr hab. Dagmara Jakimowicz nagrodzona została za pracę, która dotyczy segregacji materiału genetycznego *Streptomyces*. Praca została oceniona jako przykład wybitnej rozprawy habilitacyjnej z dziedziny molekularnej mikrobiologii. Laureatka opublikowa-



ła ją w postaci pięciu artykułów zamieszczonych w znakomitych międzynarodowych czasopismach, wyjaśniając w niej mechanizmy segregacji chromosomów u bakterii z grupy *Streptomyces*, grupy niezwykle ważnej ze względu na produkowane przez bakterie do niej należące wtórne metabolity, w tym antybiotyki. Praca została bardzo wysoko oceniona przez Komitet Biochemii i Biofizyki PAN.

Dr hab. Piotr Śniady nagrodzony został za rozprawę, która zawiera wybitne osiągnięcie w teorii reprezentacji grup permutacji, w szczególności w asymptotyce



tych grup, gdy ilość elementów grupy dąży do nieskończoności. Autor opisał w pracy charakterystykę reprezentacji tych grup i dowiódł hipotezę dotyczącą współczynników odpowiedniego wielomianu charakterystycznego (Perora). W opinii oceniających bardzo dużym osiągnięciem pracy jest wyznaczenie asymptotycznego rozkładu dla ciągów reprezentacji i znaczące uogólnienie klasycznego centralnego twierdzenia granicznego Perora. Badania i rezultaty uzyskane w rozprawie przez laureata stanowią podstawę do istotnych zastosowań w probabilistyce, termodynamice i komputerach kwantowych.

NAGRODY MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Za wybitne osiągnięcia naukowe i organizacyjne pracownicy naukowi uczelni wyróżnieni zostali także nagrodami ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

Nagrodę indywidualną za całokształt dorobku otrzymał prof. Krzysztof Migoń, profesor zwyczajny w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Wydziału Filologicznego. Nagrodę indywidualną drugiego stopnia za osiągnięcia naukowe otrzymali: dr Aleksandra Lipińska, adiunkt w Instytucie Historii Sztuki Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych i dr hab. Robert Wiszniewski, adiunkt z habilitacją w Instytucie Politologii Wydziału Nauk Społecznych.

Prof. dr hab. Krzysztof Migoń jest najwybitniejszym i najbardziej twórczym współ-

czesnym przedstawicielem polskiej nauki o książce — bibliologii, którą uprawia w powiązaniu z innymi naukami humanistycznymi i w szerokich kontekstach nauki światowej. Jest powszechnie uważany za współtwórcę wrocławskiej szkoły bibliologicznej. Dzięki jego osiągnięciom naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym polska bibliologia zyskała wymiar międzynarodowy i wysokie uznanie. Problemowo i syntetycznie ujmuje najbardziej zawile zjawiska kultury książki, zna i trafnie interpretuje bogactwo faktów, wielorakich zmian cywilizacyjnych i technologicznych, a także dostrzega aktualnie najważniejsze obszary badawcze. Bibliografia publikacji prof. Migonia liczy ponad 400 pozycji, z czego znaczna część ukazała się w języ-



kach obcych poza granicami Polski. W jego dorobku naukowym dominują: teoria i historia bibliologii jako dyscypliny naukowej; teoria i historia pisma i książki jako zjawisk społecznych i narzędzi przekazywania kultury i nauki z naciskiem na bibliolinguistykę czyli językowe problemy kultury książki oraz na relacje książki i innych mediów; dzieje orientalistyki i zainteresowania Wschodem (zwłaszcza na Śląsku). Stworzona przez prof. Krzysztofa Migonia koncepcja bibliologii jako nauki o kulturze książki, wyrastając z tradycji światowego księgoznawstwa, ma swój własny, oryginalny wymiar: kładzie nacisk na pismo i język jako integralne elementy książki, determinujące jej funkcjonowanie, dostrzega wpływ uwarunkowań historycznych, w tym czynników politycznych na sytuację książki, włącza bibliologię w krąg nauk humanistycznych i społecznych. Prof. Migoń był współtwórcą i redaktorem wydawniczym w latach 1970–1989 cenionego ogólnopolskiego czasopisma księgoznawczego „Studia o Książce”, kształtującego nowoczesny model bibliologii jako funkcjonalnej nauki o książce. Aktywnie uczestniczył w pracach koncepcyjnych i realizacjach edytorskich specjalistycznych encyklopedii i słowników księgoznawczych, jako redaktor i autor dbał także o miejsce tematyki bibliologicznej w encyklopediach ogólnych i specjalnych m.in. w 30-tomowej *Encyklopedii PWN* i *Encyklopedii Wrocławia*. Jako członek rad redakcyjnych czasopism polskich i zagranicznych wpływa na jakość i kierunki naukowego piśmiennictwa specjalistycznego w skali europejskiej. Prof. Migoń kierował projektami badawczymi, był organizatorem konferencji naukowych, krajowych i międzynarodowych, które integrowały środowisko naukowe i otwierały perspektywę nowoczesnych badań. Profesor ma także zasługi w kreowaniu i kształceniu kadr naukowych. Jest promotorem 16 przewodów doktorskich, dwaj doktorzy z grona jego wychowanków są samodzielnymi pracownikami nauki. Jest recenzentem doktoratów, opiniodawcą awansów na tytuł i stanowisko profesora na wniosek uczelni polskich i zagranicznych oraz Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych, której członkiem jest nieprzerwanie od 1991 r. Pracuje w zespole oceniającym projekty naukowe KBN i MNiSW, opiniuje wnioski o stypendia dla pracowników naukowych z Europy Środkowej i Wschodniej dla Kasy im. Mianowskiego. Powołany został do wielu rad naukowych czołowych polskich bibliotek m.in. Biblioteki Narodowej. Od lat 70. ubiegłego stulecia uczestniczy w organizacji akademickiego bibliotekoznawstwa i pracach nad doskonaleniem jakości kształcenia jako przewodniczący



foto: Jerzy Katarzyński

i członek zespołów dydaktyczno-naukowych MNiSW (1977–1987), członek Komisji Ekspertów Ministra Edukacji Narodowej (1992–1997), Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej (2001, 2004) i Państwowej Komisji Akredytacyjnej (2006). Uczestniczy w życiu naukowym jako aktywny członek towarzystw i komisji naukowych takich jak: Komitet Informacji Naukowej i Komitet Naukoznawstwa przy Prezydium PAN, Komisja Nauk Filologicznych i Komisja Kultur Europejskich Oddziału PAN we Wrocławiu, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Komisja Historii Książki i Bibliotek Komitetu Nauk Historycznych PAN, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, także za granicą (m.in. Association Internationale de Bibliologie, Paris; Internationale Gutenberg Gesellschaft, Moguncja; Leibniz Sozietät, Berlin).

Dr Aleksandra Lipińska nagrodzona została za książkę *Wewnętrzne światło. Południowoniderlandzka rzeźba alabastrowa w Europie Środkowo-Wschodniej*, która ukazuje na szeroko zarysowanym tle rzeźby niderlandzkiej od schyłku gotyku do początków baroku jej szczególną formę jaką była południowoniderlandzka rzeźba alabastrowa w Europie Środkowo-Wschodniej. Książka jest opracowaniem wypełniającym lukę w badaniach nad sztuką europejską i właśnie ten jej nie tylko polski, ale i europejski wymiar został doceniony przez ministerialną komisję oceniającą. Książka ta ciekawie nie tylko badaczy sztuki niderlandzkiej, ale także szeroki krąg osób zainteresowanych historią sztuki. Pracą dr Lipińskiej zainteresowali się już członkowie rady wydawniczej serii „Studies In Netherlandish Art and Curatural History” i zaproponowali autorce wydanie jej w języku angielskim, co potwierdza rangę książki.

Dr hab. Robert Wiszniowski odebrał nagrodę za habilitację *Europejska przestrzeń polityczna. Zachowania elektoratu w wyborach do Parlamentu Europejskiego*. Książka ma charakter nowatorski z punktu widzenia badania procesów politycznych w Europie, wypełnia lukę w tej dziedzinie w teorii i praktyce politologicznej. W obszarze złożonych mechanizmów wyborów obywateli w krajach Unii Europejskiej autor zajął się w książce wielowymiarową naturą systemu politycznego UE rozumianej w kategoriach decyzji wyborczych na poziomie elekcji do Parlamentu Europejskiego. Poruszył m.in. takie zagadnienia jak: kategoria europejskiej przestrzeni politycznej, instytucjonalny wymiar europejskiej rywalizacji wyborczej, zachowania wyborcze a europejska przestrzeń rywalizacji politycznej, dynamika rywalizacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego, charakterystyka europejskich zachowań wyborczych.

Dr Wiszniowski opracował i usystematyzował dane, dołączając na płycie CD tabele i wykresy, dotyczące m.in. wyników wyborów, struktur społecznych, analiz badań ankietowych i modeli wyjaśniających zachowania wyborcze obywateli, a nawet precyzyjne „ulokowanie” w wyborczej przestrzeni europejskiej podmiotów rywalizacji politycznej czyli partii. Opracowanie nie tylko wiernie odzwierciedla kolejne wybory europejskie, ich przebieg i wynik, ale umożliwia poszukiwanie przesłanek i diagnozę motywów kierujących zachowaniami wyborczymi obywateli Unii Europejskiej. Nagrodzona książka wzbogaca dorobek naukowy takich specjalności jak: marketing polityczny, komunikowanie polityczne, zachowania wyborcze, systemy polityczne państw Europy i system polityczny Unii Europejskiej.

ZŁOTE MEDALE UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

Złotym Medalem Uniwersytetu Wrocławskiego zostało uhonorowanych trzech profesorów: Romuald Gelles, były rektor uczelni, historyk i politolog oraz dwóch astrofizyków – Peter Heinzel, dyrektor Instytut Astronomicznego Akademii Nauk Republiki Czeskiej w Ondrejovie oraz Kenneth J. H. Phillips z University College w Londynie. Współpraca naszych astronomów z tymi wybitnymi uczonymi zaowocowała wieloma wspólnymi publikacjami, przyczyniła się do postępu badań tradycyjnie prowadzonych przez heliofizyków wrocławskich, a także do poszerzenia tematyki ich naukowych zainteresowań.



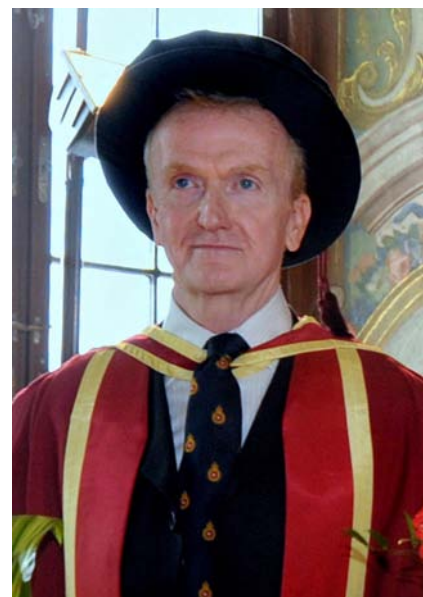
Prof. Romuald Gelles — ceniony historyk i politolog oraz animator życia naukowego, wielce zasłużony dla Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalizuje się w historii najnowszej Niemiec i Śląska oraz stosunkach polsko-niemieckich. W jego zainteresowaniach naukowych ważne miejsce zajmują badania śląskoznawcze, dotyczące zarówno niemieckich, jak i polskich dziejów regionu w XIX i XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem przeszłości Wrocławia. Profesor, znany uczony i zasłużony nauczyciel akademicki, dał się również poznać jako sprawny i ceniony animator życia naukowego we Wrocławiu. Na Uniwersytecie Wrocławskim pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, przyczyniając się tym samym do jego rozwoju. Był m.in. prorektorem uczelni w latach 1987–1990. Później jako dziekan Wydziału Nauk Społecznych (1993–1999) przyczynił się do rozbudowy i rozwoju wydziału. Był jednym z inicjatorów przekształcenia Katedry Badań Niemcoznawczych w Instytut Badań Niemcoznawczych i Europejskich (w latach

1995–1996 był jego pierwszym dyrektorem). Jako rektor Uniwersytetu Wrocławskiego (1999–2002) prof. Gelles zwrócił przede wszystkim uwagę na intensyfikację badań naukowych i dostosowanie ich do potrzeb regionu oraz modernizację procesu nauczania, m.in. poprawiając warunki i umacniając oraz poszerzając nowe formy kształcenia. Ważnym czynnikiem stymulującym działania rektora Romualda Gellesa była perspektywa wejścia Polski do struktur Unii Europejskiej. Dostrzegał w niej szansę modernizacji uniwersytetu i wzmocnienia jego roli jako swoistego pomostu między Wschodem i Zachodem. Profesor podejmował liczne działania na rzecz zacieśnienia współpracy z ośrodkami naukowymi za granicą. Przy współpracy z Niemiecką Centralą Wymiany Akademickiej utworzono przy UWr Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta, które zainicjowało wspólne badania stosunków polsko-niemieckich. Powołano do życia Deutsch-Polnische Gesellschaft der Universität Wrocław, które podjęło działania na rzecz intensyfikacji wymiany akademickiej między UWr a uczelniami niemieckimi.



Prof. Petr Heinzel — dyrektor Instytutu Astronomicznego Akademii Nauk Republiki Czeskiej, uznany autorytet w teorii przepływu promieniowania w obecności pola magnetycznego. Zainteresowania naukowe prof. Heinzla koncentrują się na zagadnieniach związanych z analizą obserwacji zjawisk występujących w chromosferze i koronie słonecznej, głównie rozbłysków i protuberancji oraz ich modelowaniem. Profesor inicjuje i prowadzi szeroką współpracę międzynarodową z instytutami astronomicznymi

w Chorwacji, Francji, Grecji, Niemczech, Polsce, Słowacji i USA. Kampanie obserwacyjne realizowane w ramach tej współpracy systematycznie poszerzają ogólny stan wiedzy o atmosferze Słońca. Prof. Petr Heinzel regularnie odwiedza Wrocław i Obserwatorium Astronomiczne UWr w Białkowie. Aktywnie uczestniczy w analizie wspólnie zgromadzonych materiałów obserwacyjnych, jak również stymuluje nowe kierunki i tematy badań.



Prof. Kenneth John Herbert Phillips — wybitny specjalista w dziedzinie spektroskopii rentgenowskiej i ultrafioletowej. Zajmuje się także aktywnością magnetyczną Słońca i innych gwiazd, w szczególności interpretacją obserwacji rozbłysków i problemem grzania korony słonecznej. Pracując w najważniejszych laboratoriach kosmicznych w Anglii i USA, odegrał ważną rolę w przygotowaniu i eksploatacji trzech spektrometrów, które prowadziły obserwacje Słońca na satelitach Solar Maximum Mission, Yohkoh i SoHO. Profesor był jednym z inicjatorów budowy nowatorskiego przyrządu obserwacyjnego SECIS (Solar Eclipse Coronal Imaging System), pozwalającego na badania mające kluczowe znaczenie w wyjaśnieniu roli dyssypacji energii fal magneto hydrodynamicznych w grzaniu korony słonecznej. Instrument ten wykorzystywano podczas całkowitych zaćmień Słońca w Bułgarii, Zambii i Libii. Od 2003 r. SECIS zainstalowany jest w koronografie w Białkowie, co umożliwiło wykonywanie unikatowych obserwacji. Prof. Phillips bierze udział w analizie materiałów obserwacyjnych zgromadzonych wraz z pracownikami Instytutu Astronomicznego UWr, aktywnie stymuluje nowe kierunki i tematy badań.

IMMATRYKULACJA STUDENTÓW

Prof. Ryszard Cach, prorektor ds. nauczania, powitał studentów reprezentujących uniwersyteckie wydziały i powiedział: „Już od kilku dni, kilka razy dziennie Aula Leopoldyńska wypełnia się młodymi ludźmi. Prowadzone są immatrykulacje i inauguracje roku akademickiego na kolejnych wydziałach dla poszczególnych kierunków studiów. Pojawiają się tu tysiące młodych ludzi. Jak wspomniał pan rektor, tylko na studia stacjonarne I stopnia przyjęliśmy ponad pięć tysięcy osób. Studia rozpoczynają również studenci II stopnia kontynuujący studia, wielu z nich to nowi studenci, którzy zgłosili się na nasz uniwersytet z innych uczelni. Pamiętać musimy również o kilkuset doktorantach, którzy rozpoczynają swoją ścieżkę życiową w pracy naukowej, która powinna zakończyć się stopniem naukowym. «Unikalność i niepowtarzalność każdego człowieka, jego losu i historii to może najważniejszy fenomen świata» — pisał tak Ryszard Kapuściński, nasz doktor honorowy, którego wykład mamy jeszcze w pamięci. Gdy patrzę na rzesze młodych ludzi, przypominają mi się te słowa, bo przecież Uniwersytet Wrocławski w tym momencie ich życia uczestniczy. Wpisuje się uczelnia w tysiące historii, losów. Jakie one będą? Jaka będzie przyszłość tej młodzieży? Jak będzie wyglądał świat w momencie, kiedy oni będą przejmowali za niego odpowiedzialność? Na szczęście tych odpowiedzi nie znamy. Na dzisiejszej uroczystości gościimy tylko po jednym przedstawicielu z każdego wydziału; taką mamy tradycję, być może w przyszłym roku poproszę tutaj nieco większe grono studentów. Ci, którzy do nas przybyli, wytypowani przez wydziały, to osoby, które w pierwszych szeregach przechodziły rekrutację na uczelnię. Wszystkim, którzy dostali się na nasze studia uniwersyteckie chciałbym podziękować za to, że wybrali naszą uczelnię, obdarzając nas zaufaniem. Pragnę także pogratulować dlatego, że na niektórych kierunkach nie było tak prosto przejść przez eliminacje. Rozpoczynacie Państwo nowy etap swojego życia, etap ważny i ciekawy, ale niekiedy trudny i wymagający odpowiedzialności za samego siebie. Zależy to w znacznym stopniu od Was, jakimi ludźmi będziecie, wychodząc z uniwersytetu. Będzie to decydowało o Waszych dalszych losach. Aby przywołać jeszcze raz Kapuścińskiego, powiem, że «tożsamość człowieka nie kształtuje się w samotnej izolacji, ale w interakcji z innymi». Tożsamość kształtuje się dialogicznie i dlatego od charakteru tych relacji, od ich treści i klimatu zależy, kim każdy z nas będzie. Uczelnia będzie o ten klimat dbać

— jest to naszym zadaniem. Będziemy się starać wypełniać programy nauczania treściami aktualnymi i przydatnymi. Będziemy się starać tworzyć atmosferę partnerstwa i tego samego oczekujemy z Waszej strony. Dzisiaj jeszcze mogę powiedzieć, że wstępujecie Państwo do społeczności akademickiej, którą tworzymy wspólnie: studenci i kadra nauczająca. Chciałbym mieć pewność, że w przyszłym roku będę mógł powiedzieć tak samo, że oto posługa, jaką świadczy akademia dla społeczności, prowadząc badania naukowe oraz edukację i nauczanie, o której dziś mówił podczas porannej mszy ks. prof. Piotr Nitecki, nie zamieni się w usługę, że misja uniwersytetu nie stanie się zwykłym zestawem zadań, a relacje, które są pomiędzy nami przestaną wynikać z Waszego ślubowania i naszych ślubowań, które składamy na różnych etapach naszej kariery akademickiej, a będą oparte o umowy cywilno-prawne. Takiej przyszłości uniwersytetu nie chciałbym widzieć. I nie chciałbym żeby z indeksem, który Państwu wręcę, którego za 2-3 lata nie będzie, etos uniwersytetu nie znikł. Przepraszam za tę dygresję, ale jak ktoś powiedział: «dzisiaj niepotrzebnie zaglądałem do prasy», w której piszą wiele o szkolnictwie wyższym. Proszę Państwa! Momentem ważnym jest dzisiaj złożenie ślubowania. Jest ono proste — skonstruowane tak, by każdy student, niezależnie od swojego światopoglądu i miejsca, z którego przybył, mógł złożyć takie ślubowanie, które jest potwierdzeniem przynależności do społeczności akademickiej”. Studenci złożyli ślubowanie następującej treści: „Wstępując do wspólnoty akademickiej Uniwersytetu Wrocławskiego, ślubuję uroczyste zdobywać wiedzę i umiejętności, postępować zgodnie z prawem, tradycją i dobrymi obyczajami akademickimi, dbać o dobre imię Uniwersytetu Wrocławskiego i godność studenta”.

Indeksy z rąk prorektora Ryszarda Cacha odebrali: Kamila Zielonka — będzie studiować ochronę środowiska; Joanna Marta Majewska — przyszła pani biolog, która chce się specjalizować w mikrobiologii; Karolina Aneta Malec — „przyszła gwiazda prawa polskiego” jak powiedział prof. Cach; Paweł Biernacki — w Roku Astronomii wybrał astronomię jako swój kierunek studiów. „Za to mu dziękuję, bo będzie to mój przyszły student” — dodał prorektor; Beata Paulina Baranowska — wybrała filologię francuską, jest absolwentką dwujęzycznej szkoły i włada biegle językiem francuskim. „Będzie miała z niej pociechę prof. Krystyna Gabryjelska” — powiedział prorektor; Karolina Klaudia Borodacz — będzie studiowała chemię, a jako specjalizację wybrała sobie informatykę chemiczną; Paweł Nowak z Wydziału Nauk Społecznych — wybrał nowy kierunek tj. bezpieczeństwo narodowe. „Pan dużo wie o tym kierunku. Był to dobry i świadomy wybór, życzę powodzenia” — wyjaśnił prof. Cach; Łukasz Dawid Faron — wahał się między geografią a geologią, ale wybrał ten pierwszy kierunek; Olga Katarzyna Skibińska — przyjechała do nas z Puław, będzie etnologiem; Barbara Julia Dupla — studentka biotechnologii — nowoczesnego, ale trudnego kierunku; Antoni Marian Dłuszczyniec — wybrał filozofię i dziennikarstwo, które będzie studiował na Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Humanistycznych. „Są to studia dla wybitnych osób, które mają już osiągnięcia i ich program obejmuje dwa kierunki studiów” — wyjaśnił prorektor. Prof. Ryszard Cach złożył życzenia powodzenia zgromadzonym w auli studentom i tym, którzy byli immatrykulowani w poprzednich dniach. „Wszystkiego dobrego życzę również tym studentom, których nie widziałem na oczu. Udanego studiowania na Uniwersytecie Wrocławskim” — tymi słowami prorektor zakończył tę część inauguracji.



ŻYCZENIA PRZEDSTAWICIELA SAMORZĄDU STUDENCKIEGO

Marek Czachara, przewodniczący Samorządu Studentów UW, powitał zebranych w Auli Leopoldyńskiej i powiedział: „Z nieskrywaną dumą stoję przed tak szanownym gronem. Czuję się wielce wyróżniony, że przypada mi w udziale przywitać Państwa w imieniu studentów Uniwersytetu Wrocławskiego. Pozwolą Państwo, że najpierw powitam w murach uczelni moje młodsze koleżanki i młodszych kolegów. Gratuluję Wam wyboru Uniwersytetu Wrocławskiego jako miejsca swojej nauki. Rozpoczynacie swoje studia na naszej uczelni, by zdobywać wiedzę i odkrywać prawdę o świecie otaczającym. Wybór Uniwersytetu Wrocławskiego na miejsce swojego rozwoju intelektualnego to bardzo dobry wybór. Ta uczelnia udzieli Wam wsparcia i stworzy warunki do zdobywania wiedzy. Stając się studentami naszej uczelni, bierzecie na siebie współodpowiedzialność za wizerunek Uniwersytetu Wrocławskiego. Jako pełnoprawni członkowie społeczności akademickiej będziecie współkształtować kierunek rozwoju naszej uczelni. Na początku studiów, chciałbym Wam powiedzieć o jednej, bardzo istotnej sprawie, otóż — na szczęście — nauka to nie wszystko. Studiowanie na naszej uczelni otwiera także ogromne możliwości rozwoju i zdobywania doświadczeń w wielu dziedzinach. Uczelnia da Wam bardzo wiele, jeśli chodzi o wasz rozwój intelektualny, a także poszerzenie horyzontów myślenia. Jednak bardzo ważne jest, abyście nie pozostawali jej dłużni. Macie możliwość w sposób aktywny zaangażować się w rozwój Uniwersytetu Wrocławskiego. Niezwykle silny i prężny Samorząd Studentów jest dla Was miejscem, które pozwoli zdobyć nowe i niesamowite doświadczenia, a swój czas i pracę będziecie



mogli ofiarować reszcie społeczności akademickiej. Głos studentów na tej uczelni jest istotny. Jesteśmy przecież grupą przeszło czterdziestu tysięcy osób, które chcą zmieniać otaczającą nas rzeczywistość. Ogromne możliwości i szanse, które stoją przed Wami to nie wszystko. Pamiętajcie też o tym, że na tej uczelni studentom nie tylko przekazuje się wiedzę i doświadczenie, nie tylko liczy się z ich głosem przy zarządzaniu uczelnią. Studentom stawia się tu bardzo wysokie wymagania. Uniwersytet Wrocławski stawia sobie za cel kształcenie najlepszych. Będziecie musieli włożyć dużo pracy w studiowanie, by z sukcesem zakończyć studia. Podejmując decyzje zarówno w sprawach dotyczących Was samych, jak i pozostałej naszej społeczności, będziecie także ponosić za nie odpowiedzialność. Wielkie szanse i możliwości zawsze wiążą się z obowiąz-

kami, wymaganiami i odpowiedzialnością za wybory, których dokonujemy. Nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć Wam, byście w swych działaniach kierowali się rozsądkiem i rozwagą, ale też żebyście odważnie wkroczyli w ten nowy etap dorosłego życia. Życzę samych sukcesów i wierzę, że już za kilka lat w tej oto Auli Leopoldyńskiej będziecie odbierać dyplomy ukończenia studiów. Z okazji rozpoczynającego się nowego roku akademickiego życzę wszystkim przybyłym na dzisiejszą uroczystość samych sukcesów i wszelkiej pomyślności. Życzę, aby praca naukowa sprawiała Państwu ciągle wielką przyjemność, bo tylko dzięki pasji można tworzyć rzeczy wielkie. Dziękuję i pozdrawiam” — tymi słowami zakończył swoje wystąpienie przewodniczący Samorządu Studentów.

Kazimiera Dąbrowska

POWOŁANIE CZŁOWIEKA NAUKI Słowo ks. prof. Piotra Niteckiego

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Arcybiskupie Metropolito Wrocławski
Ekscelencjo, Dostojny Księżę Biskupie Świdnicki
Magnificencjo, Czcigodny Panie Rektorze naszego Uniwersytetu Wrocławskiego z dostojnymi przedstawicielami Senatu Pracownicy nauki i administracji, księża, studenci i wszyscy tu obecni

Inauguracja nowego roku akademickiego jest zawsze w życiu każdej wyższej uczelni wyjątkowym momentem podsumowań i nadziei. Dzień ten związany jest z całą sferą naszej naukowej aktywności. Kadra naukowa myśli o zdobytych i planowanych

tytułach naukowych, o powstających publikacjach, o studentach; studenci o swej przebytej i planowanej drodze ku przyszłości, wszyscy zaś o aktualnych naszych trudnościach, dziś wydaje się, że przede wszystkim demograficznych i ekonomicznych. Taki dzień jak dzisiejszy skłania nas jednak — a przynajmniej powinien skłaniać — do tego najważniejszego, zasadniczego pytania: o sens tych wszystkich naszych wysiłków w perspektywie naszego człowieczeństwa i całego naszego życia. Różnie bowiem można patrzeć na to wszystko, co zdołaliśmy osiągnąć i co planujemy zdobyć w dziedzinie nauki, czemu służymy i czym się pasjonujemy.

Tak jest w życiu każdego człowieka, skoro jednak my, jako ludzie nauki, ale i ludzie wiary mamy odwagę rozpocząć kolejny rok akademicki na Uniwersytecie Wrocławskim przy ołtarzu Jezusa Chrystusa, to trzeba nam pytać się o najgłębszy sens naszych naukowych i egzystencjalnych wysiłków ludzi nauki w perspektywie naszego chrześcijańskiego powołania.

Wiemy o tym, że każdy człowiek nauki, jeśli tylko uczciwie poszukuje prawdy w swych badaniach naukowych, jest bliższy Bogu niż sam to wie, bo tylko Bóg jest jedynym źródłem Prawdy i każdy, kto zbliża się do Prawdy, jednocześnie zbliża się do Boga choćby nawet o tym nie wiedział.

Ale ludziom nauki i wiary, którzy w dniu inauguracji nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Wrocławskim przyszli modlić się do Uniwersyteckiego Kościoła musi chodzić o coś więcej.

W odczytanej przed chwilą Ewangelii zapisanej przez św. Łukasza (9, 57-62) zobaczyliśmy Jezusa powołującego człowieka i tych, którzy podejmowali decyzję pójścia za Nim: „Pójdę za Tobą...”, „Pójdź za mną...”; „Panie, chcę pójść za Tobą, ale...” Widzimy w tym obrazie Jezusa, który powołuje, który imponuje tym, którzy za Nim chcą iść, ale dostrzegamy także Jego radykalizm. On nie zadawała się tylko deklaracjami, ukazuje trudne konsekwencje pójścia za Nim, jakby próbując siłę tych deklaracji i żądając dla siebie bezkompromisowej wierności.

Dostrzegamy też, jak trudne są w realizacji te decyzje o konsekwentnym, wiernym, bezkompromisowym pójściu za Jezusem. W świetle owego opisanego w dzisiejszej Ewangelii wydarzenia może lepiej widzimy problem chrześcijańskiego powołania. „Powołanie” rozumiane bowiem w tej perspektywie, to nie tylko, jak czasem się sądzi, posługa kapłańska czy życie zakonne. Każdy chrześcijanin, każdy z nas jest powołany przez naszego Mistrza i Pana do tego, by zajął określone miejsce w świecie i by w tym miejscu był wobec drugiego człowieka Jego świadkiem, świadkiem Bożej miłości i odpowiedzialności, także — co dla nas, ludzi nauki i ludzi wiary jest szczególnie ważne — świadkiem Bożej Prawdy. To jest nasza własna, osobista, jedyna i niepowtarzalna droga do zbawienia.

Rozpoczynając zatem kolejny rok akademicki, postawmy sobie zatem pytanie, czy my, ludzie nauki i ludzie wiary, tak patrzemy na naszą posługę naukową, właśnie jak na powołanie, które otrzymaliśmy od Pana? I co to znaczy dla człowieka nauki „pójść za Chrystusem”?

Wiemy, że Bóg nie daje nigdy darów łatwych i nie powołuje do rzeczy byle jakich. On daje dary i powołuje do rzeczy najwięk-

szych, na swoją, Bożą, a nie naszą, ludzką, miarę. Wymaga wiele, jak to słyszeliśmy w dzisiaj czytanej Ewangelii, i nie obiecuje taniej rekompensaty. Powołanie autentycznego człowieka nauki też nie jest łatwe, wymaga wielkiego wysiłku i nie zawsze przynosi doraźne i szybkie profity. Uczy nas tego papież Benedykt XVI, który przypomina, że „w dzisiejszych czasach przyznaje się pierwszeństwo sztucznej inteligencji, która w coraz większym stopniu jest podporządkowana technice doświadczalnej, zapominając tym samym, że wszelka nauka powinna zawsze chronić człowieka i wspierać go w dążeniu do prawdziwego dobra” (Rzym, 21 X 2006).

Człowiek nauki, który jest człowiekiem chrześcijańskiej wiary, realizuje swe powołanie tylko wtedy, gdy nie szuka siebie, swojej chwały, splendorów i materialnych korzyści, ale gdy służąc Prawdzie naprawdę chroni człowieka przed antyhumanistycznymi ideologiami i wspiera go tym samym w dążeniu do prawdziwego dobra. I dlatego trzeba nam się zatem bać takich ludzi nauki, którzy za różnymi, często słusznymi, koncepcjami dotyczącymi sfery życia naukowego nie widzą konkretnego człowieka.

W naszym życiu naukowym widać to bardzo wyraźnie dziś, gdy dramatycznym, zasadniczym wyzwaniem nie są w pierwszym rzędzie dokuczliwe problemy demograficzne czy niedoinwestowanie materialne naszych uczelni, ale relatywizacja prawdy i nierzadkie traktowanie nauki w kategoriach biznesu, a nie świadectwa i służebności wobec najwyższych wartości: prawdy, dobra i piękna. Problemem jest traktowanie nauki nie zawsze, może zbyt rzadko, jako intelektualnej przygody poszukiwania owych najwyższych wartości, a zbyt często jedynie jako sposobu na dostanie życia i mnożenie także w naszym świecie nauki tak zwanych „celebrytów”, którzy są znani przede wszystkim z tego, i tylko z tego, że są znani... i nic więcej.

Mając świadomość takiej sytuacji, w tej perspektywie z nadzieją chcielibyśmy patrzeć przede wszystkim na te najstarsze, najznamienitsze nasze uniwersytety, które zrodziły się z ducha najwyższych wartości i budowały swoją tożsamość na najbardziej stabilnych fundamentach, jakie kładli pod ich przyszłość założyciele owych uczelni. Tak chcielibyśmy — i mamy do tego prawo! — patrzeć i na Dostojny i Drogi nam Uniwersytet Wrocławski, którego twórcy, owi budowniczości świata nauki na najsolidniejszych fundamentach, spoczywają w podziemiach naszej, uniwersyteckiej świątyni.

W duchu wierności założycielom Uniwersytetu Wrocławskiego pragnęlibyśmy patrzeć na posługę Uniwersytetu Wrocławskiego w tej perspektywie, którą wskazał nam Ojciec święty. Chcielibyśmy, żeby było to miejsce, gdzie uczy się, jak chronić człowieka i jak wspierać go w drodze do prawdziwego dobra. To jest nasze najważniejsze oczekiwanie i wielka potrzeba zwłaszcza teraz, w czasach rodzącego się totalitaryzmu liberalnej demokracji, która próbuje niszczyć Prawdę i tych wszystkich, którzy jej służą, nie pamiętając, że różne już totalitaryzmy próbowały tego dokonać i zawsze przegrywały, bo Prawda jest z Boga, a Bóg przecież nigdy nie przegrywa.

Nasze nadzieje składamy dzisiaj Bogu na ołtarzu w czasie inaugurującej nowy rok akademicki mszy świętej w przekonaniu, że tak rozumiana posługa człowieka nauki jest realizacją naszego chrześcijańskiego powołania, z którego przyjdzie nam kiedyś zdać sprawę wobec powołującego nas Pana. Składamy je też na ręce ludzi, przede wszystkim Waszej Magnificencji, Pana Rektora i dostojnego Senatu z najgłębszym przekonaniem, że Uniwersytet Wrocławski będzie tym miejscem, gdzie poszukuje się Prawdy, szuka się wartości, broni się człowieka i szuka się jego prawdziwego dobra. Niech nam wszystkim Dobry Bóg w tym dopomaga. Amen.

JAKI BYŁ MIJAJĄCY ROK AKADEMICKI? Wystąpienie JM Rektora prof. Marka Bojarskiego

Ekscelencjo, Magnificencjo, Wysoki Senacie, Szanowni Goście, Drodzy Koledzy i Studenci!

Dzisiejsza uroczystość w sposób szczególny nawiązuje do prześwietnej, ale i wielowymiarowej tradycji naszej uczelni. Mam bowiem zaszczyt otwierać nowy rok akademicki, dzierżąc w dłoniach historyczne berło rektorskie Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Nie jedyny to dziś znak

naszego serdecznego przywiązania do lwowskich tradycji — berła dziekańskie w dłoniach dziekanów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii oraz Wydziału Nauk Społecznych także pochodzą z miłego naszego sercu Uniwersytetu Jana Kazimierza. To nie przypadek, że skarby te znalazły się dziś, po tak wielu latach, na uroczystości inauguracji roku akademickiego 2009/2010. Chciałem w ten sposób podkreślić, że to, co nas spaja i tworzy naszą tożsamość to pa-

mięć i historia starsza niż nominalne trzysta siedem lat. Obecność tych skarbów w Auli Leopoldyńskiej ma symboliczny wymiar, podkreśla bowiem ciągłość historyczną naszej uczelni od czasów odleglejszych niż korzenie austriackie czy pruskie.

Jesteśmy dumni z faktu, że dziedziczymy najwspanialsze cechy akademickie, które kiedyś nasi mistrzowie podarowali nam, a które zaniesiemy za chwilę naszym studentom: dociekliwość, pracowitość,

uczciwość, oddanie. Przed laty JM Rektor Stanisław Kulczyński w swoim wystąpieniu powiedział, iż wrocławskie uczelnie startują w przyszłość. Przyszłość ta może być wielka, wspaniała, może być mierna i słaba. Wszystko zależy od tego, jaką potrafimy we wrocławskie uczelnie tchnąć duszę. Dzisiaj, w roku 2009 możemy z podniesionym czołem powiedzieć: Panie Rektorze Kulczyński, Wrocław jest wiodącym ośrodkiem naukowym w Polsce, uniwersytet plasuje się w czołówce polskich uniwersytetów i wszystkich polskich szkół wyższych! Obrona przez moich poprzedników i całą społeczność uczelni droga rozwoju uniwersytetu była właściwa. Tą drogą będziemy podążać nadal!

Rok temu społeczność akademicka obdarzyła mnie zaufaniem, oddając w me ręce stery uczelni. Nie był to łatwy okres, jednak spoglądając na to, co udało się zrealizować, myślę, że to był bardzo dobry rok i z ufnością patrzę w przyszłość. Niech ilustracją tej tezy będzie krótka analiza stanu uczelni w dniu dzisiejszym.

Uniwersytet to przede wszystkim ludzie. Nasza uczelnia u progu nowego roku akademickiego zatrudnia 1866 nauczycieli akademickich oraz 1531 pracowników niebędących nauczycielami akademickimi. Na pewno możemy powiedzieć, że Uniwersytet Wrocławski spełnia standardy europejskie dotyczące równości płci — kobiety stanowią ponad 50% pracowników. Tak samo pozytywnie należy ocenić liczbę nauczycieli akademickich w relacji do pracowników niebędących nauczycielami.

Chciałbym też wspomnieć o tym, że na podstawie decyzji MNiSW przeprowadzona została podwyżka wynagrodzeń osobowych pracowników uniwersytetu od 1 stycznia 2009 r. Podział kwoty nastąpił zgodnie z porozumieniem zawartym ze związkami zawodowymi, a wynagrodzenie zasadnicze podniesiono o kwotę 182 zł na osobę, tj. w grupie nauczycieli akademickich o 144 zł, a w grupie nienauczycieli o 134 zł. Mając na uwadze niskie wynagrodzenia pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej i Studium Intensywnej Nauki Języków Obcych podjąłem decyzję o zwiększeniu ich wynagrodzenia w drodze aneksu sfinansowanego ze środków pozabudżetowych będących w mojej dyspozycji. Planuję też dalsze działania mające na celu podwyższenie uposażeń pracowników, z uwzględnieniem skromnych możliwości finansowych naszej uczelni.

Musimy pamiętać, że nadchodzą trudne czasy dla wszystkich uniwersytetów. Spadająca liczba studentów, związana z niżej demograficznym, może znacznie ograniczyć nasze możliwości, a w dalszej perspektywie może spowodować poważne problemy kadrowe. Zamierzam — w ścisłej



fot. Jerzy Katarzyński

współpracy z dziekanami — opracować założenia planu ochronnego mającego częściowo zniwelować niekorzystne skutki niżu demograficznego.

W minionym roku akademickim boleśnie odczuliśmy upływ czasu, pożegnaliśmy bowiem na zawsze 4 pracowników i 27 emerytowanych pracowników naszej uczelni. Uczcijmy ich pamięć chwilą milczenia.



W zakresie badań naukowych obserwujemy stały wzrost liczby projektów realizowanych ze środków zagranicznych. Uruchomiono 8 projektów ramowych na kwotę 1 103 234 euro, 10 programów operacyjnych Unii Europejskiej na kwotę 18 840 270 zł i 7 innych na łączną kwotę 3229 euro i 19 500 270 zł. W roku 2009 uczelnia rozpoczęła 10 nowych projektów o wartości 15 188 493 zł i 2 222 480 euro. Oznacza to oczywiście stały wzrost środków na badania naukowe oraz rosnącą skuteczność naszych pracowników w ich pozyskiwaniu.

Notujemy też stały wzrost liczby organizowanych u nas konferencji naukowych. W roku akademickim 2007/2008 uczelnia zorganizowała 102 konferencje naukowe, a w 2008/2009 — 112. Wzrastająca liczba goszczących u nas pracowników naukowych z innych, często odległych uczelni świadczy o tym, że jesteśmy uznanym ośrodkiem akademickim.

Aktywnie zabiegamy o najlepszych młodych naukowców. Na 22 studiach doktoranckich kształciliśmy ok. 1400 doktorantów. Mamy też bogatą ofertę dla wszystkich tych, którzy chcą poprawić swoją sytuację na rynku pracy; na Uniwersytecie Wrocławskim funkcjonuje ok. 50 kierunków studiów podyplomowych.

Doskonałym wskaźnikiem skuteczności naszej pracy jest liczba nowo przyjętych

studentów. Rok akademicki 2008/2009 rozpoczęliśmy z 37 tysiącami żaków, w tym 20,5 tysiąca wybrało studia stacjonarne. Prowadzimy dla nich zajęcia na 31 kierunkach obejmujących aż 105 specjalności i specjalizacji. Na I rok stacjonarnych studiów licencjackich przyjęliśmy 5400 osób — tyle samo, co w roku ubiegłym. Rekrutacja na studia II stopnia i niestacjonarne nie jest jeszcze zbilansowana. Myślę, że podobnie będzie w nadchodzącym roku akademickim, przybyły nam bowiem nowe kierunki studiów — bezpieczeństwo narodowe oraz filologia indyjska i kultura Indii. Nie mniej aktywni byli nasi najzdolniejsi studenci. W 2009 roku na Uniwersytecie Wrocławskim zarejestrowane były 174 studenckie koła naukowe. Członkowie tych kół okazywali duże zainteresowania samodzielnymi pracami badawczymi, często uczestniczyli w różnych formach życia naukowego instytutów i katedr, m.in. w badaniach naukowych, seminariach, zjazdach i konferencjach. Oprócz tradycyjnych form pracy, którymi były obozy naukowe, niektóre koła zwiększyły swoją aktywność poprzez organizację i uczestnictwo w studenckich konferencjach naukowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym, realizację indywidualnych i zbiorowych programów badawczych, publikowanie wyników badań oraz opracowanie i wydawanie zeszytów naukowych lub biuletynów. Ich aktywność naukowa idzie w parze z zaradnością — część środków finansowych potrzebnych na działalność kół naukowych pochodziła spoza uczelni.

Jednym z moich priorytetów jest sprawne prowadzenie procesu informatyzacji uczelni, dlatego w minionym roku akademickim przyspieszyliśmy prace nad wdrożeniem Uczelnianego Systemu Obsługi Studiów — USOS. Powołałem koordynatora, który wraz ze swoim zespołem pracuje nad realizacją przyjętej wstępnej strategii wdrażania tego systemu. Temu celowi służyć też ma tworzona właśnie Sekcja Wsparcia Informatycznego. Kontynuujemy także wdrożenia pilotażowe w dziekanacie stacjonarnych studiów administracji, a w ciągu najbliższych dwóch, trzech miesięcy dziekanat rozpocznie pracę w tym systemie. Po dziekanacie Wydziału Matematyki i Informatyki będzie to druga jednostka pracująca w systemie USOS. Zdobyte w tym roku doświadczenie członków zespołu przyspieszy wdrożenie systemu w pozostałych dziekanatach.

Pragnę zwrócić Państwa uwagę na stan realizacji inwestycji budowlanych, które uczelnia prowadzi, by zapewnić właściwy warsztat pracy dla wszystkich członków społeczności akademickiej. Z pewnością priorytetową sprawą — z punktu widzenia

całości uczelni — jest kontynuacja budowy Biblioteki Głównej Uniwersytetu Wrocławskiego. W roku 2009 na finansowanie tego zadania z budżetu państwa przeznaczone zostało 20 889 000 zł. Zadanie to realizowane jest od roku 2001, a jego zakończenie planowane jest na rok 2012. Generalnym wykonawcą inwestycji jest firma SKAN-SKA SA, która potwierdza w roku 2009 realność wykonania robót na poziomie przyznanej dotacji. Przewidywany przez wykonawcę zakres prac do wykonania w roku 2010 będzie wart ok. 60 000 000 zł, o ile zwiększone zostanie finansowanie z budżetu państwa. Zgodnie z załącznikiem do ustawy budżetowej wartość kosztorysowa zadania wynosi 228 646 000 zł. Nie mniej istotna jest rozbudowa kampusu Leopoldinum na potrzeby Instytutu Historycznego przy ul. Szewskiej 49 i ul. Kuźniczkiej 29 B. Obecnie trwają prace projektowe nad wykonaniem zamiennej dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy instytutu. Podjęliśmy starania związane z pozyskaniem pieniędzy na realizację tego przedsięwzięcia z funduszy unijnych. W tym celu złożone zostało wykonanie zamiennej dokumentacji projektowo-kosztorysowej projektu podstawowego, ponieważ planowana jest tylko przebudowa istniejącego obiektu. W planie inwestycyjnym Uniwersytetu Wrocławskiego inwestycja ta przewidziana jest na lata 2010-2012, a jej wartość kosztorysowa wynosi 32 700 000 zł, z czego w roku 2009 planujemy wydać 550 000 zł. Priorytetowo traktujemy także budowę kompleksu edukacyjno-badawczego Wydziału Biotechnologii. Budowa będzie obejmowała m.in. postawienie budynku dla Wydziału Biotechnologii z łącznikiem do istniejącego już budynku laboratorium Wydziału Chemii oraz uporządkowanie przyległego terenu. Opracowanie dokumentacji trwało od 1 maja 2008 do 12 sierpnia 2009 r., a obecnie przebiega procedura odbiorowa projektu wykonawczego. Zawarcie umowy z generalnym wykonawcą i rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest na pierwszy kwartał 2010 r., a zakończenie całego przedsięwzięcia budowlanego na 31 grudnia 2012 r. Zgodnie z planem inwestycyjnym na rok 2009 wartość kosztorysowa inwestycji wynosi 58 000 000 zł, z czego wydatki w roku bieżącym są na poziomie 2 151 000 zł. Inwestycja finansowana ma być z funduszy strukturalnych i innych źródeł. Muszę przyznać, że wizualizacja kompleksu, przedstawiona przez architektów, wygląda imponująco. Nie mniej okazałe prezentuje się częściowo już zmodernizowany budynek Instytutu Filologii Romańskiej przy pl. Nankiera 4. Planowane ukończenie inwestycji to rok 2010. Wartość kosztorysowa tych działań

zgodnie z planem inwestycyjnym wynosi 16 168 000 zł i finansowana jest głównie z dotacji MNiSW. W roku 2009 wydatki planowane są na poziomie 7 349 000 zł. Budowa przebiega zgodnie z planem, zrealizowana jest w 80%, aktualnie opracowywana jest dokumentacja projektowa na dostawy mebli i wyposażenia.

Na podobnym poziomie zaawansowania pozostaje proces odbudowy budynku Wydziału Chemii zaplanowany na lata 2004-2009. Wartość kosztorysowa tego zadania wynosi 12 000 000 zł, a do jego całkowitego zakończenia pozostało tylko wykonanie instalacji DSO związanej z bezpieczeństwem przeciwpożarowym. Oznacza to, że całość inwestycji zostanie wykonana i rozliczona do końca bieżącego roku. Inwestycja finansowana jest ze środków ministerialnych i własnych oraz z odszkodowania z PZU.

W roku akademickim 2008/2009 zakończono także remonty na Wydziale Nauk Biologicznych na kwotę 2 127 437,94 zł, na Wydziale Filologicznym na kwotę 3 175 165,27 zł, na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych na kwotę 1 485 703,78 zł, na Wydziale Biotechnologii na kwotę 640 500,00 zł, na Wydziale Nauk Społecznych na kwotę 18 568 000,00 zł i w Hotelu Zaulek na kwotę 159 900,00 zł. Studium Intensywnej Nauki Języków Obcych wprowadziło się do wyremontowanej siedziby, a nowe wyposażenie budynku zostało w znacznej kwocie sfinansowane ze środków będących w mojej dyspozycji. Wciąż realizujemy remonty na Wydziale Matematyki i Informatyki, na Wydziale Nauk Społecznych, na Wydziale Filologicznym, na Wydziale Nauk Biologicznych oraz na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii, który jako jedyny czyni to za pomocą środków własnych. Prace remontowe wykonywane w domach studenckich finansowane są ze środków Działu Młodzieżowego na ogólną kwotę ok. 6 000 000 zł.

Dobry gospodarz, zdając sprawę z własnej działalności musi też zdać sprawę z posiadanego majątku. Uniwersytet Wrocławski posiada w tej chwili 68 nieruchomości, w tym 53 nieruchomości na terenie Wrocławia, a 15 nieruchomości poza Wrocławiem, a ich ogólna powierzchnia wynosi ponad 118 hektarów, w tym we Wrocławiu ponad 42 hektary, zaś poza Wrocławiem — ponad 76 hektarów. Na nieruchomościach tych usytuowane są 102 nasze budynki.

Gospodarowanie nieruchomościami uczelni ma na celu jak najbardziej racjonalne wykorzystanie posiadanych zasobów, zbywanie bądź oddawanie w najem nieruchomości, które nie mogą być odpowiednio przez nas wykorzystane. Zajmujemy się także pozyskiwaniem nieruchomości

niezbędnych do dalszego rozwoju bazy dydaktycznej i laboratoryjnej.

Zakończona została procedura przekształcania 98% nieruchomości, które były gruntami Skarbu Państwa pozostającymi w użytkowaniu wieczystym uczelni, we własność.

Zarządzamy racjonalnie naszymi zasobami, dzięki czemu uczelnia zyskuje dodatkowe przychody. Nieruchomości zbędne i te, które nie nadają się do celów dydaktycznych, obejmowane są procedurami mającymi na celu ich zbycie, a znajdujące się w obiektach uczelni powierzchniowo, które w danym momencie nie są wykorzystywane na cele dydaktyczne bądź naukowo-badawcze, przeznaczone są pod wynajem. W 2008 roku przychody z najmu wyniosły 2 300 000 zł.

W sprawach finansowych wprowadzone zostały nowe zasady podziału budżetu w 2009 roku. Przyjęto korzystniejszą niż w latach poprzednich zasadę rozliczania odpisów i narzutów dla wydziałów i jednostek międzywydziałowych. Zmniejszono wysokość odpisu ogólnouczelnianego od wpływów pozabudżetowych za studia niestacjonarne z 35% obowiązujących w roku 2008 i latach wcześniejszych do 33% w 2009. Wprowadzono też nową zasadę rozliczania narzutu kosztów pośrednich z obowiązującej proporcji 50%/50% na 60%/40%, gdzie narzut kosztów pośrednich pokrywa 60% kosztów na wydziałach i 40% kosztów ogólnouczelnianych.

Wprowadziliśmy zmiany w algorytmie podziału dotacji dydaktycznej dla wydziałów. Zastosowany został zbliżony do ministerialnego algorytm podziału dotacji umożliwiający w sposób realny sfinansowanie deficytów wydziałów. Zastosowano zasadę, że wszystkie wydziały otrzymują dotację dydaktyczną nie mniejszą niż wzrost dotacji ogółem. Zmieniliśmy też zasady dofinansowania kosztów wydziałów ze środków pozabudżetowych będących w dyspozycji rektora. Realizowana polityka finansowa uczelni zmierza do zachowania i umocnienia zasady zbilansowania kosztów i przychodów wydziałów.

Studenci naszej uczelni odnosili sukcesy sportowe; w Akademickich Mistrzostwach Polski brązowe medale zdobyli tenisiści stołowi w Krakowie oraz ósemka wioślarska w Poznaniu, a w Dolnośląskiej Lidze Międzyuczelnianej w ogólnej punktacji nasz uniwersytet zajął II miejsce tuż za Akademią Wychowania Fizycznego. Kontynuowana była wieloletnia owocna współpraca UWr z Regionalną Radą Olimpijską mająca na celu promocję sportu i Uniwersytetu Wrocławskiego na Dolnym Śląsku oraz propagowanie idei olimpijskiej w środowisku akademickim.

We wrześniu ubiegłego roku odbyła się na UW r Gala Olimpijska „Pekin 2008” z udziałem studentów i polskich medalistów olimpijskich z Pekinu. W kwietniu tego roku w Sali Senatu odbyła się debata z udziałem olimpijczyków, autorytetów uniwersyteckich i studentów UW r na temat wartości i morale w polskim sporcie wyczynowym i akademickim, a w hali sportowej UW r rozgrywany był duży studencki turniej badmintona. Odbyło się także integracyjne spotkanie dolnośląskich olimpijczyków, studentów i władz uczelni w ramach „Dni Olimpijczyka”.

6 września odbyło się pod naszym patronatem wielkie wydarzenie koszykarskie — Dawnych Wspomnień Czar — z udziałem elity legendarnych polskich i wrocławskich koszykarzy oraz studentów. Należy też powiedzieć, że w XXVI edycji Mistrzostw Polski Szkół Wyższych Klub Uczelniany AZS zajął 13 miejsce w punktacji na najbardziej usportowioną uczelnię spośród 217 sklasyfikowanych uczelni.

Rok temu obiecywałem, że będę starał się rozwiązywać trudne problemy społeczności akademickiej. Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta, budziło na początku mojej kadencji wiele kontrowersji. Centrum to istnieje na naszym uniwersytecie od 2002 r. i przechodzi obecnie znaczącą restrukturyzację.

Pod koniec ubiegłego roku akademickiego przeprowadzono konkurs, który wyłonił nowego dyrektora i pracowników centrum. Partner niemiecki, DAAD, podpisał nową pięcioletnią umowę, która gwarantuje stałe współfinansowanie placówki. Centrum nadal będzie się rozwijać jako jednostka międzywydziałowa i interdyscyplinarna. Zmniejszenie liczba katedr wpłynie na wyostrzenie profilu jednostki, a przedmiotem zainteresowań pozostanie nadal szeroko rozumiana problematyka niemcoznawcza. Moim celem było, by centrum ściślej współpracowało z wydziałami naszego uniwersytetu, a zmiany wprowadzone w jego funkcjonowaniu mają ten proces wspomagać. Centrum kontynuować będzie również opiekę nad młodymi naukowcami. W lipcu — spośród kandydatów pochodzących z Polski i Niemiec — wybrano słuchaczy na seminarium doktorskie. We wrześniu odbyły się dwie ważne konferencje międzynarodowe, które ściągnęły do Wrocławia naukowców z Polski, Niemiec, Izraela i Włoch. Na początku października odbędzie się kolejny wykład w ramach cyklu „Willy Brandt lectures”.

Jednym z najważniejszych działań centrum w przyszłym roku będzie organizacja kongresu niemcoznawców polskich. Na nasz uniwersytet przybędzie wielu znanych i cenionych niemcoznawców, przewidziano

także udział młodych adeptów tej dyscypliny. By wesprzeć badania tej generacji badaczy, centrum wystąpiło z inicjatywą przyznania dorocznej nagrody za najlepszą pracę magisterską lub doktorską. Prace laureatów będą publikowane w jednej z serii wydawniczych.

W minionym roku akademickim odnowiliśmy kontakty ze środowiskiem naukowym uczelni śląskich. Wskrzyszamy ideę kooperacji naszej uczelni z uniwersytetami w Opawie, Ostrawie i Ołomuńcu. Działalność tą ma prowadzić Ośrodek Współpracy Polsko-Czesko-Słowackiej na Wydziale Nauk Społecznych.

Szanowni Państwo! Wchodzimy w nadchodzący rok akademicki z przekonaniem, że uda nam się jeszcze podnieść już i tak wysoki poziom badań naukowych prowadzonych na naszym uniwersytecie, że ten nowy rok pozwoli rozwiązać kolejne problemy naszych naukowców i studentów. Podstawowym celem na najbliższy czas jest kontynuowanie rozpoczętych inwestycji, usprawnienie pracy i obsługi studentów poprzez konsekwentne wdrażanie nowych rozwiązań informatycznych oraz aktywne pozyskiwanie funduszy unijnych na badania i rozwój infrastruktury. Ekscelecncjo, Magnificencjo, Wysoki Senacie, Szanowni Goście, Drodzy Koledzy i Studenci! Vivat Academia!

WSPÓŁCZESNE BADANIA SŁOŃCA I INNYCH GWIAZD

Wykład prof. Wojciecha Dziembowskiego

Gdy pod koniec piątej dekady ubiegłego stulecia Jan Mergentaler i Antoni Opolski zaczęli we Wrocławiu badania Słońca i innych gwiazd, stan astrofizyki był podobny do stanu biologii przed Darwinem. Astronomowie dysponowali już bogatą wiedzą o gwiazdach, ale nie potrafili jeszcze uporządkować ich wedle wieku. Nie znali też odpowiedzi na pytania o przeszłość i przyszłość Słońca, chociaż znana była już wtedy poprawna odpowiedź na pytanie o źródło jego energii.

W swym podstawowym kształcie teoria ewolucji gwiazd powstała w następnych dwóch dekadach. Pomógł w tym postęp w fizyce atomowej i jądrowej, a także w narzędziach obliczeniowych. Pojawiły się komputery, z których pomocą zaczęto konstruować numeryczne modele gwiazd. Opisane zostały kolejne fazy życia gwiazd — od ich uformowania się z obłoku materii do powolnego umierania jako stygnące białe karły lub, przy dostatecznie dużych masach, wybuchu jako gwiazdy supernowe. Przy okazji na pytanie o pochodzenie pierwiastków chemicznych udzielono

odpowiedzi, która w zasadniczej części pozostaje ważna do dzisiaj. Stworzone zostały narzędzia do datowania gwiazd i systemów, w których występują. Osiągnięto bardzo wiele środków, które z dzisiejszej perspektywy wydają się nader skromne. Wśród astronomów związanych z najważniejszymi dokonaniem tamtego dwudziestolecia jest doktor honorowy Uniwersytetu Wrocławskiego, profesor Bohdan Paczyński, autor m.in. klasycznych prac poświęconych ewolucji gwiazd w ciasnych układach podwójnych.

Od początku lat siedemdziesiątych trwa mozolne poprawianie i uzupełnianie teorii. Najważniejsze nierozwiązane problemy teorii ewolucji gwiazd dotyczą procesów transportu produktów reakcji jądrowych. Odpowiedź jest ważna m.in. dla powiązania danych spektroskopowych o składzie chemicznym atmosfer z procesami zachodzącymi we wnętrzu. Standardowo transport pierwiastków związany z przepływem gazu opisuje się w sposób przybliżony, niewymagający odejścia od założonej symetrii sferycznej. Wpływ ruchu

obrotowego i pola magnetycznego nie jest w ogóle brany pod uwagę. Cena rezygnacji z tych uproszczeń, wystarczających na pewnym poziomie dokładności, jest bardzo wysoka. Dopiero od niedawna prowadzi się trójwymiarowe symulacje przepływu gazu we wnętrzach gwiazd. Obserwacje astronomiczne, a w tej dziedzinie nastąpił największy postęp, dostarczyły nam wskazówek dotyczących problemów dotąd nierozwiązanych, ale też i nowych wyzwań dla teorii. Na przykład wiele danych dotyczących zmienności gwiazd ciągle czeka na interpretację.

Są też takie, dziś intensywnie badane problemy, nad którymi jeszcze do niedawna w ogóle się nie zastanawiano. Należy do nich ewolucja gwiazd neutronowych, powstałych w wyniku wybuchu supernowych, oraz ewolucja pierwszego pokolenia gwiazd tworzonych z gazu, w którym nie było jeszcze ciężkich pierwiastków. Jest też zadanie dla fizyki gwiazd związane z najważniejszym bodaj pytaniem współczesnej astronomii i fizyki — o naturę ciemnej materii, która stanowi około 80% całej

materii Wszechświata. To zadanie polega na modelowaniu skutków rozpadu ciemnej materii we wnętrzach gwiazd.

Historia badań Słońca przebiegała inaczej. Za jej początek można uznać odkrycie plam słonecznych przez Galileusza. Interpretacja tego zjawiska od samego początku wymagała odejścia od kanonów niezmienności i symetrii sferycznej. Plamy są jednym z przejawów aktywności magnetycznej, do dzisiaj stanowiącej główny przedmiot badań heliofizyki. Pole magnetyczne ogromnie wzbogaca fizykę zjawisk makroskopowych i komplikuje ich modelowanie.

Rejestrowanie i interpretacja przejawów aktywności magnetycznej innych gwiazd to względnie nowa dziedzina badań, wiążąca się z przełomem w metodach pomiarów w astronomii, jaki dokonał się na początku lat siedemdziesiątych minionego stulecia. Dzięki tym badaniom dowiedzieliśmy się, że Słońce, chociaż zużyło dopiero mniej niż połowę swojego zapasu energii jądrowej, czas dużej aktywności magnetycznej ma już dawno za sobą.

Obserwacje ze sztucznych satelitów pozwoliły na usunięcie ograniczeń, wynikających z nieprzezroczystości atmosfery ziemskiej dla promieniowania elektromagnetycznego w zakresie podczerwieni, nadfioletu i fal rentgenowskich. Elektroniczne detektory zastąpiły klisze fotograficzne i fotonowielacze, co umożliwiło rejestrowanie zmian jasności gwiazd na poziomie ułamka promila. Spektrografy nowej generacji umożliwiły pomiar ruchów o prędkościach rzędu centymetrów na sekundę. Mierzenie tak słabych sygnałów jest ważne dla sejsmicznego sondowania gwiazd, do czego wrócę, i dla wykrywania obiegających je planet.

Dane o gwiazdach pochodzące z nadfioletowej części widma spowodowały najważniejszą dotąd zmianę w teorii ewolucji gwiazd. Odkrycie szybkich wypływów materii z gorących gwiazd masywnych spowodowało konieczność odejścia od założenia o niezmienności ich mas. Ewolucja gwiazd masywnych jest ciągle bardzo aktualnym tematem badań. Takie gwiazdy wybuchają jako supernowe i dlatego decydują o ewolucji chemicznej materii we Wszechświecie. Z kolei obserwacje w podczerwieni pozwoliły na poznanie okoliczności tworzenia się gwiazd w gęstych obłokach materii międzygwiazdowej.

Dla badań aktywności magnetycznej Słońca najważniejsze stały się pomiary promieniowania w zakresie rentgenowskim. Chociaż tylko znikoma część energii emitowanej przez Słońce przypada na tę część widma elektromagnetycznego, to jednak zmiany w niej zachodzące w

11-letnim cyklu aktywności są największe. Promieniowanie rentgenowskie powstaje w koronie, najbardziej zewnętrznej niespokojnej części Słońca. Najwyższe temperatury osiągane są nie w jego centrum, gdzie w żółtym tempie zachodzą reakcje termojądrowe, ale w rozbłyskach korony.

O tym, że temperatura gazu w koronie słonecznej przewyższa znacznie temperaturę atmosfery, wiedziano od dawna i od dawna poszukiwano mechanizmu odpowiedzialnego za grzanie korony. Ten problem do dziś nie jest w pełni rozwiązany, ale nie ma wątpliwości, że pole magnetyczne jest bezpośrednim źródłem wydzielanego ciepła. Pole magnetyczne rządzi też wszystkimi gwałtownymi zjawiskami, które obserwuje się w koronie słonecznej, w tym rozbłyskami. Badanie tych zjawisk jest we współczesnej astronomii jednym z niewielu zadań o znaczeniu praktycznym, a jego znaczenie poznawcze przekracza zakres heliofizyki. Podobne zjawiska obserwuje się bowiem w wielu innych gwiazdach, a być może także w aktywnych jądrach galaktyk.

Niemal żadne promieniowanie elektromagnetyczne nie dociera do Ziemi z warstw Słońca leżących głębiej niż 1000 km pod atmosferą. Inaczej jest z neutrinami wytwarzanymi w procesach jądrowych zachodzących w głębokim wnętrzu. Pomiar strumienia neutrin słonecznych był pomyślany jako krytyczny test teorii wewnętrznej budowy Słońca i podobnych mu gwiazd. Zmierzona na początku lat siedemdziesiątych wartość strumienia okazała się mniej więcej trzykrotnie niższa niż przewidywały modele. Ta rozbieżność, interpretowana przez niektórych jako porażka teorii, została wyjaśniona na początku lat dziewięćdziesiątych. Okazało się, że wynikała ona z zamiany neutrin elektronowych tworzonych w reakcjach jądrowych na inne neutrina, niewidoczne dla używanych wtedy detektorów. Ostatecznie wyniki pomiarów strumienia wszystkich trzech rodzajów neutrin oddzielnie, ogłoszone w 2001 r., potwierdziły poprawność teorii. Wcześniej model Słońca został zweryfikowany przez heliosejsmologię, czyli badania jego oscylacji akustycznych. Te badania doprowadziły do udokładnienia parametrów modelu i dostarczyły ważnych informacji o transporcie pierwiastków chemicznych we wnętrzu. Co może najważniejsze, tą metodą wyznaczona została prędkość kątowna obrotu głębokich warstw Słońca. To był jedyny wynik istotnie różniący się od przewidywań.

Wiedza o rotacji wnętrza jest ważna dla teorii transportu momentu pędu i powstawania pola magnetycznego w gwiazdach. Dziś metodami heliosejsmologii bada się przede wszystkim zjawiska związane

z aktywnością magnetyczną. Do badań wewnątrz innych gwiazd wykorzystuje się odpowiednik tej metody, nazywany astrosejsmologią. Tą metodą uzyskano informacje o rozkładzie pierwiastków i szybkości rotacji we wnętrzach gwiazd pulsujących, znajdujących się w różnych fazach ewolucji.

We Wrocławiu badania Słońca i innych gwiazd prowadzi już trzecie i czwarte pokolenie astronomów. Uczniowie profesora Jerzego Jakimca, doktoranta profesora Mergentalera z 1963 r., są szeroko znanymi heliofizykami. Profesor Janusz Sylwester kieruje Zakładem Fizyki Słońca – wrocławskiej filii Centrum Badań Kosmicznych. Prowadzone w tym zakładzie prace obejmują konstrukcję detektorów promieniowania rentgenowskiego oraz analizę i interpretację danych uzyskanych z własnych i innych instrumentów umieszczanych na sztucznych satelitach. Profesor Michał Tomczak, dyrektor Instytutu Astronomicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, zajmuje się wraz ze współpracownikami modelowaniem rozbłysków słonecznych na podstawie danych z orbitalnych teleskopów rentgenowskich. Profesor Andrzej Pigulski – uczeń profesora Mikołaja Jerzykiewicza, doktoranta profesora Opolskiego z 1968 r. – kieruje projektem z dziedziny sejsmologii gwiazd masywnych. Projekt obejmuje własne obserwacje gwiazd zmiennych oraz analizę danych z rozmaitych teleskopów. Wkrótce wrocławski zespół będzie miał do dyspozycji wyniki obserwacji kosmicznym teleskopem Kepler, który, krążąc od niedawna po orbicie wokółsłonecznej, zbiera dane o mikrozmienności gwiazd. Astrosejsmologia jest, obok heliofizyki rentgenowskiej, drugą dziedziną astronomii, do której wrocławscy badacze wnoszą znaczący wkład.

Wojciech Dziembowski – astronom, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego. Autor prac poświęconych teorii oscylacji gwiazd, interpretacji danych obserwacyjnych dla gwiazd zmiennych różnych typów oraz sondowaniu sejsmicznemu struktury, rotacji i pola magnetycznego wnętrza Słońca. Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk. Członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności. Był dyrektorem Centrum Astronomicznego PAN im. Mikołaja Kopernika (1987–1992), przewodniczącym Komitetu Astronomii PAN (1992–1998) i przewodniczącym Komisji Wewnętrznej Budowy Gwiazd Międzynarodowej Unii Astronomicznej (2003–2006). W 2005 r. otrzymał Złoty Medal Uniwersytetu Wrocławskiego. Wykład opublikowało Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.



Z berłami Uniwersytetu Jana Kazimierza..... ➔ 1

W środę 30 września Uniwersytet Wrocławski zainaugurował rok akademicki 2009/2010. W Auli Leopoldyńskiej uczeni odebrali nagrody ministra nauki i szkolnictwa wyższego, wręczone zostały Złote Medale UWr, a prymusi przyjęci na I rok studiów złożyli ślubowanie. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Wojciech Dziembowski — astronom z Uniwersytetu Warszawskiego.



Po XII Dolnośląskim Festiwalu Nauki..... ➔ 17

Dobiegł końca tegoroczny – dwunasty już – Dolnośląski Festiwal Nauki. Jego pełne podsumowanie i ocena możliwe będą dopiero po złożeniu sprawozdań przez wszystkich koordynatorów wydziałowych i uczelnianych. Jednak już teraz można zauważyć, że utrzymana została tendencja wzrostowa liczby imprez i odwiedzających, co oznacza, że DFN rozwija się na przekór kryzysowi nawet w trudnych czasach.



Schody warte wejścia..... ➔ 21

Dawny secesyjny wdzięk odzyskała reprezentacyjna klatka schodowa Muzeum Przyrodniczego Uniwersytetu Wrocławskiego. Po remoncie oczy cieszą żywe barwy modernistycznej dekoracji, piękna kuta balustrada, zabawne rysunki zwierząt na zielonej boazerii.



Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych po remoncie..... ➔ 22

Po blisko dwóch latach remontu, 19 czerwca otwarto uroczyste odnowioną siedzibę Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych przy pl. Biskupa Nankiera 2/3. Odremontowane SPNJO przystosowane jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, posiada nowoczesną windę, nowe okna, drzwi i piękne posadzki.



Prezentacje. Wydział Nauk Społecznych..... ➔ 39

Kampus Wydziału Nauk Społecznych usytuowany jest przy ul. Koszarowej 3. Wydział skupia: Instytut Filozofii, Instytut Politologii, Instytut Socjologii, Instytut Studiów Międzynarodowych oraz Katedrę Logiki i Metodologii Nauk.

PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego
Październik 2009, nr 10 (161), rok wydania XV
ISSN 1425-798X

Wydawca: Uniwersytet Wrocławski, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław

Redaktor: Kazimiera Dąbrowska, e-mail: kada@adm.uni.wroc.pl

Adres Redakcji: pl. Uniwersytecki 1 (pok. 134), 50-137 Wrocław, tel. (071) 375-20-77, tel. kom. 0-601 739 097, fax (071) 372-40-30

PU w internecie: <http://www.pu.uni.wroc.pl>

Przygotowanie do druku i druk: Drukarnia ARGi

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowywania artykułów.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych listów i opinii.

W NUMERZE

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2009/2010	1
GAUDEAMUS NA RYNKU	14
LAURY	14
♦ Prof. Stefan Bednarek prezesem PTK	
♦ Dr Adam Mrozowicki powrócił z Leuven	
♦ Patrycja Sokołowska laureatką I nagrody Zarządu Głównego PTNP	
PO XII DOLNOŚLĄSKIM FESTIWALU NAUKI	17
O ROZWOJU EUROPEJSKICH BADAŃ NAUKOWYCH	18
CZAS DAJE, CZAS RZECZY WYKRADA	19
EKSPEDYCJA ETNOMUZYKOLOGICZNA BRAZYLIA 2009	20
SCHODY WARTÉ WEJŚCIA	21
STUDIUM PRAKTYCZNEJ NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH PO REMONCIE	22
NOWI PROFESOROWIE TYTULARNI W UWR	23
KOBIETY, NAUKA, NOWE TECHNOLOGIE... I CO DALEJ?	27
WIEŚCI ZE SPITSBERGENU	29
GREMIA	31
♦ Z obrad Senatu UWr	
♦ Obradowało KRUIWOCZ	
Z BUWR	32
NOWOŚCI WYDAWNICZE	33
SPORT AKADEMICKI	34
ODESZLI NA ZAWSZE	35
PREZENTACJE. WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH	39

I str. okładki (fot. archiwum)

• Berła Uniwersytetu Jana Kazimierza wypożyczone z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego

II str. okładki (fot. Jerzy Katarzyński)

• *Gaudeamus igitur* 2009/2010

• Ministerialne nagrody odbierają prof. Krzysztof Migoń i dr hab. Robert Wiszniowski

• Odznaczeni Złotym Medalem UWr (od lewej) prof. Kenneth John Herbert Philips, prof. Petr Heinzl i prof. Romuald Gelles z JM Rektorem prof. Markiem Bojarskim

• Wystawa berel w Oratorium Marianum

• Berła UJK dzierżą: rektorskie – JM Marek Bojarski, Wydziału Filozoficznego – dziekan Wydziału Nauk Społecznych prof. Jerzy Juchnowski i Wydziału Prawa – dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii prof. Włodzimierz Gromski

III str. okładki (fot. archiwum)

• Władze dziekańskie Wydziału Nauk Społecznych

• Rada Wydziału Nauk Społecznych

• Budynek biblioteki wydziałowej

• Budynek Instytutu Studiów Międzynarodowych

IV str. okładki (fot. archiwum)

• Budynek Instytutu Filozofii i Instytutu Socjologii

• Wejście do budynku Instytutu Filozofii i Instytutu Socjologii

• Zdjęcie satelitarne działki przy ul. Koszarowej 3

• Panorama obiektów wydziałowych przy ul. Koszarowej 3

Gaudeamus na Rynku

W czwartek 1 października na wrocławskim Rynku zabrzmiała pieśń *Gaudeamus igitur*. Po raz szósty uczelnie wrocławskie w ten sposób rozpoczęły nowy rok akademicki.

Pierwszy raz wspólnie śpiewaliśmy *Gaudeamus* pod pomnikiem hrabiego Fredry, inaugurując rok akademicki 2004/2005. Połączonymi chórami dyrygował wtedy Artur Wróbel, w 2008 r. batutę przejęła Anna Grabowska-Borys, a w tym roku chóry poprowadziła Marta Stadnik, na co dzień kierująca chórem Con Vigore XII LO we Wrocławiu.

Przybyłych powitał na Rynku prezydent miasta Rafał Dutkiewicz, a w imieniu rektorów wrocławskich uczelni – Marek Bojarski, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pieśń studencka *Gaudeamus igitur* awansowała do roli hymnu żaków po tym, jak Johannes Brahms włączył ją do swojej *Uwertury akademickiej*. Prawykonanie utworu pod dyktando kompozytora od-



foto: Jerzy Katarzyński

było się 4 stycznia 1881 r. we Wrocławiu. W ten sposób Brahms podziękował władzom Uniwersytetu Wrocławskiego za

nadanie mu tytułu doktora honorowego uczelni w 1879 r.

(MPL)

Prof. Stefan Bednarek prezesem PTK

Na I zjeździe Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego „Granice kultury”, który odbył się w dniach 15-17 października 2009 r. w Katowicach i Cieszynie wybrano nowe władze towarzystwa.

Prezesem Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego w kadencji 2009-2013 został prof. Stefan Bednarek, dyrektor Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocław-

skiego. To bez wątpienia dowód uznania dla prof. Bednarka, który jest jednym z członków-założycieli PTK i którego kadencja przypada na lata ważnego jubileuszu – 40. rocznicy powstania kulturoznawstwa w Polsce, kierunku założonego na Uniwersytecie Wrocławskim w 1972 r. przez prof. Stanisława Pietraszkę.

(IT)



Dr Adam Mrozowicki powrócił z Leuven

A diunkt z Instytutu Socjologii UW, dr Adam Mrozowicki, został tegorocznym laureatem programu *Powroty Fundacji na rzecz Nauki Polskiej*.

Fundacja – w czwartej edycji programu *Powroty/Homing* – przyznała subsydia młodym uczonym powracającym do kraju z długoterminowego pobytu naukowego za granicą. 16 laureatów otrzymało od FNP wsparcie finansowe na poprawę swoich warunków pracy w polskich instytucjach badawczych oraz środki na kontynuowanie międzynarodowej współpracy naukowej. Do konkursu w tegorocznej edycji programu wpłynęło

78 wniosków. 25 kandydatów najwyższej oceny przez recenzentów zaproszono na rozmowy z komisją konkursową. Na podstawie wyników tych rozmów zarząd FNP rozstrzygnął konkurs. Laureaci powracają do Polski z ośrodków w USA, Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Włoszech, Grecji, Kanadzie i Szwajcarii. Dwuletnie subsydia wynoszą w obecnej edycji programu: w części stypendialnej – 36 tys. zł rocznie oraz w części na realizację projektu badawczego – 46 tys. zł rocznie. Stypendia zostaną dodatkowo podwyższone o środki uzyskane przez FNP z darowizn 1% podatku. Laureatom uroczyste wręczono dyplomy 6 października w Sali

Odczytowej Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie.

Dr Adam Mrozowicki (l. 31) urodził się w rodzinie pracowników akademickich ówczesnej Akademii Rolniczej (obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego). Jego przygoda z socjologią rozpoczęła się w 1997 r., gdy dostał się na studia magisterskie w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W czasie studiów był m.in. stypendystą Stowarzyszenia GFPS na Uniwersytecie w Getyndze (X 2000–III 2001), a także dwukrotnie stypendystą ministra edukacji narodowej (2000–2002). Jako student uczestniczył w międzynarodowych,

polsko-czesko-niemieckich, badaniach nad tożsamością mieszkańców pogranicza, w zespole polskim kierowanym przez dr Irenę Szlachcicową i prof. Zbigniewa Kurcza. Udział w dużym, międzynarodowym projekcie był kluczowym momentem w jego wczesnej edukacji akademickiej. Pracę magisterską *Tożsamość wrocławskich robotników przemysłowych w okresie transformacji postkomunistycznej* napisał pod kierunkiem prof. Zdzisława Zagórskiego i obronił w 2002 r. Praca została nagrodzona nagrodą II stopnia im. Floriana Znanieckiego przez Polskie Towarzystwo Socjologiczne oraz wyróżniona przez Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita w konkursie im. Jana Józefa Lipskiego. W latach 2002–2004 był słuchaczem studiów doktoranckich na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Wówczas, pod kierunkiem prof. Zdzisława Zagórskiego oraz z pomocą swoich studentów, w ramach ćwiczeń terenowych rozpoczął zbieranie materiałów do swojej rozprawy doktorskiej.

– Analizowałem sposoby radzenia sobie ze zmianą społeczną po 1989 r. w środowiskach robotniczych na Dolnym Śląsku, Śląsku Opolskim i Górnym Śląsku. Następnie, w latach 2004–2008 byłem badaczem i doktorantem w Centrum Badań Socjologicznych na Katolickim Uniwersytecie w Leuven w ramach umowy dwustronnej między Uniwersytetem Wrocławskim a KU Leuven – mówi dr Mrozowicki – Kontynuowałem wówczas pracę nad swoją rozprawą doktorską pod kierunkiem prof. Geerta Van Hootegema. Doktorat pt. *Coping with Social Change. Life strategies of workers in Poland after the end of state socialism* obroniłem na Katolickim Uniwersytecie w Leuven w lutym 2009 r.

Pobyt w Belgii zaowocował ścisłą współpracą dr. Mrozowickiego z zespołem łowiańskich socjologów pracy i organizacji, w tym z prof. Geertem Van Hootegemem oraz prof. Valerią Pulignano. Umożliwił również nawiązanie kontaktów z Europejskim Instytutem Związków Zawodowych w Brukseli, gdzie Adam Mrozowicki przebywał na stażu od października 2008 do lutego 2009 r. W październiku 2009 r. dr Mrozowicki rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta w Zakładzie Socjologii Ogólnej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Jako stypendysta programu *Powroty* Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, od października br., realizuje projekt badawczy *Negocjowanie modelu kapitalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Między rewitalizacją a marginalizacją instytucji świata pracy*. Celem projektu jest zbadanie strategii podejmowanych przez związki zawodowe w celu wzmocnienia ich bazy członkowskiej, roli politycznej i pozycji przetargowej w Europie Środkowo-Wschodniej.



– Większość dotychczasowych analiz skupiała się na marginalizacji organizacji pracowniczych w konsekwencji transformacji systemowej w regionie – tłumaczy laureat. – Diagnoza taka nie pozwala wyjaśnić nowych tendencji w ruchu związkowym, a pierwsza dekada XXI w. przyniosła wysiłki na rzecz uzwiązkowienia przedsiębiorstw prywatnych, rozwijania międzynarodowej współpracy związkowej, zwiększania reprezentatywności związków zawodowych i wzmacniania instytucji dialogu społecznego. Nadal nie znamy odpowiedzi na szereg fundamentalnych pytań. Na ile strategie te odniosły zamierzony efekt? Jak wyjaśnić ich zróżnicowanie w krajach regionu? Czy i na ile były one zbieżne z tendencjami obserwowanymi w krajach zachodnioeuropejskich i anglosaskich?

Celem tego projektu – jak informuje Adam Mrozowicki – jest wypełnienie luki w obecnym stanie wiedzy przez porównanie strategii podejmowanych przez związki zawodowe w odpowiedzi na zróżnicowane formy ustroju kapitalistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. Badania empiryczne przeprowadzone zostaną w czterech krajach zróżnicowanych ze względu na właściwy im typ stosunków przemysłowych: Estonii, Polsce, Słowenii i Rumunii.

– Odpowiedź na pytanie, czy i w jakich warunkach środkowoeuropejskie związki zawodowe mogą odegrać podmiotową rolę w regionalnej i europejskiej przestrzeni społeczno-politycznej nie jest jedynie dylematem akademickim. Ma ona również doniosłe znaczenie praktyczne – dodaje laureat. Globalizacja i rosnące umiędzynarodowienie kapitału w skali europejskiej, a także rosnące poparcie dla populistycznych ruchów społecznych ze strony

zdezorganizowanych środowisk pracowniczych, każą przypuszczać, że rewitalizacja związków zawodowych będzie miała kluczowe znaczenie zarówno dla przyszłości Europejskiego Modelu Społecznego, jak i stabilności demokracji w Europie Środkowo-Wschodniej.

Zainteresowania badawcze dr. Adama Mrozowickiego obejmują przemiany stosunków przemysłowych w Europie Środkowo-Wschodniej, socjologiczne teorie podmiotowości i działania podmiotowego, socjologię pracy, ruchu związkowego, klasy robotniczej, a także jakościowe metody badawcze w naukach społecznych, ze szczególnym naciskiem na metodologię teorii ugruntowanej i metodę biograficzną. Laureat publikował w „European Journal of Industrial Relations”, „Przeglądzie Socjologii Jakościowej”, a także w międzynarodowych pracach zbiorowych dotyczących teorii podmiotowości, związków zawodowych i rewitalizacji ruchu związkowego. Jest również zaangażowany jako ekspert w badania Europejskiego Instytutu Związków Zawodowych na temat rozwoju związków zawodowych w nowych krajach członkowskich Unii Europejskiej i krajach kandydujących. Uczestniczy także, obecnie już jako reprezentant Instytutu Socjologii UW, w międzynarodowej sieci badawczej International Studies in Working Life.

Dr Mrozowicki interesuje się m.in. współczesnym kinem społecznie zaangażowanym, kontaktami międzykulturowymi, a także literaturą środkowo-europejską. Jest zapałym, choć ze względu na brak czasu coraz mniej praktykującym, turystą górskim.

(kad)

Patrycja Sokołowska laureatką I nagrody Zarządu Głównego PTNP

Praca doktorska wrocławianki **Patrycji Sokołowskiej**, absolwentki niemieckiego niemieckiego w Instytucie Studiów Międzynarodowych, pt. *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa RFN wobec państw obszaru byłej Jugosławii w latach 1990–2005* spotkała się z uznaniem jury konkursu zorganizowanego przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych (PTNP).

Podjęło ono decyzję o przyznaniu naszej koleżance I nagrody za najlepszą pracę doktorską w zakresie nauki o polityce w 2008 r. Patrycja Sokołowska rozpoczęła w 1998 r. studia na Uniwersytecie Wrocławskim na kierunku stosunki międzynarodowe. Po ich ukończeniu z wynikiem bardzo dobrym została słuchaczką studiów doktoranckich na Wydziale Nauk Społecznych UW. Opiekunem naukowym oraz promotorem rozprawy był prof. Romuald Gelles z Zakładu Badań Niemieckich. Obrona dysertacji odbyła się na Wydziale Nauk Społecznych we wrześniu 2008 r.

Jako doktorantka prowadziła swoje badania w Bośni i Hercegowinie, Kosowie, Macedonii, Chorwacji oraz Republice Federalnej Niemiec. Przebywała również na stypendium Manfreda Wernera na Uniwersytecie Bundeswehry oraz w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu. Fundatorem stypendium był ówczesny minister obrony Peter Struck. Jej badania naukowe były wspierane w ramach grantu promotorskiego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak również Instytut Badań nad Pokojem i Bezpieczeństwem w Hamburgu, gdzie laureatka ukończyła studia podyplomowe.

W przedłożonej dysertacji Patrycja Sokołowska pokazała, w jaki sposób szeroko rozumiane otoczenie międzynarodowe i przemiany w nim zachodzące, a przede wszystkim konflikt w byłej Jugosławii, wpłynął na internacjonalizację polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Republiki Federalnej Niemiec. Autorka zbadła, jaki wpływ wydarzenia te miały na zmiany systemowo-instytucjonalne oraz doktrynalne, odnoszące się bezpośrednio do interpretacji konstytucji oraz udziału Bundeswehry w operacjach międzynarodowych poza granicami Niemiec i w konsekwencji, w jaki sposób determinowały one politykę bezpieczeństwa tego kraju.

Laureatka odebrała nagrodę 22 września 2009 r. podczas otwarcia I Ogólnopolskiego

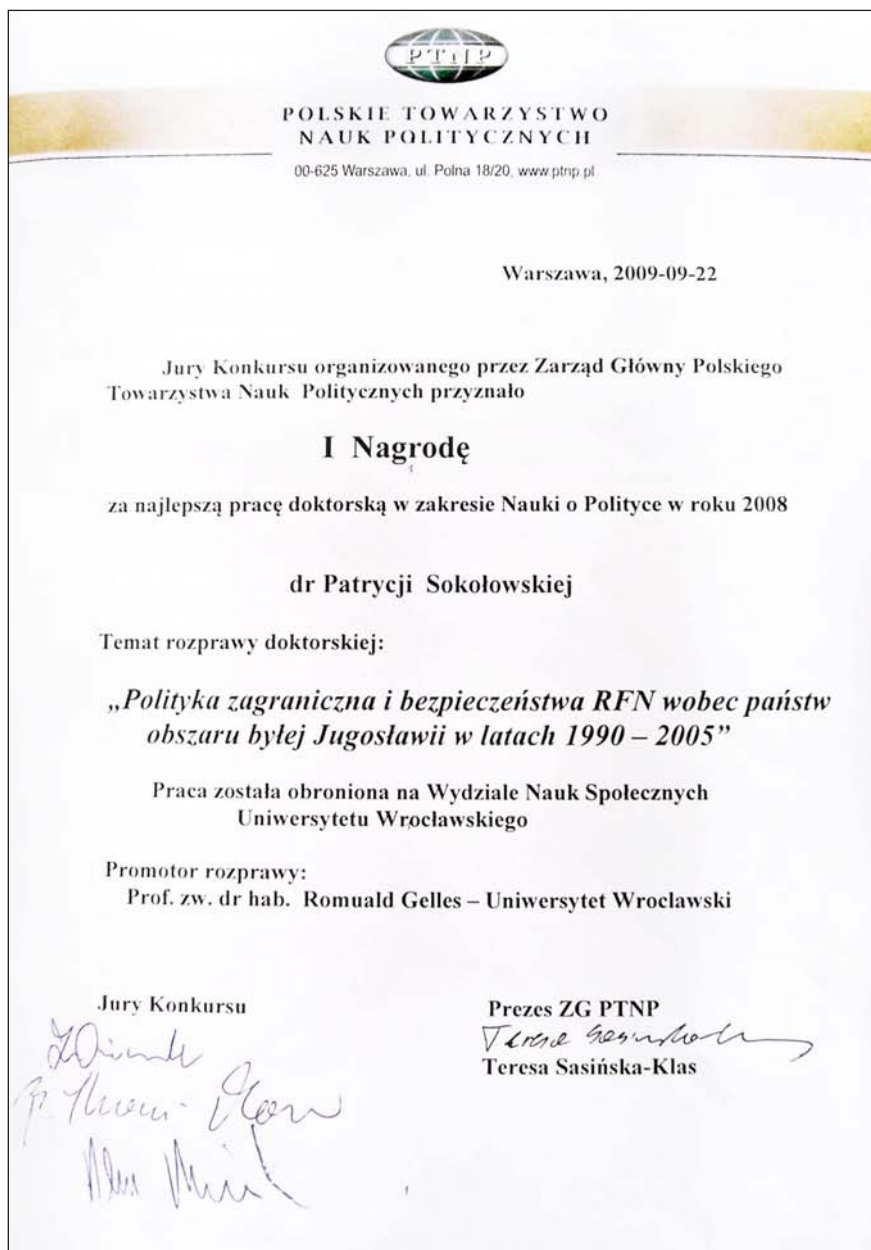
Kongresu Politologii w Pałacu Kultury w Warszawie w obecności blisko 500 politologów, reprezentujących polskie ośrodki naukowo-dydaktyczne i badawcze.

Jak zapewnia dr Patrycja Sokołowska, wyróżnienie to stanowi dla niej kolejny impuls do dalszej pracy naukowej, jak również jest świadectwem na to, iż warto podejmować się tematów trudnych i nieznanym. Z naszej strony wypada życzyć młodej koleżance wielu kolejnych zawodowych sukcesów.

(KG)



fot. archiwum



Po XII Dolnośląskim Festiwalu Nauki

Dobiegł końca tegoroczny – dwunasty już – Dolnośląski Festiwal Nauki. Jego pełne podsumowanie i ocena możliwe będą dopiero po złożeniu sprawozdań przez wszystkich koordynatorów wydziałowych i uczelnianych. Jednak już teraz można zauważyć, że utrzymana została tendencja wzrostowa liczby imprez i odwiedzających, co oznacza, że DFN rozwija się na przekór kryzysowi nawet w trudnych czasach.

Według najaktualniejszych danych liczba imprez oferowanych przez całe środowisko wrocławskie w ramach edycji stacjonarnej i regionalnej, wraz z nieplanowanymi wcześniej powtórzeniami, zbliżyła się do tysiąca, natomiast liczba gości festiwalu prawdopodobnie osiągnęła po raz pierwszy sto tysięcy osób. Jeżeli chodzi o imprezy uniwersyteckie, nasi pracownicy zorganizowali ich przeszło dwieście pięćdziesiąt, co uznać należy za bardzo dobry wynik (porównywalny poziom osiągnęła jedynie Politechnika Wrocławska). Jednak silna pozycja naukowa Uniwersytetu Wrocławskiego w regionie dolnośląskim bierze się nie tylko z liczby imprez, ale przede wszystkim ze zróżnicowania oferty, która jest pod tym względem bezkonkurencyjna nie tylko we Wrocławiu, ale także w całym makroregionie Polski południowo-zachodniej. Integrując środowisko naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego i innych dolnośląskich uczelni, Dolnośląski Festiwal Nauki realizuje więc w praktyce szczytną ideę *universitas*.

Na festiwalu zaprezentowały się nie tylko wszystkie wydziały naszej uczelni i znakomita większość instytutów, ale także Biblioteka Uniwersytecka i Uniwersytet Trzeciego Wieku. Niektóre imprezy przyciągnęły tak wielu słuchaczy, że konieczne było ich powtórzenie. Nie dysponuję jeszcze pełnymi danymi na ten temat, ale dotychczas potwierdzono powtórzenia pokazów i wykładów z zakresu biologii, biotechnologii, klimatologii oraz astronomii. W ramach pasażu „Odcienie świata ciszy”, organizowanego przez dr. Tomasza Piekota z Instytutu Filologii Polskiej, Uniwersytet gościł także osoby niepełnosprawne. Partnerem tego przedsięwzięcia był Polski Związek Głuchych oraz Polska Sekcja Młodzieży Głuchej.

Warto podkreślić, że od kilku lat Festiwal Nauki wychodzi poza mury uczelni. Jedną z cyklicznych imprez środowiskowych, w znacznej części zasilanych kadrą uniwersytetu, jest organizacja pokazów i wykładów bezpośrednio w szkołach, najczęściej przy bardzo wysokiej frekwencji uczniów i słuchaczy.

Tym razem w interaktywnej części festiwalu osiemnaście „drużyn naukowych”, reprezentujących nauki przyrodnicze i ścisłe, odwiedziło łącznie dwadzieścia szkół.

Na szczególne podziękowania zasługują pracownicy, doktoranci i studenci Wydziału Fizyki i Astronomii, którzy zorganizowali aż trzy imprezy wiodące (Życie we Wszechświecie, Astronomiczna kawiarenka dla dzieci, Muzyka sfer niebieskich) oraz liczne wykłady, dyskusje, pokazy i prelekcje, przyczyniając się do sukcesu tegorocznego festiwalu, którego motto brzmiało „Wyobraźnia i myśl sięgają dalej, niż do gwiazd”. Należy przypomnieć, że obecna edycja DFN wpisuje się w ogólnopolskie obchody Międzynarodowego Roku Astronomii, który został ogłoszony przez ONZ dla upamiętnienia czterechsetletnia pierwszych obserwacji nieba prowadzonych przez Galileusza z użyciem lunety.

Jeżeli wykłady i pokazy oferowane młodej publiczności można uznać za wstępną fazę selekcji naukowej, zachęcającą do inwestowania we własny rozwój intelektualny, a przy okazji ułatwiającą przyszłym kandydatom wybór właściwego kierunku studiów, klamrą spinającą generacyjnie imprezy festiwalowe okazała się publiczna dyskusja panelowa nad kondycją dolnośląskiej nauki, zatytułowana *Wrocław – europejskie miasto nauki*, zorganizowana 21 września w Auli Leopoldyńskiej. Jej oficjalnym organizatorem była Politechnika Wrocławska, a inicjatorem prof. Tadeusz Luty, były rektor tej uczelni, obecnie honorowy przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i członek zarządu stowarzyszenia European University Association. Gośćmi spotkania byli, oprócz

przedstawiciele uczelni wrocławskich, prof. Michał Kleiber, prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Andrzej Białas, prezes Polskiej Akademii Umiejętności, oraz prof. Maciej Żylicz, prezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Swą aktywną obecność na spotkaniu zaznaczyli także oficjalni przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego w osobach rektora, prof. Marka Bojarskiego, oraz prof. Kazimierza Orzechowskiego, środowiskowego koordynatora DFN. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w panelu wzięli udział przedstawiciele władz miasta zainteresowani promowaniem nauki. Podczas prawie dwugodzinnej sesji wystąpiło czterech prelegentów, żywy udział w dyskusji wzięli także studenci i doktoranci. Jej przedmiotem była troska o stan nauki wrocławskiej, bariery rozwoju i sposoby ich przezwyciężenia.

Udział tak wielu dyskutantów dowodzi, iż otwarta debata nad potencjałem naukowym Wrocławia powinna wejść na stałe do programu festiwalowego. Istnieje bowiem potrzeba wymiany informacji na temat problemów naszego środowiska, istnieje także przestrzeń rozwiązań, które wymagają refleksji, a czasem konkretnych działań. Przeprowadzone przez niżej podpisanego badania empiryczne nad potencjałem naukowym Wrocławia, a także atrakcyjnością edukacyjną naszego miasta dla studentów zagranicznych dały bardzo niepokojące rezultaty, które okazały się spójne z wynikami innych badań naukometrycznych, prowadzonych m.in. w ramach projektu Foresight technologiczny dla Dolnego Śląska. Skromny poziom sukcesów naukowych powojennego Wrocławia i ich niska rozpoznawalność na arenie międzynarodowej nie mogą być stale rekompensowane odwoływaniem się



do dawno minionego okresu, kiedy to nasze miasto leżało w granicach Niemiec. Warto wreszcie głośno powiedzieć, iż kojarzone z Wrocławiem, powszechnie znane i przełomowe odkrycia z zakresu chemii, fizyki, medycyny oraz innych nauk, prowadzące nierzadko do Nagród Nobla, stanowią dorobek nauki niemieckiej, a nie polskiej. Temat powyższy wymaga zresztą osobnej dyskusji, która nie jest przedmiotem tego artykułu. W tym miejscu należy jednak wyrazić nadzieję, iż wśród młodych słuchaczy i gości Dolnośląskiego Festiwalu Nauki znajdą się godni następcy wielkich polskich naukowców okresu dwudziestolecia międzywojennego, którzy dzięki swym osiągnięciom weszli na trwałe do panteonu nauki światowej.

Adam Pawłowski



fot. archiwum

O rozwoju europejskich badań naukowych

Uczestników międzynarodowego sympozjum „Nauka i rozwój” gościł 4-5 września tego roku Uniwersytet Wrocławski, na zaproszenie rektora prof. Marka Bojarskiego. Sympozjum organizowane było przez Europejską Akademię Nauki, Sztuki i Literatury w Paryżu, UNESCO, Polską Akademię Nauk, Uniwersytet Wrocławski i Wrocławskie Centrum Badań EIT+ pod kierunkiem naukowym prof. Henryka Ratajczaka. Patronem honorowym spotkania był prezydent Wrocławia.

Podczas dwudniowych obrad mówiono o podstawowych problemach związanych z organizacją, zarządzaniem i finansowaniem badań naukowych w Europie. Infrastruktura nauki to aktualny temat w procesie szybkiego rozwoju Europy w oparciu o ustalenia lizbońskie.

– Udało się zaprosić do udziału w sympozjum ekspertów i dyrektorów departamentów odpowiedzialnych za rozwój badań naukowych w Komisji Unii Europejskiej w Brukseli oraz wybitnych uczonych z Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Finlandii, Norwegii, Estonii, Szwecji, Ukrainy, Węgier – informuje prof. Ratajczak. – Przybyli licznie uczestnicy z Polski. W pierwszym dniu w obradach wzięło udział ponad stu uczestników.

W opinii uczestników, konferencja była dobrze i sprawnie zorganizowana. Przybyli wszyscy zaproszeni prelegenci, nie było zmian w programie, była dyscyplina czasowa. Oratorium Marianum, w którym odbyła się konferencja, stwarza przyjazną atmosferę.

Konferencja była sponsorowana przez UNESCO, Polską Akademię Nauk, Wrocławskie Centrum Badań EIT+, Urząd Miejski Wrocławia i Uniwersytet Wrocławski. Prof. Henryk Ratajczak jest bardzo wdzięczny prof. Jerzemu Langerowi i prof. Maciejowi Nałęczowi za pomoc w opracowaniu programu konferencji, prof. Mirosławowi Millerowi i jego współpracowniczkom paniom Katarzynie Janickiej, Katarzynie Świniarskiej i Annie Szajdak za pomoc w jej organizacji. Gorące podziękowania kieruje prof. Ratajczak w stronę JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Marka Bojarskiego i pani mgr Janiny Moskal za ich nieustanną pomoc, zaangażowanie i życzliwość w trakcie organizacji sympozjum.

Materiały sympozjum zostaną opublikowane w piśmie Europejskiej Akademii Nauki, Sztuki i Literatury „Science and Society”.

(rah)



fot. archiwum

Czas daje, czas rzeczy wykrada

W dniach 17–19 września uczestnicy wrocławskiej międzyuczelnianej konferencji naukowej spotkali się, by podyskutować. Temat konferencji brzmiał *Krajobrazy Europy – gospodarka planowa czy generowanie chaosu?*

Spotkanie naukowe było efektem porozumienia i kilkumiesięcznej współpracy trzech największych wrocławskich uczelni: Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej oraz Uniwersytetu Przyrodniczego. Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki Uniwersytetu Wrocławskiego zorganizował w ramach III. panelu konferencji obrady o tematyce *Ginące krajobrazy. Krajobrazy przeszłości i ich współczesna transformacja*. Był to drugi pod względem liczbeności uczestników panel tematyczny konferencji (ponad czterdziestu uczestników oraz zaproszeni goście, wolni słuchacze).

Spotkanie poświęcono dyskusji naukowej osadzonej w szeroko pojętej problematyce krajobrazowej, przede wszystkim z myślą o integracji różnych środowisk naukowych w walce o jakość i przyszłość krajobrazów Polski w świetle postępującej ich degradacji. Szeroko omawiano problemy braku, fragmentaryczności, rozproszenia bądź nieskuteczności istniejących zapisów prawnych dotyczących krajobrazu, niedostatecznej edukacji i społecznej świadomości pro-kra-

jobrazowej, zagrożień płynących z niefrasobliwości w użytkowaniu wspólnego dobra, jakim jest niewątpliwie krajobraz.

„Czas daje, czas rzeczy wykrada” – przyjmując, iż zmienność i ewolucja wpisane są w naturę procesów kształtujących przestrzeń geograficzną, przyrodniczą oraz społeczno-kulturową człowieka, organizatorzy konferencji poddali pod publiczną dyskusję charakter i naturę tej zmienności, a także jej skutki z geograficznej, jak i humanistycznej perspektywy. Za szczególnie ważne uznano próbę zdefiniowania kryteriów identyfikacji ginących krajobrazów, problem ich inwentaryzacji i ochrony, jak również potencjału turystycznego ginących krajobrazów oraz możliwości jego wykorzystania dla celów turystycznych.

Z perspektywy wszystkich trzech organizatorów, konferencja miała szczególnie pomyślny przebieg. Uczestniczyło w niej niemal 150 uczestników z kilkudziesięciu najważniejszych krajowych uczelni wyższych oraz przedstawiciele wielu instytucji i służb państwowych. Patronat honorowy nad konferencją sprawowali m.in. rektor



Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Marek Bojarski, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu prof. Roman Kołacz oraz rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Więckowski, minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski, wojewoda dolnośląski Rafał Jurkowlaniec oraz prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz. Wydarzenie zostało zauważone i opisane przez media regionalne i branżowe. Podczas konferencji poprzez akklamację przyjęto Wrocławską Kartę Krajobrazową. Ze strony Uniwersytetu Wrocławskiego konferencję współorganizował Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki pod przewodnictwem naukowym prof. Jerzego Wyrzykowskiego. Organizatorami byli: dr Dagmara Chylińska, dr Janusz Łach, mgr Agnieszka Rozenkiewicz i mgr Mateusz Rogowski.

Janusz Łach

Stypendia DAAD

Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej, przedstawicielstwo w Warszawie (w skrócie DAAD), pod kierownictwem dr. Randolfa Oberschmidta, jest reprezentantem wspólnej organizacji niemieckich szkół wyższych mającej na celu wspieranie międzynarodowej wymiany akademickiej. Do głównych zadań DAAD należy informowanie o niemieckim szkolnictwie wyższym, możliwościach podjęcia studiów i badań naukowych w Niemczech, przyznawanie stypendiów studentom, absolwentom i naukowcom zarówno polskim (wyjeżdżającym do Niemiec), jak i niemieckim (chcącym studiować lub prowadzić badania naukowe w Polsce). Chcielibyśmy zachęcić studentów do zapoznania się z ofertą stypendialną DAAD. Termin aplikacji zależy od rodzaju stypendium. O większość stypendiów należy ubiegać się w listopadzie lub grudniu tego roku, aby wyjechać do Niemiec w przyszłym roku akademickim. Zapraszamy na stronę internetową www.daad.pl.

Stypendia dla studentów

- ♦ Stypendia na wakacyjny kurs języka niemieckiego dla zaawansowanych studentów
 - ♦ Stypendia na wakacyjny kurs języka niemieckiego dla zaawansowanych studentów przynależących do niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce
 - ♦ Stypendia krótkoterminowe dla studentów germanistyki ostatniego roku
 - ♦ Stypendia krótkoterminowe dla studentów germanistyki ostatniego roku przynależących do niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce
 - ♦ Stypendia na podróże grupowe do Niemiec dla polskich grup studenckich
- ### Stypendia dla absolwentów
- ♦ Stypendia na pobyty studyjne dla absolwentów wszystkich kierunków (aplikacja możliwa już na ostatnim roku studiów I i II stopnia)
 - ♦ Stypendia na pobyty studyjne dla absolwentów kierunków artystycznych (architektura, muzyka, sztuka)

Stypendia dla doktorantów

- ♦ Stypendia na pobyty badawcze w Niemczech dla doktorantów
 - ♦ Stypendia na pobyty badawcze w Niemczech dla doktorantów przynależących do niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce
 - ♦ Stypendia DLR i DAAD dla kandydatów z dziedzin astronautyka, kosmos, transport, energia
- ### Stypendia dla naukowców (postdoc)
- ♦ Stypendia na krótkie pobyty badawcze dla młodych naukowców
 - ♦ Stypendia na pobyty badawcze dla naukowców i nauczycieli akademickich
 - ♦ Powtórne stypendium dla byłych rocznych stypendystów DAAD
 - ♦ Nowoczesne zastosowania biotechnologii
 - ♦ Stypendia DAAD i Roche Diagnostics
 - ♦ Stypendia DLR i DAAD dla kandydatów z dziedzin astronautyka, kosmos, transport, energia
 - ♦ Wspólny program DAAD i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Ekspedycja etnomuzykologiczna BRAZYLIA 2009

W dniach od 10 lipca do 23 sierpnia 2009 r. odbyła się druga – po wyprawie na Syberię w 2003 r. – ekspedycja etnomuzykologiczna z udziałem studentów muzykologii z Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, której celem były badania kultury muzycznej żyjących na obczyźnie potomków polskich emigrantów.

Opiekę naukową nad wyprawą sprawowała niżej podpisana. Badaniami objęto trzy najliczniej zamieszkałe przez Polonię stany w południowej Brazylii: Parana, Santa Catarina i Rio Grande do Sul. Przeprowadzenie badań na tak rozległym terenie było możliwe dzięki ogromnemu wsparciu ze strony Konsulatu RP w Kurytybie, z panią konsul Dorotą Barys na czele, pani konsul honorowej z Erechim, Marii Vandy Krepinski Groch, pana Andrzeja Hamerskiego, wiceprezesa Braspolu, oraz dzięki współpracy z prof. Eduardo Nadalinem i studentami nowo powstałej polonistyki z Universidade Federal do Paraná. Wśród zebranych materiałów znajduje się ponad 30 godzin nagrań video, 150 godzin nagrań audio, kilkanaście tysięcy fotografii oraz wiele lokalnie wydawanych publikacji dotyczących historii polskiej emigracji na badanych obszarach. Sprawozdanie z wyprawy z galerią zdjęć oraz blisko półgodzinnym filmem zostało zamieszczone na stronie www.brazylia2009.org.

W grupie badanych znaleźli się potomkowie imigrantów ze wszystkich okresów tak zwanej „gorączki brazylijskiej”, a także osoby, które osiedliły się w Brazylii po II wojnie światowej. W XIX i na początku XX wieku wśród imigrantów przeważali rolnicy, których władze brazylijskie sprowadzały do swojego kraju, aby zyskać ręce do pracy na roli po zniesieniu niewolnictwa. Wzmogona emigracja Polaków w tamtych czasach miała związek ze złą sytuacją polityczną i gospodarczą panującą na ziemiach polskich pod zaborami. Warunki bytowania w Brazylii okazały się dla przybyszów z Polski nadszpeczające trudne. Ciężka praca przy karczowaniu dżungli w celu uzyskania ziemi pod uprawę, odmienny klimat i szerzące się epidemie były przyczyną śmierci wielu tysięcy ludzi. W nagraniem repertuarze znajdują się pieśni opowiadające o ojczyźnie w czasach zaborów i o początkach polskiego osadnictwa w Brazylii. Po II wojnie światowej zaczęły dominować wśród polskich imigrantów reprezentanci inteligencji

i wykwalifikowani robotnicy. Osiedlili się głównie w miastach, gdzie w zorganizowany sposób usiłowali chronić swoją tożsamość narodową i dziedzictwo kulturowe. Sytuacja brazylijskiej Polonii znacznie pogorszyła się w latach 30. XX wieku, kiedy wprowadzono w życie ustawy nacjonalizacyjne prezydenta Getúlio Vargasa. Zakazano wówczas używania języka polskiego, działalności polskich wydawnictw, szkół i organizacji. Z czasem coraz mniej rygorystycznie traktowano te zarządzenia, ale zdaniem indagowanych osób to właśnie one spowodowały stopniowe odchodzenie od języka polskiego na rzecz języka portugalskiego w środowiskach polskich imigrantów.

Wobec wspomnianych zagrożeń w przeszłości oraz postępujących procesów globalizacyjnych obecnie zadziwiać może fakt, że w pamięci wielu jeszcze żyjących w Brazylii osób polskiego pochodzenia zachował się bogaty polski repertuar muzyczny. Obejmuje on pieśni świeckie i religijne oraz muzykę instrumentalną. Większość pieśni było dawniej wykonywanych w kontekście obrzędowym, ale dzisiaj należą już do rzadkości tradycyjne polskie wesela, a msze w języku polskim odprawiane są poza większymi miastami tylko raz na kilka tygodni. Najwięcej archaicznych pieśni zarejestrowano w okolicach Quedas do Iguaçu, Malet, Irati, São Mateus do Sul, Rio Claro do Sul, Cruz Machado i Santana w stanie Parana, Itaiópolis, São Pedro do Sul, São Antonio do Sul, São João do Sul i Alto Paraguaçu w stanie Santa Catarina oraz Erechim, Aratiby, Barão de Cotegipe, Casca, Nova Prata, Guarani das Missões, w stanie Rio Grande do Sul. Podczas gdy na wsiach przekaz muzycznych tradycji odbywa się spontanicznie, w miastach działają najczęściej zespoły śpiewacze i taneczne oraz chóry przykościelne, nastawione na występy publiczne. Kierujące nimi osoby chętniej sięgają do sprowadzanych z Polski



Próba zespołu „Orzeł Biały”

płyty i śpiewników niż do miejscowego repertuaru. Szczególną popularnością cieszy się w tych środowiskach zespół Mazowsze, który stanowi wzór do naśladowania tak dla wcześniej powstałych, jak i ostatnio zakładanych zespołów.

Uczestnicy wyprawy byli gorąco przyjmowani przez żyjących w Brazylii rodaków mimo panującej powszechnie paniki z powodu epidemii świńskiej grypy. Często witano nas chlebem i solą, stałym punktem programu było wspólne odśpiewanie polskiego hymnu państwowego. Ekspedycja odbiła się szerokim echem w brazylijskich mediach, udzieliśmy dziesiątków wywiadów dla prasy, radia i telewizji. Planowane są dalsze projekty realizowane wspólnie z instytucjami i organizacjami w Brazylii, z którymi nawiązaliśmy kontakt. Ich podstawowym celem będą dalsze prace dokumentacyjne w miejscowościach, w których najlepiej zachowały się polskie tradycje muzyczne, i rozpropagowanie zebranych materiałów wśród Polonii brazylijskiej i poza Brazylią.

Bożena Muszkalska



Powitanie przed domem Agaty Grochot

Schody warte wejścia

Dawny secesyjny wdzięk odzyskała reprezentacyjna klatka schodowa Muzeum Przyrodniczego Uniwersytetu Wrocławskiego. Po remoncie oczy cieszą żywe barwy modernistycznej dekoracji, piękna kuta balustrada, zabawne rysunki zwierząt na zielonej boazerii.

W poniedziałek 21 września w samo południe rezultaty prowadzonego latem remontu konserwatorskiego podziwiali goście, których na schodach przyjął prof. Tadeusz Stawarczyk, dyrektor muzeum. – Nasze muzeum ma blisko 200 lat, gromadzi 2,5 mln okazów zwierząt, a herbarium – 500 tys. arkuszy z roślinami z całego świata. Mamy najcenniejsze dla przyrodników okazy zwierząt wymarłych. W Polsce bogatsze są tylko zbiory muzeum warszawskiego. Zwiedzający chwalili nasze wystawy, ale droga do sal ekspozycyjnych wiodła przez kompromitującą klatkę schodową. Dziś i schody godne są uwagi – mówił prof. Stawarczyk.

Remont nie został przeprowadzony wyłącznie ze względów estetycznych. – Opieram się pewnie o balustradę. Ma 110 cm, jak wymagają przepisy, a była o ponad dwadzieścia centymetrów niższa. Gdyby nie została dyskretnie dosztukowana od dołu, to klatkę schodową musielibyśmy zamknąć – opowiadał dr Łukasz Krzywka, pełnomocnik rektora ds. konserwacji zabytków. Chwalił szefa firmy wykonującej remont Jerzego Garbinę. – To dzięki niemu odnowiliśmy spisaną na straty oryginalną wykładzinę stopni z pomarańczowego skałodrzewu, tzw. ksylamitu, tworzywa chętnie stosowanego na początku XX wieku, a dziś niemal zapomnianego. Rzadko trafia się wykonawca, który przyznaje się, że w zabytkowym wnętrzu odkrył coś, czego nie było w projekcie – żartował dr Krzywka.

Przygotowania do remontu reprezentacyjnej klatki schodowej zabytkowego budynku trwały od 2003 r. Wcześniej odnowiono elewację, wymieniono okna, przebudowywano wejście.

Secesyjne dekoracje klatki schodowej skrywało kilka warstw farby olejnej. Podczas wstępnych badań odsłonięto – jak zawsze w takich przypadkach – zaledwie 2-3 proc. ścian. Gdy stanęły rusztowania i odkryto większe powierzchnie, projekt przygotowany przez architekta Elżbietę Bakalarczyk trzeba było zmodyfikować: dekoracja sklepienia okazała się znacznie bogatsza, kolory intensywniejsze, spod przemalowań na boazerii wyłoniły się zabawne, malowane od szablonu żółwie, jaszczurki, ptaki, ryby. Po naradach zdecydowano się zastąpić niemieckie napisy



foto: Łukasz Krzywka

w kartuszkach nad wejściami do sal – polskimi, ale wykonanymi tą samą czcionką. Uzupełniono kafelki w niszach, a nawet odnowiono gipsowy odlew kopalnego nosorożca. Nad pracami czuwał Zdzisław Żak, przedstawiciel miejskiego konserwatora zabytków.

Budynek przy ul. Sienkiewicza 21 został wzniesiony na początku XX wieku na terenie Ogrodu Botanicznego, specjalnie dla kolekcji Muzeum Przyrodniczego, które początkowo znajdowało się w gmachu głów-

nym uniwersytetu. Jego projektantem był wrocławski architekt i zasłużony dla Śląska konserwator zabytków Ludwig Burgemeister. W czasie wojny budynek poważnie ucierpiał, ale został odbudowany i zgodnie z pierwotnym założeniem pełni zarówno funkcję muzeum, jak i placówki badawczo-dydaktycznej. W roku 1982 został wpisany do rejestru zabytków.

(MPL)

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych po remoncie

Po blisko dwóch latach remontu, 19 czerwca otwarto uroczyste odnowioną siedzibę Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych przy pl. Biskupa Nankiera 2/3.

Dzięki staraniom i zaangażowaniu kierowniczkę studium, mgr Aleksandry Matkowskiej, oraz wsparciu władz uczelni, remont doszedł do skutku. Na czas remontu studium otrzymało dwie tymczasowe siedziby przy ul. Szczytnickiej i przy ul. Przemyskiego w dawnym budynku informatyki. Ze względu na złe warunki techniczne lokalu zastępczego, otwarcie wyremontowanej siedziby studium było bardzo wyczekiwanym wydarzeniem. Standard wykończenia budynku jest teraz naprawdę wysoki. Odremontowane SPNJO przystosowane jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, posiada nowoczesną windę, nowe okna, drzwi i piękne posadzki. Sale wykładowe są teraz przestronne i jasne. Biblioteka zyskała nie tylko odnowione pomieszczenia, ale i nowe meble.

Czerwcową uroczystość zgromadziła pracowników studium, jak również dostojnych gości na czele z prorektorami prof. Ryszardem Cachem i prof. Adamem Jezierskim, poprzednim rektorem prof. Leszkiem Pacholskim, prof. Krystyną Gabryjelską, kanclezem mgr. Ryszardem Żukowskim, kwestor mgr Jadwigą Gizowską i dziekanami wydziałów. Spotkanie zorganizowano na odrestaurowanym dziedzińcu SPNJO. Zwracając się do gości, Aleksandra Matkowska naświetliła przebieg prac remontowych.

Podczas uroczystości przemawiali również prof. Ryszard Cach oraz prof. Krystyna Gabryjelska, chwalać efekty remontu oraz wyrażając nadzieję, że w takich wnętrzach praca i nauka będzie dużo wygodniejsza i przyjemniejsza. Pani prof. Gabryjelska obiecała również pomoc w zdobyciu funduszy na remont frontowej elewacji budynku studium. Jej słowa już znalazły pokrycie w konkretnych działaniach. Po przemowach nastąpiło przecięcie wstęgi oraz wprowadzenie gości do odnowionych wnętrz naszego odremontowanego obiektu. W holu zorganizowana została wystawa fotografii ukazujących zniszczone, a następnie odrestaurowane wnętrza. Goście mogli obejrzeć wszystkie wyremontowane sale wykładowe oraz nowoczesną bibliotekę wraz z czytelnią. Przy poczęstunku można było również zapoznać się z prezentacją multimedialną przedstawiającą działalność studium. Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych powstało w 1953 r. Cele i modele nauczania języków obcych zmieniały się z biegiem czasu. Współcześnie studium stanęło przed wyzwaniem, jakie stawiają nowe wymogi i normy unijne dotyczące dydaktyki. Nasza instytucja nieustannie się rozwija, dostosowując się do wymagań współczesnego studenta i całego systemu szkolnictwa wyższego. W odpowiedzi na zalecenia Rady Europy, od roku 2003 studium podjęło prace nad wprowadzeniem zalecanego w całej Unii Europejskiej systemu opisu i oceny biegłości językowej (Common European Framework of Reference). Przygotowany wówczas przez lektorów studium nowy projekt nauczania

języków obcych, zgodny z wymogami unijnymi, jak również ujednolicone programy nauczania zostały z sukcesem wdrożone w roku akademickim 2004/2005.

Nowy model nauczania sprawdził się znakomicie, na co dowodem jest wciąż wzrastająca liczba studentów korzystających z edukacji językowej w studium. Od 2004 r. diametralnie zwiększyła się liczba studentów uczestniczących w organizowanych przez studium testach kwalifikacyjnych (ponad 4000 studentów rocznie), znacznie zwiększyła się liczba grup studentów uczących się w naszej placówce (obecnie 450 grup). Semestralnie z nauki w SPNJO korzysta około 8 tys. studentów.

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych zatrudnia obecnie 81 lektorów języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego, portugalskiego, włoskiego, greki oraz łaciny. Nasza placówka stara się zapewnić studentom naukę języków zróżnicowanymi metodami, wykorzystując wysokiej jakości sprzęt audiowizualny. Dzięki temu zajęcia są urozmaicone i sprzyjają holistycznemu poznaniu języka obcego. Zakończony niedawno remont siedziby SPNJO jest milowym krokiem w sprawnym funkcjonowaniu placówki. Dzięki ciągłemu rozwojowi i poprawie warunków, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych jest w stanie zapewnić wysoki poziom dydaktyki w niezmiernie ważnej dziedzinie współczesnego życia jaką jest znajomość języków obcych.

Gabriela Krajewska



foto: Jerzy Katarzynski

Nowi profesorowie tytularni w UWr

Prof. dr hab.
DAVID BERNHARD BLASCHKE
Instytut Fizyki Teoretycznej



Profesor nauk fizycznych. Urodził się 22 września 1959 r. w Güstrow (Niemcy). Ukończył fizykę w 1983 r. ze stopniem Diplomphysiker na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu w Rostoku (Niemcy).

Stopień doktora (Doctor Rerum Naturalium) nadała mu w 1987 r. Rada Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu w Rostoku na podstawie rozprawy *Zum Einfluss von Pauli-Blocking Effekten auf Bindungszustände in der Zustandsgleichung stark wechselwirkender Materie* (Wpływ zakazu Pauliego na równanie stanu silnie oddziałującej materii).

Stopień doktora habilitowanego (Doctor Rerum Naturalium Habilitatus) uzyskał w 1995 r. przed Radą Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu w Rostoku po przedstawieniu pracy *Quantenstatistik effektiver Quarkmodelle hadronischer Materie* (Kwantowa statystyka efektywnych modeli kwarkowych opisujących materię hadronową).

W 2006 r. Rada Instytutu Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Wrocławskiego przeprowadziła postępowanie nostryfikacyjne i podjęła uchwałę o nostryfikacji stopnia doktora habilitowanego, uznając stopień Doctor Rerum Naturalium Habilitatus nadany Davidowi Blaschke za równorzędny ze stopniem naukowym doktora habilitowanego nauk fizycznych w zakresie fizyki.

W czasie studiów doktoranckich na Uniwersytecie w Rostoku, pod kierunkiem prof. G. Röpke, David Blaschke badał rozpad stanów związanych pod wpływem gęstości i temperatury (tzw. efekt Motta) oraz w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnie (Rosja), pod kierunkiem profesorów D.N. Zubariewa i E.M. Lifshitz, fizyków o światowej renomie, zajmował się kwarkowymi modelami hadronów.

Pracował na uniwersytetach w Rostoku, w Bielefeld, w ZIBJ Dubna, Sekcji Fizyki

Teoretycznej CERN w Genewie i w GSI Darmstadt. Od października 2006 r. jest zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego w Instytucie Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Zainteresowania naukowe prof. Blaschke skupiają się wokół fenomenologicznego opisu oddziaływań silnych i gęstych układów hadronowych. Tematyka jego badań obejmuje fizykę relatywistycznych zderzeń ciężkich jonów i anomalnego tłumienia cząstek J/ψ w plazmie kwarkowo-gluonowej, fizykę zwartych gwiazd neutronowych z kwarkowym rdzeniem oraz wzmocnienie produkcji par leptonów w silnych polach zewnętrznym.

Prof. David Blaschke jest autorem lub współautorem 94 prac naukowych opublikowanych w wiodących czasopismach fizycznych oraz 34 artykułów opublikowanych w materiałach pokonferencyjnych, a także edytorem 4 książek z artykułami przeglądowymi lub konferencyjnymi innych autorów. Według bazy HEP-SPIRES cytowania prac naukowych prof. Blaschke osiągnęły w czerwcu 2008 r. poziom 2100. Osiem jego prac zalicza się do kategorii „dobrze znanych” – liczba ich cytowań zawiera się bowiem między 50 a 100. Nie tylko liczne cytowania są wyrazem uznania światowej społeczności fizyków dla naukowej działalności prof. Blaschke. O wysokiej ocenie jego działalności świadczą liczne zaproszenia do wygłoszenia wykładów w renomowanych centrach fizyki wysokich energii na świecie oraz na międzynarodowych konferencjach, a także zaproszenia do udziału w międzynarodowych projektach naukowych. Profesor jest zapraszany do współpracy, otrzymuje od europejskich organizacji naukowych granty o wysokim

budżecie, jest recenzentem prac dla wielu czasopism naukowych. W latach 2001-2006 był wicedyrektorem Instytutu Bogolubowa Fizyki Teoretycznej w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnie. Jest koordynatorem projektu ESF *The New Physics of Compact Stars* o budżecie 400 tys. euro, w którym bierze udział kilkanaście znanych ośrodków naukowych z 11 krajów. Jest też jednym z fizyków prowadzących projekt teoretyczny związany z planowanym międzynarodowym eksperymentem FAIR w GSI w Darmstadt (Niemcy). Jak podkreślili recenzenci jego profesury, prof. David Blaschke jest światowej klasy ekspertem, którego badania znajdujące się w głównym nurcie badań światowych wywarły silny wpływ na tę dziedzinę fizyki. Wyniki jego badań znajdują ciągle zastosowanie w opisie zjawisk fizyki silnych oddziaływań. Ostatnio powstały dwa projekty doświadczeń mających zweryfikować teoretyczne przewidywania prof. Blaschke w zakresie dynamicznego efektu Schwingera.

Profesor jest aktywny nie tylko w prowadzeniu badań, lecz także w działalności organizacyjnej na rzecz nauki i dydaktycznej. Organizuje wiele konferencji i szkół, koordynuje projekty naukowe i daje wiele wykładów kursowych i monograficznych na Uniwersytecie w Rostoku i Uniwersytecie Wrocławskim, w ZIBJ w Dubnej, a także wykłady na zaproszenie w kilku europejskich uniwersytetach. Opiekował się wieloma pracami dyplomowymi. Wypromował ośmiu doktorów nauk fizycznych, wśród nich sześciu aktywnych naukowców; jeden z nich jest dyrektorem instytutu naukowego.

Zainteresowania profesora skupiają się na poezji Rainera Marii Rilke.

Prof. dr hab.
JACEK JAN GOŁACZYŃSKI
Instytut Prawa Cywilnego



Profesor nauk prawnych. Urodził się 9 lutego 1966 r. w Lubaniu. Studiował prawo

na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1985–1990.

Stopień doktora nauk prawnych uzyskał na UWr w 1996 r. na podstawie rozprawy *Przewłaszczenie na zabezpieczenie*. Habilitował się w 2003 r. na UWr po przedstawieniu rozprawy habilitacyjnej *Zastaw na rzeczach ruchomych*.

W Zakładzie Prawa Cywilnego i Międzynarodowego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UWr pracuje od osiemnastu lat, od pięciu lat na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Od 2002 r. kieruje Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej na wydziale.

Autor 40 prac naukowych, w tym 4 monografii, m.in. współautor podręcznika prawa

prywatnego międzynarodowego (IV tom *System prawa prywatnego*), podręcznika nt. prawnych i ekonomicznych aspektów komunikacji elektronicznej i prawa prywatnego międzynarodowego, komentarza do kodeksu cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Obszar zainteresowań naukowych profesora to wpływ komunikacji elektronicznej na prawo cywilne, prawo prywatne międzynarodowe, międzynarodowe postępowanie cywilne oraz prawne zabezpieczenie wiarygodności. Badania profesora skupiają się także na prawie konsumenckim.

Monografia habilitacyjna z 2002 r. o zastawie na rzeczach ruchomych jest pierwszym tak gruntownie przygotowanym opracowaniem problematyki zastawu w polskim prawie, a rozprawa doktorska ze względu na opracowanie instytucji powierniczego przeniesienia własności rzeczy na zabezpieczenie w polskim prawie została ponownie wydana przez renomowane wydawnictwo Lexis-Nexis.

W wydanej w 2007 r. książce *Umowy elektroniczne w prawie prawnym międzynarodowym* nastąpiło połączenie dorobku naukowego autora, ukazana została bowiem problematyka umów elektronicznych w kontekście przepisów prawa międzynarodowego prywatnego.

Problematyka zawierania umów przy pomocy elektronicznych środków komunikacji została wykorzystana przez ustawodawcę do znowelizowania kodeksu cywilnego w zakresie wprowadzenia elektronicznego oświadczenia woli, oferty elektronicznej i nowej formy czynności prawnych – elektronicznej formy wyrażania woli.

Swoje wyniki badań przedstawiał na kilku krajowych i zagranicznych konferencjach i seminariach.

Zainteresowania badawcze europejskim prawem prywatnym prof. Gołaczyński łączy z działalnością w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. W poprzedniej kadencji brał udział w pracach zespołu ds. prawa rzeczowego oraz w zespole ds. prawa konsumenckiego. Obecnie jest członkiem tej komisji i prowadzi zespół problemowy ds. terminów; jest także członkiem zespołów ds. czynności prawnych, ds. konsumentów oraz współprzewodniczy zespołowi ds. ograniczonych praw rzeczowych. Swój dorobek badawczy w zakresie prawa cywilnego i prywatnego łączy z niezmiernie cennym doświadczeniem sędziego.

Wypromował pięciu doktorów, nad kolejnymi pięcioma doktoratami objął promotorstwo. Prof. Jacek Gołaczyński jest członkiem komisji ds. informatyzacji Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UW.

Profesor uczestniczył także w kilku progra-

mach finansowanych ze środków Unii Europejskiej, w wyniku których odbyły się dwie międzynarodowe konferencje naukowe, a z wykładami przybyli uczeni z Australii, Niemiec, Austrii, Holandii i USA. Kolejne projekty nawiązują do próby utworzenia oprogramowania w podejmowaniu prostych decyzji, wprowadzenia technologii informatycznych w postępowaniu sądowym cywilnym i założeń regulacji prawnych dotyczących dokumentu elektronicznego w procedurach cywilnych i karnych w sądownictwie. Minister sprawiedliwości powołał zespół ds. opracowania założeń elektronicznego postępowania upominawczego, którego kierownikiem został prof. Jacek Gołaczyński.

Profesor jest redaktorem naczelnym stworzonego w 2003 r. przez CBKE (Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej) kwartalnika eBiuletyn „Prawo Mediów Elektronicznych”. Ukazuje się on na stronie centrum i w formie papierowej jako dodatek do „Monitora Prawniczego”. Dotychczas ukazało się 18 numerów eBiuletynów oraz 6 dodatków do „Monitora Prawniczego”.

Za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, naukowej i organizacyjnej prof. Jacek Gołaczyński był kilkakrotnie nagradzany przez rektora.

Ma żonę Magdalенę, która jest adiunktem w Instytucie Filologii Polskiej i sześciolletnią córkę Marię.

Prof. dr hab.
KRYSTYNA DANUTA KROMER
Ogród Botaniczny



Profesor nauk biologicznych. Urodziła się 13 marca 1951 r. w Katowicach. Studiowała biologię na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego, w 1975 r. otrzymała magisterium z biologii w zakresie botaniki.

Stopień doktora nauk biologicznych uzyskała w 1981 r. na UW w przedstawieniu pracy *Regeneracja wybranych gatunków roślin jednoliściennych z organów podziemnych w kulturach in vitro*.

Stopień doktora habilitowanego nauk biologicznych otrzymała w 1996 r. na naszej

uczelnii na podstawie rozprawy *Fizjologiczne podstawy ukorzenia podkładki jabłoni M7 w warunkach in vitro*.

Była na stażu w Cornell University w USA i w Oxford University w Anglii.

Na Uniwersytecie Wrocławskim pracuje od 1975 r., na stanowisko profesora nadzwyczajnego – od 2001 r. Kieruje Pracownią Kultur Tkankowych. W latach 2005–2006 była kierownikiem Katedry i Zakładu Botaniki Farmaceutycznej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

W dorobku naukowym ma 95 publikacji naukowych; indywidualnych – 21, współautorskich – 74.

Wśród zainteresowań naukowych prof. Kromer są problemy dotyczące roślinnych kultur *in vitro*, fizjologii procesów wzrostu i ochrony gatunkowej roślin, ponadto badania nad ozdobnymi gatunkami roślin jednoliściennych, storczykami tropikalnymi, roślinami chronionymi, wodnymi, drzewami, głównie odmianami i podkładkami jabłoni.

Prof. Krystyna Danuta Kromer uczestniczyła z referatami w wielu krajowych i zagranicznych konferencjach, sympozjach, zjazdach i kongresach. Wyniki badań publikuje w czasopiśmie krajowych i zagranicznych. Indeks cytowań jej prac według

bazy ICI wynosi 39. Badania prowadzi na dużym materiale biologicznym z zastosowaniem wielu metod. Wyniki badań mogą być wykorzystane w rozmnażaniu roślin i farmacji.

Prof. Kromer wdrożyła metody kultur tkankowych do praktyki sadowniczej, ogrodniczej, ochrony roślin i zachowania gatunków ginących. Metody te służą również potrzebom farmakologicznym.

Wspólnie z Katedrą i Zakładem Botaniki Akademii Medycznej w Poznaniu prowadzi badania nad chemotaksonomią roślin owadożernych.

Prof. Krystyna Kromer wypromowała czterech doktorów i opiekuje się kolejnymi doktorantami. Kierowała pięcioma projektami badawczymi KBN. Kieruje od kilku lat Wrocławskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Jest członkiem komitetu redakcyjnego wydawnictwa „Prace Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego”.

Czterokrotnie nagradzana była przez rektora nagrodą indywidualną za działalność naukową i organizacyjną, dwukrotnie nagrodą zespołową.

Interesuje się sztuką organizacji przestrzeni, kulinariami i polityką. Jest wdową, ma syna Marcina Wojciecha (1997).

Prof. dr hab.
JERZY LISOWSKI
 Zakład Podstaw Chemii



Profesor nauk chemicznych. Urodził się 11 września 1962 r. w Jeleniej Górze. Swoją przygodę z chemią rozpoczął już w szkole średniej, zdobywając dwukrotnie srebrne medale na Międzynarodowych Olimpiadach Chemicznych (1980, 1981). Ukończył studia na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu Wrocławskiego i w 1986 r. uzyskał stopień magistra chemii.

Pracę doktorską *Metalomonotio-porfiryny – synteza, struktura elektronowa, molekular-*

na i reaktywność obronił w 1991 r. W latach 1991 i 1992 był na stażach na Politechnice w Zurychu w zespole prof. B. Jauna, przez kolejne dwa lata pracował w zespole prof. J. Sesslera na Uniwersytecie Stanu Teksas w Austin, gdzie zajmował się badaniami kompleksów teksafiryn i szafiryn. Stopień doktora habilitowanego otrzymał w 2000 r. na podstawie rozprawy *Kompleksy penta-,heksa- i heptakoordynacyjnych ligandów makrocyklicznych z jonami bloku d i f*.

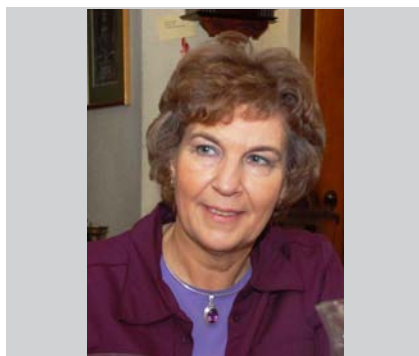
Karierę naukową związał z Wydziałem Chemii UWr, na którym został zatrudniony w 1987 r. jako asystent stażysta, a w 2005 r. mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego UWr.

Dorobek naukowy prof. Lisowskiego obejmuje 45 publikacji o łącznym współczynniku wpływu (IF) równym 145,6. Publikacje te były cytowane ponad 500 razy (bez autocytowań) w literaturze międzynarodowej.

Kierował 4 grantami KBN i MNiSW, w jednym był głównym wykonawcą. Współpracuje z Uniwersytetem w Pizie, Uniwersytetem w San Jose i Instytutem Chińskiej Akademii Nauk w Changchun.

Zainteresowania profesora skupiają się wokół nieorganicznej chemii supramolekularnej i obejmują takie zagadnienia jak samoorganizowanie się prostych elementów składowych w złożone molekuly, rozpoznawanie chiralne, wzajemne dopasowanie się związków typu gość – gospodarz. Szczególną uwagę prof. Lisowski poświęca kompleksom lantanowców z makrocyklicznymi ligandami chiralnymi, zarówno w aspekcie badań podstawowych, jak i ich potencjalnych zastosowań. Badane związki mogą znaleźć potencjalne zastosowania w tak ważnych dziedzinach, jak enancjoselektywne katalizatory, chiralne sondy spektroskopowe, katalizatory rozszczepienia RNA i DNA oraz środki kontrastowe dla obrazowania MRI w medycynie (Magnetic Resonance Imaging). Profesor wypromował troje doktorów, praca jednego z nich została wyróżniona przez Radę Wydziału Chemii. Jerzy Lisowski został wyróżniony za badania naukowe zespołową nagrodą rektora UWr oraz nagrodą dziekana Wydziału Chemii. Rodzina: córki Magdalena i Karolina, żona Agnieszka. Wśród pasji profesora są turystyka górską i narty.

Prof. dr hab.
MARIA KAMILA OGIELSKA
 Instytut Zoologiczny



Profesor nauk biologicznych. Urodziła się 2 lutego 1950 r. w Gliwicach. Studiowała biologię na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1968–1973. Magisterium uzyskała po obronie pracy nt. rozwoju płazów.

Doktorat z biologii obroniła w 1982 r. na UWr po przedstawieniu rozprawy *Embriogeneza hybrydowej formy Rana esculenta L. (Amphibia, Anura)*.

Habilitowała się w 1996 r. na podstawie pracy *Oogeneza i różnicowanie się jajnika u hybrydogenetycznego mieszańca, Rana esculenta L. i jego gatunków rodzicielskich Rana lessonae Camerano i Rana ridibunda Pallas (Amphibia, Anura)*.

Pracuje na Uniwersytecie Wrocławskim od 1973 r., na stanowisku profesora – od 2007 r.

Była stażystką State University of Stony Brook w Nowym Jorku (USA) i stypendystką Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jako *visiting professor* przebywała w 1997 i 1999 r. na Uniwersytecie w Pizie (Włochy) i Uniwersytecie w Lyonie (Francja), a jako *visiting scientist* w University of Texas (USA).

Specjalizuje się w herpetologii, w szczególności biologii rozrodu i gametogenezie płazów ze specjalnym uwzględnieniem gatunków o zmodyfikowanej mejozie (hybrydogeneza). W opinii recenzentów, nowatorskie podejście prof. Marii Ogielskiej do badań mieszańców żab zielonych i stosowanie nowoczesnych metod w badaniach przyczyniło się do lepszego poznania tego zjawiska.

Ma w dorobku naukowym 48 publikacji oryginalnych i przeglądowych, w tym 21 indywidualnych i 27 współautorskich. W latach 1999–2007 jej prace miały liczbę cytowań – 91 (wg ISI).

Niezależnie od badań laboratoryjnych i eksperymentalnych prowadzi z zespołem od wielu lat badania i obserwacje terenowe. Monitoruje występowanie płazów i gadów w kilku rejonach Polski, także na Dolnym Śląsku. Dane te posłużyły m.in. do opracowania map rozmieszczenia osiemnastu gatunków w wydanym w roku 2003 *Atlasie płazów i gadów*. Ze względu na gwałtownie zmniejszającą się liczbę płazów na świecie, konieczny jest opis i dokumentacja prowadzona przez specjalistów.

Prof. Maria Ogielska kierowała pięcioma projektami badawczymi. Uczestniczy w projekcie zespołu biologów z Uniwersytetu w Zurychu finansowanym przez rząd szwajcarski. Jest przedstawicielem Global Amphibian Assessment na Polskę.

Stworzyła własną szkołę badań batrachologicznych, zyskując uznanie ośrodków krajowych i zagranicznych w wyniku czego nasza uczelnia jest drugim w Polsce ze względu na rangę ośrodkiem kształcącym herpetologów. Jako wyraz uznania za wiedzę i osiągnięcia naukowe Kent State University w USA zaproponował prof. Ogielskiej funkcję edytora dzieła zbiorowego pt. *Reproduction of Amphibians* (Science Publisher, USA) na temat biologii rozrodu płazów.

Prof. Ogielska brała udział w tworzeniu kierunku ochrona środowiska, zaangażowana była w organizowanie międzynarodowej wymiany studentów w ramach programu Tempus i Socrates-Erasmus. Brała udział w pracach nad reformą programu na kierunku biologia.

Wypromowała sześciu doktorów i ma pod opieką kolejnych pięciu doktorantów. Popularyzuje swoją dziedzinę wiedzy: wydała książkę dla młodych czytelników *Kolorowy świat płazów*. Prowadzi wykłady dla uczniów i nauczycieli, propaguje w mediach wiedzę o płazach i o konieczności ich ochrony.

Dwukrotnie była zastępcą dyrektora Instytutu Zoologicznego, przez jedną kadencję

– dyrektorem. Wprowadziła wiele zmian organizacyjnych. Wyposażyła Pracownię Mikroskopii Elektronowej i Pracownię Badań DNA. Utworzyła Pracownię Biologii Ewolucyjnej i Rozwojowej Kręgowców,

przekształconą w 2006 r. w Zakład Biologii i Ochrony Kręgowców, którym obecnie kieruje, z wyposażonym laboratorium, jednym z największych ośrodków badawczych żab zielonych w Europie.

Wielokrotnie nagradzana przez rektora za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne.

Prof. Marię Ogielską pasjonują przyroda i podróże. Ma córkę Małgorzatę i syna Michała.

Prof. dr hab.
WALDEMAR ANTONI OKOŃ
Instytut Historii Sztuki



Profesor nauk humanistycznych. Urodził się 11 sierpnia 1953 r. we Wrocławiu. Studiował na Uniwersytecie Wrocławskim w latach 1972–1980, najpierw na Wydziale Filologicznym, a później na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, uzyskując stopnie magistra filologii polskiej oraz magistra historii sztuki (oba dyplomy z wyróżnieniem). Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii sztuki nadała mu w 1988 r. Rada Naukowa Instytutu Historii Sztuki Polskiej Akademii Nauk na podstawie pracy doktorskiej *Malarstwo a literatura w Polsce (1850–1890)* uznanej jako wyróżniająca się. Stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce otrzymał na Uniwersytecie Wrocławskim; zatwierdziła go w 2002 r. Rada Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych po prezentacji rozprawy habilitacyjnej *Stygna ca planeta. Polska krytyka artystyczna wobec malarstwa historycznego i historii*.

Pracę zawodową rozpoczął w 1979 r. jako asystent stażysta, początkowo w Katedrze, a później Instytucie Historii Sztuki UW; od 2004 r. pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

W latach 1996–1999 był zastępcą dyrektora Instytutu Historii Sztuki ds. ogólnych, będąc jednocześnie w latach 1996–2005 kierownikiem studiów wieczorowych. Od 2005 r. jest dyrektorem Instytutu Historii Sztuki.

Jest autorem 9 książek z szeroko pojętej historii sztuki i blisko 40 rozpraw i artykułów.

Publikacje te dotyczą głównie polskiej i europejskiej historii sztuki XIX i XX w. oraz sztuki nowoczesnej. Zajmuje się także twórczością literacką – opublikował 7 książek z tego zakresu.

Jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich od 1996 r.; obecnie pełni funkcję wiceprezesa wrocławskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

Problematyka teorii i historii sztuki nowoczesnej jest obszarem jego zainteresowań naukowych. Prowadzi badania interdyscyplinarne nad narracją wizualną, alegoryką narodową, korespondencjami sztuk, stylami odbioru oraz językiem krytyki artystycznej. Opublikowane monografie są próbami analiz wykraczających daleko poza warsztat tradycyjnie pojmowanej historii sztuki, obejmują bowiem zagadnienia z pogranicza sztuk słowa i obrazu, historii i teraźniejszości, tradycji i nowoczesności. W publikacjach wykorzystuje wyniki najnowszych badań literaturoznawczych, socjologicznych i z zakresu metodologii nauk historycznych. Zajmuje się też popularyzacją wiedzy. Obok licznych odczytów i wystąpień publicznych, także w mediach, wydaje książki poświęcone wybitnym polskim artystom XIX i XX w. – m.in. poświęcił je Matejce i Wyspiańskiemu – oraz problematyce naszych kresów wschodnich i ich wizerunkowi w sztukach plastycznych. Podejmuje także próby omówienia nie tylko wybranych zagadnień sztuki polskiej, ale i obcej, ze szczególnym uwzględnieniem sztuki rosyjskiej – są to artykuły o malarstwie P. Fiołonowa – oraz angielskiej – wiktorianie i ich estetyka. Najwięcej uwagi poświęca jednak polskiej sztuce narodowej, poczynając od kwestii narracyjnych, a kończąc na języku „więziennym” lub „ezopowym” wyrażanym przez malarstwo i literaturę, a wywołanym przez uwarunkowania polityczne.

Współorganizował i występował z referatami na wielu sesjach naukowych, także międzynarodowych. Był stypendystą Fundacji Lanckorońskich i Funduszu Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej w Paryżu.

Prof. Okoń wypromował dwoje doktorów, a kolejnych sześciu doktorantów ma pod

opieką promotorską. Współpracował przy realizacji projektów badawczych z wybitnymi uczonymi: prof. Wiesławem Juszczaikiem, prof. Jerzym Axerem i prof. Andrzejem Makowieckim.

Jest autorem koncepcji merytorycznej i wydawniczej oraz redaktorem naczelnym kwartalnika Instytutu Historii Sztuki „Quart”, którego poziom merytoryczny i atrakcyjna szata graficzna wzbudziły zainteresowanie i uznanie w środowisku historyków sztuki i wśród artystów. Przez wiele lat kierował autorskim programem studiów wieczorowych historii sztuki.

Jest jurorem Olimpiady Artystycznej, członkiem Rady Artystycznej w Dolnośląskim Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych.

Członek Państwowej Komisji Akredytacyjnej dla kierunku historia sztuki, organizator zagranicznych objazdów zażytkoznawczych, w których biorą udział studenci studiów stacjonarnych, wieczorowych i podyplomowych. Inicjator i autor programu działającej przy Instytucie Historii Sztuki galerii Szewska 36 oraz opiekun naukowy organizowanych przez studentów sesji naukowych.

Współpracuje z Wydawnictwem Dolnośląskim, Wydawnictwem Uniwersytetu Wrocławskiego i wydawnictwami Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

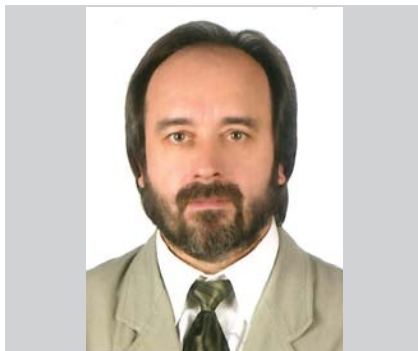
Wielokrotnie nagradzany przez rektora za działalność naukową i dydaktyczną. Jest trzykrotnym laureatem nagrody ministra nauki i edukacji za książki *Sztuka i narracja*, *Sztuki siostrzane* i *Stygna ca planeta. Polska krytyka artystyczna wobec malarstwa historycznego i historii* oraz nagrody im. Księżdz Dettloffa za książkę *Malarstwo i literatura w II połowie XIX wieku* w kategorii prac niepublikowanych.

Interesuje się sztuką współczesną, muzyką, podróżami i piłką nożną.

Ma żonę Danutę, wicedyrektora Zespołu Szkół nr 3 we Wrocławiu, córkę Natalię, absolwentkę wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych i Weronikę, uczennicę XII LO. Do rodziny należy także piesek rasy Shih tzu – Nuszi.



Prof. dr hab.
EUGENIUSZ ZYCH
Zakład Technologii Chemicznej



Profesor nauk chemicznych. Urodził się 3 grudnia 1959 r. w Strzelcach. Studiował chemię w latach 1978–1983 na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1984–1988 pracował w Instytucie Chemii na stanowisku pracownika naukowo-technicznego, potem rozpoczął studia doktorskie.

Doktorat na podstawie rozprawy *Synteza i własności fizykochemiczne halogenkowych związków kompleksowych uranu(III)* obronił na UW w 1994 r. Był na trzyletnim stażu na Uniwersytecie w Bostonie w grupie prof. Charlesa Brechera.

Stopień doktora habilitowanego nadała mu w 2002 r. Rada Wydziału Chemii UW po przedstawieniu przez niego rozprawy *Badania właściwości spektroskopowych i scyntylacyjnych wybranych połączeń lutetu i tru aktywowanych Ce, Eu lub Tb*.

Pracuje od 1994 r. na Wydziale Chemii UW, od 2003 r. – na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Ma w dorobku 71 publikacji, a wśród nich

56 w czasopismach z listy filadelfijskiej o współczynniku wpływu IF równym 78.244. Jest autorem trzech rozdziałów w książkach, jeden z nich znajduje się w książce *Frontal Semiconductor Research* wydanej przez Wydawnictwo Nova Science Publishers (USA), a jeden w *Handbook of Luminescence, Display Materials and Devices* wydanej przez American Scientific Publishers (USA). Publikacje prof. Zycha były cytowane 319 razy – bez autocytowań. Głosił referaty na konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych oraz w instytucjach naukowych. Kierował pięcioma grantami KBN i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz zrealizował trzy projekty KBN.

Prof. Zych jest specjalistą w dziedzinie syntezy i charakteryzacji nanokrystalicznych materiałów luminescencyjnych i scyntylacyjnych, w szczególności są to luminofory ceramiczne (spieki) i nanokrystaliczne. Jego prace z dziedziny spektroskopii tych materiałów, licznie cytowane, budzą zainteresowanie w środowisku naukowym. Materiały te mogą znaleźć zastosowanie m.in. w kamerach PET (positron emitting tomography) i planarnym obrazowaniu medycznym z wykorzystaniem promieniowania X. Luminofory są podstawą do wytwarzania ekranów wzmacniających sygnał dla diagnostycznej aparatury medycznej.

Ponadto prof. Zych wytworzył na potrzeby NASA luminescencyjny detektor promieniowania ultrafioletowego dla marsjańskiej misji PHOENIX – lądownik osiadł na Marsie w 2008 r. - i systematycznie poszerza spektrum swoich zainteresowań badawczych m.in. o materiały zdolne do tzw. emisji antystokesowskiej.

Na efektywność badań naukowych profesora wpłynęła m.in. współpraca z grupą

prof. Brechera z Bostonu, zespołem prof. Andriesa Meijerinka z Uniwersytetu w Utrechcie, z prof. P. Dorenbosem z Delfi University of Technology oraz zespołem prof. A. Voloshinovskiego z Uniwersytetu Iwana Franki we Lwowie, a także z zespołem prof. Wiesława Stręka z Instytutu Ni-skich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu.

W opinii recenzentów prof. Eugeniusz Zych, mając wybitny dorobek, wnosi twórczy wkład do nauki o materiałach i inżynierii materiałów ceramicznych. Jest uznanym w kraju i za granicą autorytetem naukowym w dziedzinie syntezy i charakteryzacji różnorodnych materiałów luminoforowych i scyntylacyjnych. Jego prace z dziedziny spektroskopii tych materiałów wnoszą istotny wkład w rozwój tej problematyki i są licznie cytowane. Szczególnie cenny jest jego wkład w poszerzenie wiedzy na temat luminoforów nanostrukturalnych.

Prof. Eugeniusz Zych wypromował dwoje doktorów i jest promotorem kolejnych pięciu doktoratów. Wspólnie z prof. Grażyną Bator opracował program specjalizacji chemia materiałów w nowoczesnych technologiach.

Od 2005 r. jest prodziekanem ds. ogólnych Wydziału Chemii UW. Członek senackiej Komisji ds. Inwestycji i Majątku i Rady Naukowej Laboratorium Badań Dziedzictwa Kulturowego na Wydziale Chemii.

Za działalność naukowo-badawczą prof. Zych był wielokrotnie nagradzany przez rektora UW.

Rodzina: żona Wanda i dwoje dzieci: Aleksander (l. 26) i Marta (l. 25). Profesor interesuje się malarstwem i muzyką.

zebr. kad



Kobiety, nauka, nowe technologie... i co dalej?

Nauka, technologia i inżynieria są nierozłącznie związane z postępek we wszystkich dziedzinach ludzkiej działalności: edukacyjnej, intelektualnej, medycznej, środowiskowej, społecznej, ekonomicznej i kulturalnej. Zrozumienie i wykorzystanie osiągnięć naukowych stanowi podstawę rozwoju nowoczesnych społeczeństw, gdyż rozwój ekonomiczny i wzrost dobrobytu narodowego opiera się właśnie na wiedzy naukowej i innowacjach.

Fakt ten czyni z nauki strategicznie ważną dziedzinę. W tym celu, kształceniem młodej generacji w wysoce konkurencyjnym świecie

XXI wieku staje się konieczne – chociaż powinno obejmować zarówno nauki humanistyczne, jak i nauki ścisłe – to jednak musimy przyznać, że właśnie nauki ścisłe zapewniają ogólny rozwój technologiczny i cywilizacyjny. Z tego powodu potrzebni są wysoko wykształceni specjaliści – zarówno mężczyźni, jak i kobiety.

W tym kontekście istotne znaczenie mają też takie czynniki, jak liczba studentów, w tym również kobiet studiujących nauki ścisłe i inżynierskie, zatrudnianie i utrzymanie na rynku pracy wykształconych kobiet, w tym kobiet naukowców i inżynierów, zawodowy awans kobiet aż do najwyższych szczebli kariery zawodowej. Problem ten staje się tak ważny dla przyszłości Europy,



że Komisja Europejska zajmuje się nim już od dziesięciu lat.

W ramach prezydencji czeskiej odbyła się w dniach 14–15 maja 2009 r. w Pradze

konferencja Komisji Europejskiej nt. „Changing Research Landscapes to make the most of human potential”, poświęcona analizie ostatnich dziesięciu lat aktywności Unii Europejskiej w tej kwestii. Referat na ten temat wygłosił Janez Potočnik, komisarz ds. nauki Unii Europejskiej.

Przed dziesięcioma laty Komisja Europejska przyjęła komunikat, w którym zdefiniowała zawód naukowca jako „zawód o najdłuższym okresie zdobywania kwalifikacji, dużym stopniu niepewności zawodowej i o wysokiej międzynarodowej mobilności będącej kluczowym elementem jego kariery”. Zobowiązała się również do prowadzenia polityki sprzyjającej zwiększeniu liczby kobiet naukowców i inżynierów w Europie oraz do zapewnienia kobietom równych szans w dziedzinie badań naukowych zarówno w sektorze akademickim, przemysłowym państwowym, jak i w sektorze prywatnym. Takie działania powinny zwiększyć konkurencyjność europejską w stosunku do reszty świata i w pełni zrealizować europejski potencjał innowacyjny. Komisarz Potočnik przyznał, że postęp w dziedzinie równości szans jest widoczny, ale jeszcze w wielu krajach pozostało dużo do zrobienia...

W Polsce, zgodnie z danymi Komisji Europejskiej za 2006 r. („She Figures 2009”), w radach naukowych zasiada tylko 7% kobiet, mimo że stanowią aż 41% ogólnej liczby pracowników naukowo-badawczych. W poszczególnych sektorach przedstawia się to następująco: w sekcji nauk humanistycznych, socjologicznych i w naukach biologicznych wśród pięciu członków komitetu jest tylko jedna kobieta z tytułem profesora. Nie ma natomiast ani jednej kobiety w komitetach nauk ścisłych, medycznych i inżynierskich, a także w komisjach przyznających granty w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Sami państwo widzą, że mogłoby być lepiej...

Międzynarodowa konkurencja a Unia Europejska

Wracając do sprawy konkurencyjności Unii Europejskiej, Komisja Europejska zaleca swoim członkom szybkie opracowanie dalekosiężnych planów podwyższenia poziomu nauki i modernizacji zarówno uniwersytetów europejskich, jak i instytucji naukowo-badawczych w obu sektorach – państwowym i prywatnym. Fakt ten wydaje się również dobrym momentem do poprawienia środowiska pracy zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet naukowców i inżynierów. Niektóre kraje europejskie rozpoczęły już proces transformacji swoich uczelni na zintegrowane, interdyscyplinarne ośrodki akademickie o profilu technologicznym. Transformacje te mają na celu m.in. rozwój



foto: Anna Szemik-Hojniak

nowych dyscyplin badawczych i technologicznych, zwiększenie interdyscyplinarnej współpracy między różnymi wydziałami tej samej uczelni lub instytucji badawczo-rozwojowej (R&D; Research and Development), projektowanie badań aplikacyjnych, szybsze niż dotąd wdrażanie nowych technologii, wzmocnienie współpracy krajowej i międzynarodowej, rekrutację najlepszych studentów oraz zatrudnianie i utrzymanie najlepszych nauczycieli akademickich jako ekspertów z różnych dziedzin.

Osiągnięcie takich celów będzie wymagać fundamentalnych zmian w organizacji i zarządzaniu, wysoko wykwalifikowanej kadry naukowo-inżynierskiej obu płci oraz zasobnych źródeł finansowania.

Dalszy rozwój technologii informatycznych.

Rozważając rozwój technologii informatycznych, przypomnijmy, że na początku lat 90. XX w. telefonów komórkowych używała tylko grupa ludzi biznesu, a Internet zaczynał dopiero być dostępny. Dzisiaj, po piętnastu latach, prawie każdy posługuje się telefonem komórkowym, a Internet używany jest powszechnie zawodowo i prywatnie. W przyszłości korzystanie z Internetu nadal będzie rosło, chociaż już pojawiają się trudności z przesyłaniem danych, zwłaszcza gdy transfer odbywa się do wielu użytkowników jednocześnie. Idealna szybkość transferu 2Mb/s nie jest raczej nigdy osiągnięta. Jakość usług internetowych (mobile communication), jak wiadomo jest mierzona m.in. za pomocą osiąganych szybkości transferu, krótkich czasów odpowiedzi, dostępności połączeń i niskich cen usług dla użytkowników. Tak więc przyszłość technologii informatycznych wiąże się z wprowadzeniem i produkcją nowego typu procesorów

mogących szybciej wykonywać potrzebne zadania.

W Europie Zachodniej strategicznie ważne projekty nowych technologii realizuje się w specjalnie do tego celu przeznaczonych interdyscyplinarnych klastrach technologicznych nastawionych na właściwą komunikację między poszczególnymi podzespołami. Najczęściej są one własnością ośrodków naukowo-badawczych bądź też działają jako spółki z firmami z sektora prywatnego.

Kobiety w sektorze prywatnym

Jak wynika z badań Komisji Europejskiej, w jednostkach naukowo-badawczych R&D sektora prywatnego Unii Europejskiej bardzo mało jest zatrudnionych kobiet. Komisja Europejska potwierdziła to w swych raportach z 2003 i 2009 roku. Pozytywnym objawem jest jednak fakt, że od poprzedniego raportu sytuacja nieco się poprawiła, co oznacza, że sektor prywatny zaczyna dostrzegać pozytywne strony mieszanego personelu naukowo-inżynierskiego.

Istnieją dwa powody, dla których prywatny biznes powinien zatrudniać więcej kobiet niż dotąd: zasada równości obywateli w UE, a więc wykształcone i przygotowane do zawodu kobiety powinny mieć taki sam dostęp do rynku pracy jak mężczyźni, argument czysto pragmatyczny, a mianowicie duża liczba kobiet i duża liczba mężczyzn zatrudnionych w przemysłowych centrach badawczych sektora prywatnego niewątpliwie wnieśie swój ważny wkład do konkurencyjności europejskiej, a o to właśnie chodzi zarówno UE jako całości, jak i każdemu pracodawcy.

Poza tymi argumentami w sytuacji starzejącego się społeczeństwa europejskiego niezatrudnianie wykształconych ludzi,

w tym kobiet, jest stratą finansową zarówno podatnika, jak i zainwestowanych prywatnych pieniędzy. Kobiety przecież szybko zdobywają wysokie kwalifikacje. W 1999 r. w nauce zatrudnionych było blisko 30% doktorów, a w 2003 – 34%. Odmawianie dostępu do pracy tak wykształconej grupie społecznej jest swego rodzaju aberracją ekonomiczną.

Problemem staje się również fakt, że często pomimo zatrudnienia kobiety same odchodzą z sektora prywatnego i to nie dlatego, że nie znajdują tam ciekawej pracy i intelektualnej szansy spełnienia zawodowego, ale głównie dlatego, że firma nie stwarza możliwości pogodzenia obowiązków zawodowych z zobowiązaniami rodzinnymi i prywatnymi.

W sektorze technologii informatycznych i komunikacyjnych zdominowanych przez mężczyzn jest zatrudnionych bardzo mało kobiet. Jednym z powodów jest fakt, że kobiety często same rezygnują z pracy w tych firmach, gdy około 30 roku życia postanawiają założyć rodzinę.

Takie niespełnione kariery zawodowe to również wielka strata dla sektora prywatnego wynikająca z niewłaściwego zarządzania i organizacji w firmie. Zmusza to bowiem

kobiety do dokonania wyboru między ich pracą jako naukowca lub inżyniera a życiem prywatnym.

Powstają więc pytania, czy firma, która zatrudnia dużo kobiet, ma lepszą wydajność pracy i większe zyski? Czy są dowody na to, że mieszane załogi są bardziej wydajne od załóg tej samej płci? W Danii przeprowadzono badania 2,5 tys. firm, które wykazały, że wydajność w firmie zatrudniającej więcej kobiet jest wyższa. Pesymiści twierdzą, jak zwykle, że taki wynik możliwy był tylko dlatego, że w tych firmach zarządzanie było na bardzo wysokim poziomie. Nie ma natomiast jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy mieszane załogi są bardziej wydajne, ale jak się wydaje tutaj również zależy to od sposobu, w jaki dana firma zarządza mieszaną kadrą. Stąd wiemy, że dla firmy sprawą kluczową jest zarządzanie. Tylko wtedy kobiety mogą w pełni współdziałać i przyczynić się do sukcesu swojej firmy.

Co dalej?

Firmy, jeśli chcą zatrzymać wykształcone kobiety, mogą dla nich i ich rodzin zrobić znacznie więcej. Mogą np. prowadzić własne przedszkola, dzienne domy opieki dla ludzi starych, mogą organizować spotkania

dla kobiet tam pracujących, aby mogły wspólnie porozmawiać o trudnościach, jakie je spotykają w pracy. Istotną sprawą dla pracowników obojga płci jest, aby ich życie dobrze się układało, co w przeszłości było niezwykle trudne. W niektórych firmach do dnia dzisiejszego „pokutuje” dawny obraz kierownika cały dzień dyspozycyjnego dla firmy, ponieważ sprawami rodziny i domu zajmowała się jego niepracująca zawodowo żona.

Wielkie zachodnioeuropejskie firmy dostrzegają wysoko wykwalifikowane niepracujące kobiety, proponując im pracę na odległość, korzystanie z nienormowanego dnia pracy, a gdy mają małe dzieci, mają też szansę pracować na ćwierć lub pół etatu, co ułatwia im ich dalszy rozwój zawodowy na równi z ich kolegami, i co najważniejsze – nie zaniedbują przy tym swojej rodziny.

Dla większości wykształconych i zawodowo aktywnych kobiet połączenie trzech prostych ludzkich ambicji, takich jak dzieci, małżeństwo i kariera zawodowa, to zadanie niezwykle trudne i bez pomocy ze strony firmy i rodziny często wręcz niemożliwe.

Anna Szemik-Hojniak ■

listy (2)

Wieści ze Spitsbergenu

Szanowna Redakcjo i Czytelnicy PU!

Nadszedł w końcu ten moment: jesteśmy jedynymi ośmioma żywymi osobami na południowym Spitsbergenie! W poniedziałek 12 października dostarczyliśmy na przepływający w pobliżu fiordu Hornsund statek Norbjorn ostatnie dwie osoby z grupy tzw. letników – glacio-speleologów z UNIS-u (Uniwersytetu Svalbardzkiego). Hmm... brzmi to tak niewinnie: „dostarczyliśmy”... Tymczasem musieliśmy zaangażować do tego zadania całą załogę stacji, by zwodować (a raczej „złodować”) ważącą kilkaset kilogramów łódź z laminatu (nazwa handlowa „Bożena”), przeciągnąć ją przez zwały lodu wyrzucone na brzeg, a potem pokonać Zatokę Białego Niedźwiedzia zupełnie „zatkaną” lodem z „cielących się” pobliskich lodowców. Wtedy mogliśmy docenić wyższość łodzi nad pontonem, która rozpychała bryły lodu niczym lodołamacz. Ale to nie był koniec akcji dostarczania pasażerów na statek: kapitan statku stwierdził, że jest zbyt dużo lodu w pobliżu naszej zatoki i on będzie czekał na nas na środku fiordu... Nie mając innego wyjścia, musieliśmy pokonać dystans 5 kilometrów do wolno płynącego statku, co w zupełnych ciemnościach rozświetlanych światłem laterek ręcznych nie należy do specjalnych

przyjemności. Na szczęście ciemność nie pozwalała prawidłowo oceniać odległości, a jak daleko od brzegu znajduje się nasza krucha łódź przekonaaliśmy się po wysokości, na jaką wzniosły się odpalone rakiety sygnałowe przez pozostałych na brzegu zimowników (stały element każdego polarnego pożegnania; bardzo ważne: nigdy nie wolno używać rakiet czerwonych zarezerwowanych do wzywania pomocy). Z naszej perspektywy

wyglądało to na wysokość nie większą niż kilkanaście metrów, tymczasem te rakiety wznoszą się na wysokość ponad 100 metrów! To nie jedyny „dowcip” w wykonaniu Norbjorna. Ostatnim razem popłynęliśmy naszą amfibią PTS po odbiór dostawy świeżych owoców i warzyw (akcja miała miejsce o 4.00 rano). Zostaliśmy przycumowani do burty statku i powoli przerzucono na pokład naszego PTS-a palety z towarem. Nie byłoby



w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że statek cały czas płynął (na taką akcję nie oplaca się rzucać kotwicy) i nim się obejrzelismy, zostaliśmy odholowani spory kawałek drogi od naszej stacji. Na szczęście nasza dzielna amfibia i tym razem nie zawiodła. Trochę dużo opisów związanych z pływaniem, ale jest to chyba jeden z najbardziej atrakcyjnych, ale i ryzykownych sposobów na przemieszczanie się po okolicy: organizując pływanie trzeba być przygotowanym na każdą ewentualność. Najbardziej oczywista jest ewentualna wywrotka, dlatego należy każdy element wyposażenia przymocować do łodzi (szczególnie ważne jest przywiązanie silnika...), ale na motorowodniaków czekają też inne „atrakcje”: pływający lód, szkiery czy pęknięcie poszycia łodzi (wtedy niezwykle przydatne jest zabierane zawsze ze sobą wiadro, którym można sprawnie wylewać wodę). Te niebezpieczeństwa są łatwiejsze do „zneutralizowania” w sytuacji, kiedy to wraz ze sternikiem płynie jeszcze jeden załogant. Na szczęście era łątanych doraźnie łodzi skorupowych oraz silników „Dęba” czy „Wieterek” dawno już minęła na stacji – obecnie mamy do dyspozycji duży ponton ze sztywnym, aluminiowym kadłubem (tzw. RIB) napędzany 40-konnym, nowoczesnym silnikiem Evinrud, który doskonale sprawdza się w naszych działaniach (jak wygląda nasza łódź „w akcji”, można sprawdzić na stronie: <http://www.piotropacian.pl/galerie/spitsbergenwakcji/index.html>). Docierające do nas informacje o ataku zimy w Polsce skłaniają do komentarza: nareszcie mają w kraju podobnie jak my! Aczkolwiek u nas nie ma tak obfitych opadów śniegu jak jest to pokazywane w relacjach telewizyjnych z kraju. Zazwyczaj opadom towarzyszy silny, huraganowy wiatr, co sprawia, że śnieg jest skutecznie przewiewany i nie tworzy tak grubej zwartej pokrywy (niestety – dlatego ciągle nie można używać skuterów śnieżnych). Od ponad miesiąca średnia dobową temperatura powietrza rzadko sięga powyżej zera...

Na polarników przebywających w Polskiej Stacji Polarnej czyha wiele niebezpieczeństw (wypadki na łodziach są czymś dość normalnym – aczkolwiek pojęcie normy w tych szerokościach geograficznych jest inne niż dla przeciętnego Kowalskiego). Ostatnio Bolek (jeden z czterech czworonogich „pracowników” stacji) został zaatakowany przez Rudego (to też pies). Kolega, który był świadkiem tej bezpardonowej walki psów, podjął interwencję (niestety, nie wziął pod uwagę tego, że walczące psy są w amoku) i został dość delikatnie (jak na paszczę olbrzymiego psa) upomniany, by się nie wtrącał. Na szczęście psy poddawane są odpowiednim szczepieniom, więc poza niewielką raną obyło się bez poważniejszych konsekwencji.



Wspominałem w poprzednim liście o problemach związanych z pozyskiwaniem wody pitnej. W połowie września dość mocno padał deszcz i napełnił ponownie jezioro, z którego czerpiemy wodę. Nasze ujęcie działa do dziś, chociaż gruba warstwa lodu, jaka się na nim utworzyła, sugeruje, że już niedługo trzeba będzie wrócić do poławiania brył lodu z naszej zatoki. Jest jeszcze jeden aspekt ponownie napełnionego jeziora: zamrożona tafła lodu aż prosiła się, by ją „przeszlifować” schowanymi w zakamarkach magazynku sportowego łyżwami. Lodowisk, jakie powstały w sąsiedztwie stacji, może pozazdrościć nam niejeden ośrodek sportów zimowych: zarówno w kwestii ich wielkości, jak i form. Mamy lodowiska z jedną gładką taflą, lodowiska wielotaflowe połączone ze sobą wąskimi przesmykami, jak również lodowisko pochyłe (dotychczas żaden śmiałek nie odważył się nim zjechać – kończy się wąskim przesmykiem „okraszonym” wystającymi, ostrymi kamieniami, które w razie upadku na tylną część ciała mogą pozostawić trwałe ślady...).

Niecały miesiąc pozostał do początku nocy polarnej, ale już teraz widać skracanie się pory dziennej: codzienna pobudka o 8.00 rano jest coraz trudniejsza, kiedy to za oknem panuje ciągle noc. W czasie zimowania niezwykle ważne jest, by zachować normalny tryb życia: pobudka o 8.00 rano, obiad o 14.00, a w ciągu „dnia” wykonywanie normalnych obowiązków. Z opowieści osób, które zimowały już wcześniej, wynika, że nie można dopuścić do rozregulowania tego trybu, ponieważ niektórzy wykazują przedziwną ochotę aktywności w nocy, a spania w dzień. Oczywiście, takie osoby są mało produktywne, ponieważ zazwyczaj w nocy się nie pracuje, a śpiąc w ciągu dnia, też niewiele można zrobić (choć i niełatwo

jest określić, co jest dniem, a co nocą w czasie zimy). Z perspektywy uwarunkowań geograficznych, w miejscu, w którym znajduje się Polska Stacja Polarna, klasyczne zegarki 12-godzinne mają jedynie sens jesienią i wiosną.

Na początku października mieliśmy w stacji inspekcję norweskich służb telekomunikacyjnych (sprawdzano nasze łącza satelitarne). Wraz z inspektorami pojawił się policjant, który wskazał miejsce szkolenia z użycia broni palnej. Niestety, szkolenie ma odbyć się nie wcześniej niż w listopadzie, czyli już w czasie trwania nocy polarnej. Zapytany przez nas o to, jak postąpić w sytuacji bezpośredniego zagrożenia atakiem przez niedźwiedzia polarnego odpowiedział, że należy strzelać do niego tak długo, aż skończy się nam amunicja...

Mimo świetnego zaopatrzenia stacji w zróżnicowane produkty spożywcze (tutaj olbrzymie podziękowania należą się osobom organizującym wyprawy polarne Instytutu Geofizyki PAN), często zimownicy mają ochotę na coś, czego akurat nie ma, ale okazuje się, że w zespole znajdzie się zawsze ktoś, kto umie piec rewelacyjny chleb (naprawdę smaczny – niestety, nie można poprzestać na jednej kromce na śniadanie) czy wytworzyć twaróg lub jogurt (nawet te z przeterminowanego mleka w proszku są rewelacyjne!). Ciekawym doświadczeniem są obiady przygotowywane przez zimowników: nawet jeśli dana osoba nigdy w życiu nic nie gotowała i twierdzi, że jest antytalentem kulinarnym, to jednak daje z siebie wszystko, by jej potrawa nie była notowana najniżej w kulinarnym rankingu stacji. Z pomocą przychodzą zimownikom książki kucharskie (np. zatytułowana „Żywnienie psów i kotów.. oraz polarników” – te ostatnie dwa słowa dopisano długopisem) oraz Internet. A jeśli jakaś potrawa ma wybitnie oryginalny smak (bigos z ryby jednego z poprzednich zimowników przejdzie chyba do legendy...) mało akceptowalny przez innych, to zawsze z pomocą przychodzi słodki sos chilli (polecam studentom – z nim można zjeść wszystko!) lub ketchup.

Na tym chwilowo zakończę. Przesyłam gorące pozdrowienia wszystkim, których znam i nie tylko!

Sebastian Sikora



fort. Piotropacian

Z obrad Senatu UWr

23 września 2009 r.

Obradom przewodniczył rektor prof. Marek Bojarski.



Senat mianował od 1 X 2009 r. na stanowisko profesora

- ☐ zwyczajnego na czas nieokreślony prof. dr. hab. Stanisława Lewanowicza w Instytucie Informatyki
- ☐ nadzwyczajnego na czas nieokreślony dr. hab. Jana Chojcana w Instytucie Fizyki

Doświadczalnej dr. hab. Zbigniewa Kożę w Instytucie Fizyki Teoretycznej
dr. hab. Marka Nowickiego w Instytucie Fizyki Doświadczalnej
dr hab. Bogusławę Czarnik-Matusewicz na Wydziale Chemii
dr. hab. Aleksandra Filarowskiego na Wydziale Chemii
dr. hab. Remigiusza Pośpiecha w Katedrze Muzykologii
dr hab. Magdalenę Joncę w Instytucie Filologii Polskiej

Senat

☐ zatwierdził zmiany do Statutu Uniwersytetu Wrocławskiego (p. BIP, uchwały Senatu UWr).

Senat

☐ stwierdził zgodność regulaminu Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Wrocławskiego z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i Statutem Uniwersytetu Wrocławskiego.

(kad)

Obradowało KRUWOCZ

Na spotkanie Kolegium Rektorów 22 września w gmachu Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu przybyli nowi członkowie: rektorzy Politechniki Częstochowskiej i Uniwersytetu w Zielonej Górze. Gospodarzem był gen. bryg. Kazimierz Jaklewicz. Obrady poprowadził prof. Marek Bojarski, przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry w tym roku akademickim.

Międzyuczelniana Fundacja Pro Homine i Ośrodek Seniora Wyższych Uczelni Wrocławia

Fundacja Pro Homine powołana została przez rektorów wrocławskich uczelni w celu niesienia pomocy emerytom, rencistom i osobom niepełnosprawnym wrocławskiego środowiska akademickiego. Utworzenie Ośrodka Seniora Wyższych Uczelni Wrocławia to jedna z inicjatyw tej fundacji. Wkładem środowiskowym było przekazanie gruntów pod budowę kilku budynków przez Politechnikę Wrocławską i ówczesną Akademię Rolniczą (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy). W 1998 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę Ośrodka Seniora, w 2000 r. oddano go do użytku. Na jego terenie są 152 mieszkania, część socjalna i leczniczo-rehabilitacyjna. W czasie budowy Fundacja Pro Homine nie mogła zaciągnąć kredytów na inwestycję, powołała więc w tym celu spółdzielnię mieszkaniową, która poprowadziła budowę. Powstały nieporozumienia między fundacją i spółdzielnią mieszkaniową, pojawiły się oskarżenia o nadużycia. Wobec narastającego konfliktu fundacja zwróciła się do fundatorów o pomoc w rozwiązaniu tej

konfliktowej sprawy. Pojawił się pomysł wykupienia przez uczelnie mieszkań od Spółdzielni Mieszkaniowej Wrzos, by zachować status tego ośrodka. Fundacja zaproponowała rektorom spotkanie 17 października z mieszkańcami Ośrodka Seniora.

Wrocławskie Centrum Akademickie
Wrocławskie Centrum Akademickie (WCA) to nowe przedsięwzięcie Urzędu Miejskiego. Powstało po to, by głębiej angażować i lepiej wykorzystywać potencjał uczelni na rzecz rozwoju Wrocławia. Dla uczelni z kolei jest wsparciem w nowych obszarach wspólnych działań. Celem WCA jest integrowanie wrocławskiego środowiska akademickiego, jego wspieranie oraz tworzenie we Wrocławiu warunków sprzyjających rozwojowi „kultury innowacji”. Powstanie WCA jest odpowiedzią na szersze zjawisko obserwowane w całej Europie. Publikowany co roku światowy ranking uniwersytetów (Academic Ranking of World Universities) nie pozostawia złudzeń: uczelnie europejskie pozostają daleko w tyle za uniwersytetami amerykańskimi i japońskimi. Jedyny wyjątek stanowią uczelnie Wielkiej Brytanii.

Prof. Tadeusz Luty sprawuje opiekę nad WCA jako doradca prezydenta Wrocławia ds. współpracy z wrocławskimi uczelniami. Maciej Litwin, dyrektor Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Urzędu Miejskiego prowadzącego WCA, przedstawił ostatnie jego inicjatywy. Wspieranie młodych ludzi zainteresowanych informatyką przynosi już efekty. W wyniku współpracy szkół średnich z uczelniami liczba uczestników z Wrocławia w drugim etapie olimpiady informatycznej wzrosła z 5 osób w 2007 r., 28 w 2008 r. do 41 w 2009 r. Druga inicjatywa to zorganizowanie wspólnie z TBS Wrocław

pilotażowego programu wsparcia w zdobywaniu mieszkań przez młodych pracowników nauki i doktorantów. Zwiększyła się dostępność mieszkań w ramach tego programu, uzyskano także niższą cenę za metr kwadratowy mieszkania. Pierwsi mieszkańcy wprowadzą się do nowych mieszkań w grudniu br.

WCA będzie skupiać inicjatywy akademickie. Pierwsza z nich to Akademia Młodych Uczonych i Artystów. Do kapituły Akademii, która będzie weryfikować wstępujących do niej członków weszli: prezesi PAU, PAN i FNP, prezydent Wrocławia i przewodniczący Kolegium Rektorów. WCA będzie także zarządzać Funduszem Naukowym Scientiae Wratislavienses zainicjowanym pierwotnie przez Dolnośląską Szkołę Wyższą. Później zapraszanie wybitnych postaci z wykładami inicjował prof. Norman Davies, a sponsorował ich przyjazdy Urząd Miejski. Regulamin Funduszu umożliwi uczelniom zgłaszanie kandydatur wybitnych uczonych.

Druga tablica upamiętniająca profesorów krakowskich

Prof. Tadeusz Więckowski przedstawił inicjatywę wmurowania drugiej tablicy upamiętniającej profesorów krakowskich więzionych we Wrocławiu. Proponuje się umieszczenie tablicy na budynku Zakładu Karnego przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu, w którym profesorowie byli więzieni, a opiekować się nią będzie Papiński Wydział Teologiczny. Projekt tablicy przygotowuje Akademia Sztuk Pięknych. Tablica upamiętniająca profesorów krakowskich istnieje już na budynku wrocławskiego Sądu nieopodal Aresztu Śledczego przy ul. Sądowej.

(kad)

Biblioteka Europa Universität Viadrina we Frankfurcie nad Odrą

W ramach programu LLP Erasmus miałam możliwość odbycia pięciodniowego szkolenia (8–12 czerwca br.) w Bibliotece Uniwersyteckiej we Frankfurcie nad Odrą oraz w Bibliotece Collegium Polonicum, która działa pod patronatem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dotyczył on zarówno poznania ogólnego aspektu pracy biblioteki, jak i zagadnienia wolnego dostępu do dółek. Organizatorami i opiekunami mojego szkolenia byli pracownicy International Office – Torsten Glace i Petra Weber.

Biblioteka Uniwersytecka we Frankfurcie nad Odrą jest biblioteką ogólnonaukową nie tylko dla miasta Frankfurtu, ale i dla

Landu Brandenburgii. Jej zbiory liczą około 523 tys. woluminów. Ponadto biblioteka dysponuje bazami danych online, które są dostępne w sieci uniwersyteckiej oraz w każdym akademiku. W całym kampusie oferowany jest bezprzewodowy Internet oraz kilka stanowisk kser samoobsługowych. Z racji dogodnego położenia Viadriny, Uniwersytet przeprowadza liczne projekty współpracy polsko-niemieckiej. Jednym z nich jest prowadzenie Centrum Dokumentacji Europejskiej. Projekt ten realizowany jest przy współpracy Collegium Polonicum w przygranicznych Słubicach.

W ciągu pobytu została mi przedstawiona ogólna organizacja uniwersytetu oraz biblioteka Viadriny i Collegium Polonicum.

Miałam również okazję obserwować przygotowania oraz przebieg tzw. International Day, który organizowany jest co semestr przez studentów wymiany międzyuczelnianej. Celem tego dnia jest zaprezentowanie nie tylko uniwersytetów europejskich, ale także kultury oraz tradycji własnego państwa i przybliżenie go innym krajom. Chcąc przedstawić się z jak najlepszej strony, studenci wymiany przeprowadzają liczne pokazy oraz konkursy z nagrodami. Szkolenie to poszerzyło moją wiedzę z zakresu bibliotekoznawstwa. Podobnie jak odbyte przeze mnie wcześniejsze szkolenie w Bochum, wizyta na Viadrinie przyczyniła się do rozważań na temat możliwości poszerzenia działalności Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu oraz do stworzenia użytkownikom optymalnych udogodnień w korzystaniu z jej zasobów.

Aleksandra Szulc

Biblioteki w Ołomuńcu

W dniach 7–11 września br. przebywałam w Ołomuńcu w ramach projektu Erasmus na zaproszenie Knihovny Univerzity Palackého. Celem mojej wizyty była chęć zapoznania się ze strukturą, organizacją pracy oraz sposobem funkcjonowania Biblioteki Uniwersyteckiej, a także innych bibliotek ołomunieckich.

Biblioteka Uniwersytetu Palackiego powstała w 1991 r. Oferuje ona szerokiemu gronu odbiorców usługi bibliotekarskie i informacyjne oraz pośredniczy w dotarciu do istotnych źródeł informacji – bibliograficznych baz danych z całego świata w systemie online. Obok klasycznie drukowanych dokumentów – książek i czasopism – proponuje również bogaty wybór dokumentów elektronicznych.

W skład Biblioteki UP wchodzi: Biblioteka Główna, biblioteki Wydziału Teologii Cyrylo-metodyjskiej, Wydziału Medycyny, Wydziału Nauk Przyrodniczych, Wydziału Pedagogiki, Wydziału Wychowania Fizycznego, Wydziału Prawa, Wydziału Służby Zdrowia i Centrum Brytyjskiego.

Zbiory KUP liczą blisko 600 tys. jednostek, z czego większość znajduje się w Bibliotece Główniej, a mniej więcej 1/3 z nich funkcjonuje w wolnym dostępie. W księżnicy uniwersyteckiej istnieje centralny elektroniczny katalog online i skomputeryzowany system wypożyczeń.

Znakomicie wyposażona w nowoczesny sprzęt, regały i meble biurowe Biblioteka

Główna ma swą siedzibę w budynku dawnego arsenału, dzięki czemu wyryte na miedzianej tablicy u wejścia na dziedziniec słowa Jana Amosa Komenskigo: „Przemieranie zbrojownie w biblioteki”, w tym miejscu „stały się ciałem”.

Drugą najstarszą (bo założoną w XVI wieku), a trzecią największą (bo liczącą prawie 2 mln jednostek) biblioteką w Czechach jaką odwiedziłem, była Vědecká knihovna v Olomouci (Biblioteka Naukowa w Ołomuńcu).

Wśród jej zbiorów, obejmujących wszelkie dziedziny wiedzy, na szczególną uwagę zasługuje zbiór historyczny, czyli 1500 rękopisów, ponad 1900 inkunabułów oraz prawie 65 tys. starych druków. Najcenniejsze z nich są digitalizowane i częściowo dostępne w bibliotece cyfrowej.

Biblioteka mieści się w trzech budynkach oraz dziedziawie dawny kościół ewangelicki, w którym obecnie znajduje się magazyn.

Podczas pobytu w Ołomuńcu odwiedziłem także powstałą w 1889 r. bibliotekę miasta Ołomuniec. Od samego początku, aż po dzień dzisiejszy pełni ona niezmiernie ważną rolę w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Oprócz bowiem swej podstawowej działalności, skierowanej głównie na najmłodszego czytelnika, stara się integrować mieszkańców poprzez kursy komputerowe, odczyty, spotkania z autorami czy publikacje na temat Ołomuńca i środkowych Moraw. Niewielką, bo liczącą jedynie 35 tys. jednostek, niemniej jednak znaczącą biblioteką jest Knihovna Muzea umění Olomouc (Biblioteka Muzeum Sztuki w Ołomuńcu),



a to z tego chociażby względu, że oprócz literatury fachowej z dziedziny sztuki i nauk pokrewnych, gromadzi książki stanowiące obiekty sztuki, czy to ze względu na szatę graficzną, czy też swą oryginalną formę.

Dodatkowo pracownikom tej biblioteki powierzono opiekę nad zbiorami Muzeum Archidiecezjalnego w Kromierzisku, w którym znajduje się założona pod koniec XVII w. biblioteka licząca około 90 tys. jednostek. Oprócz tego jest tam archiwum muzyczne, bogata kolekcja obrazów, rysunków oraz numizmatów.

W każdej odwiedzonej przeze mnie instytucji spotkałem się zarówno z wszelką pomocą oraz pełną informacją na temat zbiorów i zasad funkcjonowania danej biblioteki, jak również z dużym zainteresowaniem tymi samymi zagadnieniami w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego. Widoczna też była otwartość na ewentualne wspólne projekty, które mogą powstać w najbliższej przyszłości.

Jan Węglowski

Nowości Wydawnictwa UWrocławskiego

Zapowiedzi i nowe książki oficyny wydawniczej Uniwersytetu Wrocławskiego.

PRAWO

♦ **Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji prawniczej**, Przemysław Kaczmarek (red.), 2009, seria „Z Zagadnień Teorii i Filozofii Prawa”, A UW 3164, ss. 288, format B5, ISBN 978-83-229-3037-3, ISSN 0239-6661, cena 30 zł.

♦ **Prace z prawa cywilnego dla uczczenia pamięci Profesora Jana Kosika**, Piotr Machnikowski (red.), 2009, seria „Prawo” CCCVIII, A UW 3161, ss. 581, format B5, ISBN 978-83-229-3040-3, ISSN 0524-4544, ISSN 0239-6661, cena 40 zł.

♦ **Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi**, Jerzy Supernat (red.), 2009, A UW 3168, ss. 844, format B5, ISBN 978-229-3044-1, ISSN 0239-6661, cena 45 zł.

LITERATUROZNAWSTWO

♦ **Od milczenia do zamknięcia. Rosyjska proza kobieca na początku XX w. (wybra-**

ne aspekty), Ewa Komisaruk, 2009, A UW 3144, ss. 311, format B5, ISSN 0239-6661, ISBN 978-83-229-3016-8, cena 30 zł.

JĘZYKOZNAWSTWO

♦ **Kształcenie Językowe 7 (17)**, Kordian Ba-kuła (red.), 2008, A UW 3143, ss. 113, format B5, ISSN 0239-6661, ISSN 1642-5782, cena 15 zł.

♦ **Anglica Wratislaviensia XLVII**, Anna Mi-chońska-Stadnik (red.), 2009, A UW 3155, ss. 124, format B5, ISSN 0239-6661, ISSN 0301-7966, cena 18 zł.

♦ **Studia Linguistica XXVII**, Edyta Błachut, Lesław Cirko, Alina Jurasz, Artur Tworek (red.), 2009, A UW 3160, ss. 148, format B5, ISSN 0239-6661, ISSN 0137-1169, cena 18 zł.

♦ **Podstawy języka łacińskiego dla studentów prawa. Wydanie III poprawione i uzupełnione**, Jarosław Rominkiewicz, Ireneusz Żeber, 2009, A UW 3174, ss. 127, format B5, ISBN 978-83-229-3035-9, ISSN 0239-6661, cena 10 zł.

♦ **Wielkie tematy w literaturach słowiańskich 8: Pieniądz**, Katarzyna Chrobak, Małgorzata Filipek, Milica Jakóbiec-Semkowska, Łucja Kusiak-Skotnicka, Agnieszka

Matusiak (red.), 2009, seria Slavica Wratislaviensia CXLIX, A UW 3114, ss. 567, format B5, ISBN 978-83-229-3018-2, ISSN 0239-6661, ISSN 0137-1150, cena 40 zł.

TEATROLOGIA

♦ **Metaphysical perspective in the drama of Sam Shepard, David Rabe and David Mamet**, Mariusz Marszałski, 2009, A UW 3162, ss. 284, format B5, ISSN 0239-6661, ISBN 978-83-229-3042-7, cena 30 zł.

MATEMATYKA

♦ **Probability and Mathematical Statistics**, Kazimierz Urbanik (red.), 2009, vol. 29 fasc. 2, ss. 189, format B5, ISSN 0208-4147, cena 60 zł.

przyg. Katarzyna Lechwar-Wiśniewska

Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Sp. z o.o.

50-137 Wrocław, pl. Uniwersytecki 15

tel.: (071) 375-28-09,

tel./faks: (071) 375-27-35

biuro@uwur.com.pl

Dział Handlowy:

tel.: (071) 375 28 85

tel./faks: (071) 375 25 07

marketing@uwur.com.pl

www.uwur.com.pl



Italianizmy... nominowane do nagrody

Italianizmy. *Studia nad recepcją gotyckiej sztuki włoskiej w rzeźbie środkowo-wschodniej Europy (koniec XIII – koniec XIV wieku)*, Romuald Kaczmarek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, ss. 433.

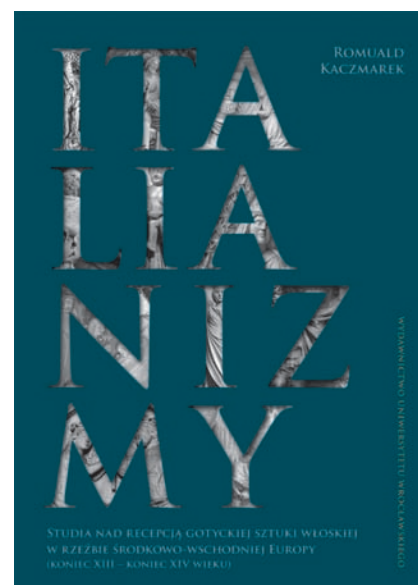
Italianizmy to dzieła sztuki pozawłoskiej, które zdradzają wyraźne, bo nieukrywane piętno zapożyczeń z Półwyspu Apenińskiego. W wypadku środkowoeuropejskiej sztuki gotyckiej najsilniejsze wpływy włoskie obserwowane są w malarstwie Węgier i Czech. Romuald Kaczmarek, adiunkt w Instytucie Historii Sztuki UWrocławskiego, poświęcił swoją pracę włoskim inspiracjom tego okresu w środkowoeuropejskiej rzeźbie, gdyż – jak sam pisze – wiedza na ten temat, choć znaczna, wciąż jeszcze nie dorównuje naszej wiedzy o ówczesnym malarstwie, „wydaje się nieuporządkowana i rozproszona, a zauważone przykłady nie znajdują oparcia w szerszej refleksji nad zjawiskiem”. Znaczna część *Italianizmów...* poświęcona jest właśnie owej refleksji porządkującej: metodom i dziejom dotychczasowych badań, cechom dystynktywnym italianizmów i problemom, które stają przed badaczem

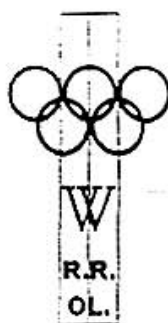
chcącym kontynuować ten nurt badań. Są tu również studia przypadków, imponujące rozległością spojrzenia oraz prawdziwie „europejską” skalą porównań i perspektywą badawczą. Dla czytelnika tego dzieła najciekawszą może konstatacją odautorską jest ta mianowicie, że – po bliższym poznaniu bogatej transalpejskiej rzeźby gotyckiej – nie tylko dopuszczalne, ale wręcz konieczne jest „wyzbycie się swoistego kompleksu wielkości sztuki włoskiej”, przez wieki fundowanego na oglądzie osiągnięć tamtejszego Quattro- i Cinquecenta. Pomijając wszystko inne – choćby tylko po to warto było podjąć trud podobnego badania.

Książka R. Kaczmarka została zgłoszona przez Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego do tegorocznej Nagrody im. Jana Długosza, przyznawanej w Krakowie przy okazji największych krajowych Targów Książki. Jury konkursu – złożone z wybitnych znawców filozofii, sztuki, literatury, historii i socjologii – wybrało ją spośród kilkuset zgłoszonych pozycji razem z kilkoma innymi tytułami. Tym samym książka WUWrocławskiego po raz kolejny znalazła się w elitarnym gronie nominowanych. W roku 2003 nasze wydawnictwo uzyskało główną nagrodę

w tym konkursie za książkę Teresy Kostkiewiczowej *Polski wiek światła. Obszary swoistości* (seria Monografie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej).

Krzysztof Uściński





Regionalna Rada Olimpijska

50 - 529 Wrocław, ul. Borowska 1- 3 tel. 367 50 61 w. 326, fax 367 18 40
konto: PKO BP IV OWrocław 19 10205242-1283916633 Wojewódzka Federacja Sportu

Wrocław, 22.09.09r.

J.M. Rektor
Uniwersytetu Wrocławskiego
Prof. dr hab. Marek Bojarski

Magnificencjo,

W imieniu Zarządu Regionalnej Rady Olimpijskiej we Wrocławiu, wicemistrzów Europy w koszykówce mężczyzn z 1963r. – reprezentacji Polski oraz 17-krotnego mistrza Polski w koszykówce - drużyny WKS „Śląsk” Wrocław składam serdeczne wyrazy podziękowania za objęcie patronatu i organizację imprezy koszykarskiej „Dawnych Wspomnień Czar...” na Uniwersytecie Wrocławskim w dniu 6.09.09r.

Było to sentymentalne, wzruszające dla uczestników święto polskiej i wrocławskiej koszykówki nawiązującego do największych sukcesów Polski i Wrocławia w całej historii tej dyscypliny sportu, jak również przekazem i refleksją dla młodego pokolenia sportowców dążących do sukcesów.

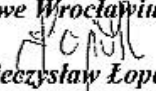
Wkład Pana Rektora oraz działaczy uniwersyteckich w organizację tego spotkania w przeddzień Mistrzostw Europy „EuroBasket 2009”, a także niepowtarzalna atmosfera stworzona przez społeczność koszykarską i Uniwersytetu Wrocławskiego odbiły się szerokim echem zarówno w naszym mieście jak i w kraju.

Chcę podkreślić, że Uniwersytet Wrocławski ma stale miejsce w rodzinie olimpijskiej jako jeden z najważniejszych partnerów do współpracy, a wieloletnie wspieranie i promowanie sportu akademickiego, narodowego oraz propagowanie idei olimpijskiej wśród młodzieży sprawia, że sport na Waszej Uczelni łączy, a nie dzieli.

Dziękując magnificencji przy tej okazji za wieloletnią owocną współpracę ponad podziałami Uniwersytetu Wrocławskiego z Regionalną Radą Olimpijską wyrażam podziw i szacunek za zaangażowanie i wkład pracy w jej rozwój dla uniwersyteckich ludzi sportu, z którymi mam przyjemność na co dzień działać i chcę także oddać hołd śp. Prof. Józefowi Ziółkowskiemu – wybitnemu naukowcowi, niezwykle człowiekowi i autorytetowi oraz wielkiemu zwolennikowi i protektorowi naszej współpracy.

Biorąc te fakty pod uwagę oraz ogólną przychylną atmosferę dla naszej współpracy jestem przekonany, że dalsza obustronna działalność będzie się rozwijała z korzyścią dla sportu akademickiego, narodowego i olimpijskiego.

Z wyrazami szacunku

Prezes
Regionalnej Rady Olimpijskiej
we Wrocławiu

Mieczysław Łopatką

Odeszli na zawsze



śtp
MGR ALINA JANIK
 (5 V 1928–3 IX 2009)

Emerytowana starsza kustosz dyplomowana Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, wieloletnia kierownik Oddziału Informacji Naukowej, przewodnicząca Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy przy Bibliotece Uniwersyteckiej, nauczycielka zawodu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Zawsze otwarta i życzliwa ludziom. Wykształciła kolejne pokolenie bibliotekarzy w służbie książki i czytelnika. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 9 września 2009 r. na cmentarzu przy ul. Bardzkiej.

Dyrekcja i pracownicy
 Biblioteki Uniwersyteckiej

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że zmarł

śtp
 Prof. dr hab.
JÓZEF JAKUB WĄSIK
 (21 VIII 1921–8 X 2009)

Emerytowany profesor, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji, kierownik Katedry Prawa Karnego Wykonawczego oraz kierownik Ogólnopolskiego Podyplomowego Studium Prawa Karnego Wykonawczego.

Profesor był członkiem Naukowego Zespołu Doradców Generalnego Dyrektora w Ministerstwie Sprawiedliwości, członkiem Komisji ds. opracowywania regulaminów wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania, od 1980 r. – członkiem Komisji w Ministerstwie Sprawiedliwości do opracowania zmian prawa karnego, a od 1996 r. – ekspertem w Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej ds. Kodyfikacji Prawa Karnego. Przez wiele lat wspomagał dydaktycznie i naukowo filię Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie.

W zmarłym tracimy szlachetnego Człowieka, wybitnego uczonego i znakomitego nauczyciela akademickiego, wychowawcę licznych pokoleń młodzieży, zawsze głęboko oddanego sprawom

Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii oraz Katedry Prawa Karnego Wykonawczego. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 14 października na cmentarzu na wrocławskim Sępolnie.

Rektor i Senat
 Dziekan i Rada Wydziału
 Prawa Administracji i Ekonomii
 Uniwersytetu Wrocławskiego

Kierownik i pracownicy
 Katedry Prawa Karnego Wykonawczego
 Uniwersytetu Wrocławskiego

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że zmarła we Wrocławiu

śtp
 Prof. dr hab.
MARIA WRÓNSKA
 (12 VII 1919–2 X 2009)

Emerytowana profesor chemii, wybitna specjalistka w dziedzinie kinetyki chemicznej. Kierowała Zespołem Kinetyki Chemicznej oraz Zakładem Chemii dla Przyrodników. Była członkiem i wiceprezesem Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego, członkiem Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego oraz Komisji Katalizy i Fizykochemii Powierzchni przy Oddziale PAN we Wrocławiu, a także przewodniczącą Okręgowego Komitetu Olimpiady Chemicznej. Odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką XV-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego, Złotym Medalem Uniwersytetu Wrocławskiego.

Spółeczność chemików i Uniwersytetu Wrocławskiego traci Człowieka Wielkiego Serca, oddanego uczelni i nauce, zasłużonego i szlachetnego wychowawcę młodzieży, Człowieka o wielkiej wrażliwości, wielkiego duchem, sercem i życiową mądrością.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Cmentarzu Podgórskim w Krakowie przy ul. Wapiennej 13.

Rektor i Senat
 Uniwersytetu Wrocławskiego
 Dziekan i Rada Wydziału Chemii
 oraz pracownicy

Wspomnienia

Wspomnienie o Leszku Kołakowskim



Miałem szczęście znać Leszka Kołakowskiego osobiście. Popadając w odrobinę przesady, mogę nawet uważać się za Jego studenta, albowiem szczęśliwy zbieg okoliczności, który umożliwił mi studia na Uniwersytecie w Oxfordzie, dał mi także sposobność uczestnictwa w jego seminarium w All Souls College w roku akademickim 1988/1989. Jak to było w przypadku większości filozofów w Polsce, możliwość słuchania Go, była w istocie jednym z najsilniejszych motywów do mojego zabiegania o te studia.

Po przybyciu do Oxfordu jednak zdawało się, że to moje marzenie się nie spełni. Przed każdym trymestrem władze Uniwersytetu w Oxfordzie publikują „University Gazette”, zawierającą informacje o zajęciach prowadzonych przez uczonych pracujących w kolegiach oxfordzkich i na samym uniwersytecie. Mój zawód był ogromny, gdy październikowe wydanie tej gazety nie zawierało informacji o Jego zajęciach. Okazało się wszelako, że Kołakowski nie ogłosił swoich wykładów w tym oficjalnym informatorze, lecz w skromnym, powielanym okólniku, upowszechnionym w kilka dni później. Zajęcia odbywały się w jego pokojach w All Souls, znanych widzom telewizyjnym z jego cyklu „O co pytają nas wielcy filozofowie”. Krzesła pokoju, w którym Kołakowski prowadził swój wykład, zapęlniały się głównie studentami z Europy Wschodniej, którym studia w Oxfordzie umożliwiła szczodrość George’a Sorosa oraz pracowitość i zmysł organizacyjny profesora Zbigniewa Pełczyńskiego, również doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego. Kołakowski mówił wtedy o Pascalu; treść jego ówczesnych wykładów znalazła się w jego późniejszej książce *Bóg nam nic nie jest dłużny. Krótka uwaga o religii Pascala i o duchu jansenizmu* (1994). Kilkakrotnie jego wykłady przerywali goście z Polski, przywożąc wiadomości bezpośrednio z obrad Okrągłego Stołu i dzieląc się nimi

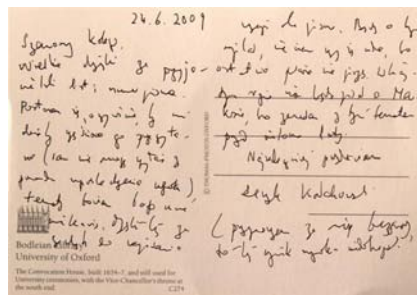
z Kołakowskim oraz ze słuchaczami jego wykładów. Mimo wieloletniego emigracyjnego oddalenia miał doskonałą orientację w sytuacji w kraju, zaś Jego komentarze do tych sprawozdań stanowiły dla mnie ważką wskazówkę polityczną w moich przyszłych postanowieniach. Jednym z pierwszych tekstów, jaki opublikowałem po powrocie do kraju, był Jego ważki tekst pt. *Jalta*, opublikowany w „International Herald Tribune” z 5 lutego 1990 r. Kołakowski reinterpretował w nim ustalenia porozumienia jałtańskiego w sposób, który nie mógł się spodobać radykalnej prawicy polskiej; w tym gorącym dla Polski i Europy okresie posuwała się ona bowiem do żądań zmiany wschodnich granic Polski*. Miał więc rację jeden z laudatorów Kołakowskiego, gdy mówił, że Jego głos miał fundamentalne znaczenie dla losu Polski i wpływał na całą Europę. Z pewnością Jego głos miał, i będzie miał, takie znaczenie dla mnie.

Po raz kolejny spotkałem Go we wrześniu 1991 r., gdy w Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego został laureatem nagrody wrocławskiego miesięcznika „Odra”. Nasze ostatnie osobiste spotkanie odbyło się 26 listopada 2002 r., gdy przybył na Uniwersytet Wrocławski, aby przyjąć laur doktora honorowego naszej uczelni.

Do naszej ostatniej wymiany korespondencyjnej doszło całkiem niedawno, krótko przed Jego śmiercią. Układając plany przyszłego wydania „Studia Philosophica Wratislaviensia”, które ma być poświęcone dziedzictwu Karola Marksa, uznałem za stosowne skierować zaproszenie do udziału w tym tomie do Leszka Kołakowskiego; uczyniłem to, choć miałem świadomość jego słabej kondycji. Do listu dołączyłem pierwszy numer naszych „Studiów” z 2009 r., poświęcony konfrontacji między liberalną i autorytarną filozofią polityczną. W odpowiedzi otrzymałem od Kołakowskiego list napisany odręcznie na karcie pocztowej:

24.06.2009
Szanowny Kolego,
Wielkie dzięki za przyjacielski list i za numer pisma. Postaram się, oczywiście, by mi choćby częściowo go przeczytano (sam nie mogę czytać z powodu upośledzenia wzroku) tematy bowiem bardzo mnie ciekawią. Dzięki też za zachętę do napisania eseju do pisma. Będę o tym myślał, nie wiem, czy się uda, bo ostatnio prawie nie piszę. W każdym razie nie będę pisał o Marksie, bo zerwałem z tym tematem przed wieloma laty.

Najserdeczniej pozdrawiam,
Leszek Kołakowski
(Przepraszam za moje bazgroły, to też wynik wzroku niedoskonałego.)



Kartka ta, która jest być może jednym z ostatnich autografów Leszka Kołakowskiego, była dla mnie źródłem znacznego wzruszenia. Oto bowiem Leszek Kołakowski, człowiek cieszący się bardzo wielkim uznaniem całego świata, mimo choroby i daleko posuniętej wady wzroku, podejmuje duży wysiłek, aby odręcznie napisać list z podziękowaniem za przesyłkę, która zapewne była jedną z bardzo licznych, jakie codziennie otrzymywał, a ponadto przeprosza za swoje, jak pisze, „bazgroły”. I choć pisał do człowieka, którego pamiętał jako studenta i cenił jako tłumacza, to przecież przez dziesięciolecia liczba jego studentów musiała urosnąć w ogromną gromadę.

Ten ostatni Jego wobec mnie gest jest dla mnie czymś znacznie więcej aniżeli tylko aktem godnego uwagi wysiłku, aby przełamać słabość, zachować się w uprzejmy sposób. Ten gest rozumiem jako dowód wielkiej kultury osobistej i szacunku, z jakimi odnosił się do innych. Nakaz wewnętrzny, jaki musiał Nim powodować, aby mimo słabości ów gest wykonać oznacza dla mnie, że nie traktował on swej choroby jako wystarczającego usprawiedliwienia, aby w ogóle nie odpisywać na mój list, choć przecież mógł tak uczynić. Mógł bowiem postąpić tak, jak każdy z nas codziennie postępuje, ignorując nie tylko otrzymywaną korespondencję, ale także innych ludzi, choć często nie mamy po temu żadnego usprawiedliwienia ani w ciężkiej chorobie, ani w słabości wzroku. Z pewnością sam fakt, że sami nigdy nie chcemy być ignorowani, winniśmy rozumieć jako nakaz, aby nie ignorować innych, którzy oczekują od nas wzajemności.

Ten kartonik zapisany Jego ręką tuż przed odejściem pozostanie więc dla mnie materialnym dowodem pewnej ważkiej lekcji moralnej.

30 września 2002 r. Senat Uniwersytetu Wrocławskiego nadał Mu tytuł doktora honoris causa. Zaszczytny tytuł doktora honorowego został Mu nadany przez Senat Uniwersytetu Wrocławskiego jako wyraz uznania społeczności akademickiej naszej uczelni dla postawy Profesora Kołakowskiego, Jego pracy i dzieła, i stanowił uhonorowanie Jego wieloletniego trudu i zaangażowania w sprawy filozofii i nauki, propagowanie polskiej myśli w świecie, zaangażowania

w najbardziej żywotne problemy naszego kraju. To najwyższe wyróżnienie akademickie, przyznane przez społeczność Uniwersytetu Wrocławskiego, Leszek Kołakowski odebrał 26 listopada 2002 r., w trzy dni po swych 75. urodzinach. Uroczystość ta stanowiła jedno z najważniejszych wydarzeń jubileuszowego roku akademickiego 2002/2003, w którym Uniwersytet Wrocławski świętował 300-lecie tradycji akademickiego nauczania we Wrocławiu.

W zaimprovizowanej przemowie dziękczynnej Leszek Kołakowski w następujący sposób uzasadniał wagę i znacznie studiów humanistycznych: „Przyznaję, że jestem bardzo przywiązany do tradycyjnej idei *universitas*, do tradycyjnej idei uniwersytetu jako miejsca, gdzie nie zawodowe umiejętności czy sprawności są przekazywane, ale gdzie przekazywane są fundamenty naszej kultury, bez których byśmy się cywilizacyjnie i kulturalnie zniszczyli. (...) Jest taki sposób myślenia, który daje się wyrazić mniej więcej tak: «każdemu wolno, jeśli chce studiować język Hetytów, japońskie ogrody Zen, albo różnicę między św. Augustynem i św. Cyprianem w interpretacji sakramentu chrztu. Wolno ludziom się tego uczyć, ale dla czegoś podatnik miałby płacić za kultywowanie tych egzotycznych zainteresowań?» To jest zły argument. Bo oczywiście niepodobna podać wymiernych korzyści, jakie każdy poszczególny podatnik miałby otrzymywać z tego tytułu, że ktoś inny studiuje język Hetytów albo japońskie ogrody Zen. Kultura nasza zawiera olbrzymie poacie, które wydawałoby się, że nie są potrzebne. (...) Są jednak rzeczy, których nie można do garnka włożyć, w które nie można się ubrać, ale jednak kultura z nich właśnie żyje i są one konieczne po to, żeby kultura istniała. Jeżeli tak zwana kultura bezinteresowna jest uważana za luksus, to tylko dlatego, że sama ludzkość w pewnym znaczeniu jest luksusem natury. Bezużyteczność taka jest właśnie bezużytecznością pozorną, bo praktyczne wysilenia ludzi, również te pomysły, które służą praktycznemu życiu, w znacznej większości nigdy nie powstałyby, gdyby nie miały fundamentów w ogólnych podstawach życia kulturalnego”.

Leszek Kołakowski był filozofem i nauczycielem filozofii. Jego nauczanie jednak nie daje się ani zamknąć ani w pełni ująć nawet w obszernych i luźnych ramach filozofii akademickiej. Kiedy przyszło do rozstrzygnięcia na forum Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego, czy Leszkowi Kołakowskiemu przyznać Złoty Medal naszej uczelni, czy też doktorat honoris causa, ówczesny rektor wezwał mnie do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Odrzekłem wtedy, że chociaż Kołakowski jako filozof nie miał tak ścisłych związków z uczonymi naszego uniwersytetu jak inni

jego honorowi laureaci, to Jego dzieło bez cienia wątpliwości zasługuje na najwyższe wyróżnienie akademickie, jakim jest doktorat honorowy, ponieważ za pośrednictwem swoich książek był nauczycielem nie tylko akademickich filozofów, ale nas wszystkich: nie tylko uczonych rozmaitych dyscyplin

naukowych, humanistycznych i ścisłych, lecz całej inteligencji w naszym kraju.

Leszek Kołakowski był bowiem nie tylko filozofem akademickim. Był poszukiwaczem mądrości, mędrce, który nie bał się błędzić ani nie bał się swoich błędów naprawiać. Nam wszystkim zaś, dzięki swej pracow-

tości i wrażliwości, pozwalał czerpać naukę z Jego poszukiwań.

Adam Chmielewski

* Miesięcznik „Odra” przypomniał ten tekst w wydaniu z września 2009 r.

Wspomnienie

14 października 2008 r., w Dniu Nauczyciela, zmarł dr Janusz Radłowski, emerytowany nauczyciel akademicki z Instytutu Zoologicznego Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego, członek rzeczywisty Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Związku Sybiraków, Stowarzyszenia „Wolność i Niepodległość”, serdeczny przyjaciel młodzieży szkolnej i akademickiej oraz opiekun naszego roku studiów stacjonarnych „biologia, rocznik 1966–1971”. Pierwsza smutna rocznica Jego odejścia i zbliżający się miesiąc listopad składają dzisiaj tych, co zostali, do zadumy i refleksji.

Janusz Radłowski, syn Józefa i Franciszki z Kraińskich, urodził się 16 lutego 1931 r. na Żoliborzu w Warszawie w rodzinie o silnych tradycjach wojskowych i patriotycznych. Jego stryj, Jan Radłowski, urodzony w Monasterzyskach na Kresach, szeregowy 1. Kompanii 3. Batalionu 2. PP. II Żelaznej Karpackiej Brygady Legionów, zginął w listopadzie 1915 r. w bitwie pod Wołczeczkiem na Wołyniu. Natomiast ojciec, pseud. Konrad, w okresie międzywojennym był zawodowym wojskowym (zbrojmistrzem) i brał udział w Powstaniu Warszawskim w Rejonie I na Żoliborzu, wchodząc w poczet dowódcy kpt. M. Kamińskiego ps. Żagłowiec. Zginął pod koniec powstania 29 września 1944 r. na barykadzie przy zbiegu ulic Śmiałej i Mierosławskiego, co opisuje S. Podlewski w książce *Rapsodia Żoliborska*. Każdego roku w sierpniu lub wrześniu Janusz systematycznie jeździł do Warszawy, aby czcić pamięć ojca (któremu poświęcił tablicę w kościele św. Stanisława na Żoliborzu) i tych, co zginęli w Powstaniu Warszawskim. Tradycja wojskowa rodziny Radłowskich została zachowana do końca, ponieważ za swoje zasługi dla środowisk kombatanckich Wrocławia i za pasję życiową popularyzowania wiedzy o polskiej historii został w 2007 r. mianowany na stopień oficerski. Pamiętam dobrze, jak przy lampce czerwonego wina z dużym wzruszeniem szczegółowo opisywał to ważne wydarzenie, kończąc stwier-

dzeniem „ojciec byłby ze mnie dumny”. Janusz spoczął 21 października 2008 r. w grobowcu obok swojej matki. Podczas uroczystości pogrzebowych na Cmentarzu Osobowickim żegnały Go tłumy przyjaciół i znajomych, czterech księży, 11 pocztów sztandarowych, przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego oraz środowisk kombatanckich, kompania honorowa Wojska Polskiego i salwy karabinowe. W tym dniu pożegnała Go również piękna złota polska jesień i kilka kluczy dzikich gęsi, które głośno przeleciały nad cmentarzem w najważniejszym momencie tej smutnej uroczystości. Janusz zaszczylił i obdarzył mnie, swojego byłego studenta, darem przyjaźni, za co jestem Mu bardzo wdzięczny. Nadawaliśmy i odbieraliśmy na tych samych falach do słownie i w przenośni. Łączyły nas podobne wartości i zainteresowania dotyczące zarówno biologii, jak i historii Polski XX w. Przegadaliśmy wiele godzin, poruszając tematy historyczne związane z walkami o niepodległość, między innymi dotyczące Legionów i marszałka J. Piłsudskiego, którego Janusz uwielbiał i jeszcze jako dziecko miał szczęście spotkać podczas spaceru z ojcem po Łazienkach Warszawskich. Rozmawialiśmy o I i II wojnie światowej, o Powstaniu Warszawskim i wreszcie dyskutowaliśmy na wiele innych tematów, których nigdy nie brakowało, bo wynikały z otaczającej nas rzeczywistości. Analizowaliśmy Jego wykłady, prelekcje i felietony głoszone w czasie „Wieczorów Polskich” w każdy trzeci wtorek miesiąca w Klubie Kolejarza, w Katolickim Radiu Rodzina lub przy różnych okazjach w szkołach średnich i podczas uroczystych zebrań Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Janusz był urodzonym gawędziarzem obdarzonym niezwykłym poczuciem humoru. Jako utalentowany pedagog i wykładowca piękną polszczyzną potrafił przekazywać swoją wiedzę zarówno biologiczną, jak i historyczną. Jego działalność popularyzatorska dotycząca najnowszej historii Polski zasługuje na uznanie i szacunek. Słowa Bóg, Honor i Ojczyzna nie były dla niego pustym sloganem, ale wypełniała je głęboka treść i całe Jego aktywne życie.

Na co dzień był człowiekiem bardzo skromnym, niezwykle grzecznym oraz toleran-
cyjnym, otwartym i życzliwym dla innych



ludzi. Nie gardził nikim i szanował każdego człowieka bez względu na pochodzenie społeczne i narodowość. Zawsze gotowy do bezinteresownej pomocy i poświęceń, był jednym z pierwszych młodych wrocławian, którzy w 1956 r. oddali krew braciom Węgom.

Janusz szczególnie kochał dzieci i młodzież. Sam nie miał szczęśliwego dzieciństwa, ponieważ w 1940 r. razem z matką został zesłany przez władze sowieckie do Kazachstanu. W czasie częstych wizyt w naszym domu na wsi serdecznie witał się ze wszystkimi domownikami i zwierzętami. Traktowaliśmy Go jak członka najbliższej rodziny i Jemu też było dobrze z nami. Janusz lubił zwierzęta, dlatego w swoim skromnym domku z ogrodem na Osobowicach miał zawsze kilkanaście kotów. Opiekował się nimi troskliwie i żywił je ze swej niewielkiej emerytury, której resztę wydawał na zakup prasy i książek. Nie raz byłem świadkiem, gdy ta cała kocia rodzina odprowadzała Go do bramy i witała radośnie, kiedy wracał do domu.

Jestem przekonany, że umiłowanie zwierząt, przyrody i wszelkich form życia było główną przyczyną tego, że wybrał studia biologiczne na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego. Stopień doktora nauk przyrodniczych uzyskał w 1965 r. pod kierunkiem profesora Kazimierza Sembrata w Zakładzie Zoologii Ogólnej Instytutu Zoologicznego. Poglądy polityczne i przekonania religijne Janusza, które prezentował w sposób bezkompromisowy i odważnie, miały oczywisty wpływ

na przebieg Jego kariery naukowej. Dlatego na stanowisku adiunkta pozostał aż do czasu przejścia na emeryturę, tj. do 1996 r. Warto podkreślić, że Jego interesujące prace na temat neurosekrecji znalazły uznanie w świecie nauki, czego dowodem jest ich cytowanie w naukowej literaturze amerykańskiej i powołanie Go na honorowego członka Amerykańskiego Towarzystwa Zoologicznego.

W czasie urlopu w 1986 r. Janusz odwiedził nas w Belgii. Pamiętam tamto Jego pierwsze zetknięcie ze światem Zachodu. Nie imponowały Mu bogate sklepy i wysoki standard jakości życia (nigdy o to nie dbał), ale za to duże wrażenie wywarła na Nim wzajemna życzliwość ludzi i atmosfera przysłowiowego „luzu”, a szczególną wesołość wzbudził w Nim bardzo mały i bardzo skromny posterunek policji w dużym miasteczku Louvain-la-Neuve. Pozostała mi po

Nim interesująca, prywatna korespondencja opisująca w malowniczy sposób wydarzenia polityczne i realia życia codziennego tych trudnych politycznie i ekonomicznie lat osiemdziesiątych w Polsce. Należy żałować, że nie zdążył napisać kompletnej autobiografii.

Śp. dr Janusz Radłowski był wielokrotnie nagradzany za działalność naukowo-dydaktyczną i organizacyjną nagrodami Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego oraz odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Natomiast za działalność popularyzatorską wiedzy o polskiej historii i za zasługi dla środowisk kombatanckich miasta Wrocławia został wyróżniony Srebrną Odznaką Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i odznaczony Orderem Odrodzenia Polski, Polonia Restituta.

Drogi Przyjacielu i Nauczycielu, już minął rok od chwili, gdy nie ma Ciebie z nami.

To był smutny i ciężki rok. Byłeś przedstawicielem tej formacji, która pod względem intelektualnym i moralnym stanowiła dla naszego pokolenia autorytet oraz godny wzór do naśladowania. Zapewniam, że bardzo mi brakuje Twojej obecności, optymizmu i humoru oraz tych naszych rozmów nigdy niedokończonych. Dziękuję Ci za przyjaźń i za to, że byłeś z nami przez wiele lat. Pamiętamy o Tobie!!!

Uprzejmie informuję, że Zarząd Okręgu Dolnośląskiego Krajowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej udostępnił swoje konto na wpłaty, które pokryją koszt nagrobku śp. dra Janusza Radłowskiego. Nazwa i numer konta: Bank PKO S.A., ul. Oławska 2, 50-950 Wrocław, 65 1240 1994 1111 0000 2497 8886 z dopiskiem „nagrobek dla dra Janusza Radłowskiego”.

Stanisław Ułaszewski

REKTOR I SENAT UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

serdecznie zapraszają na

ŚWIĘTO UNIwersYTETU

16 listopada 2009, godz. 10.00

Aula Leopoldyńska

pl. Uniwersytecki 1 (gmach główny UW)

PROGRAM UROCZYŚĆ:

Wystąpienie Jego Magnificencji Rektora Marka Bojarskiego

Nadanie tytułu doktora honoris causa prof. Iwanowi Oleksandrowiczowi Wakarczukowi

Wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych

Wręczenie nagrody Księżnej Jadwigi Śląskiej prof. Ricie Süßmuth, przewodniczącej Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki oraz prof. Władysławowi Bartoszewskiemu, Sekretarzowi Stanu, pełnomocnikowi Prezesa Rady Ministrów RP ds. dialogu międzynarodowego

Wręczenie Złotego Medalu Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Zdzisławowi Latajce, dr. Christianowi Pinowi oraz prof. Ludwikowi Tomiałojciowi

Wręczenie nagrody rektora w konkursie na wydanie książki w Złotej Serii Uniwersytetu Wrocławskiego

Wręczenie nagród rektora

Uroczystość uświetni występ Chóru Uniwersytetu Wrocławskiego GAUDIUM pod dyr. Alana Urbanka

Wydział Nauk Społecznych

I. HISTORIA WYDZIAŁU

- Wydział Nauk Społecznych powstał w 1988 r., po połączeniu Instytutu Nauk Politycznych, Katedry Historii Filozofii, Katedry Filozofii Marksistowskiej, Katedry Logiki i Metodologii Nauk. Utworzono także Instytut Socjologii i Katedrę Badań Niemcoznawczych.
 - Na pierwszym posiedzeniu Rady Wydziału Nauk Społecznych, 24 czerwca 1988 r., wybrano pierwszego dziekana wydziału prof. dr. hab. Bronisława Pasierba.
 - 1988 r. – na wydziale studenci mogli studiować na trzech kierunkach: filozofii, politologii i socjologii.
 - 1992 r. – zlikwidowano katedry filozoficzne i powołano Instytut Filozofii.
 - 1 czerwca 1992 r. – utworzono Studia Doktoranckie Nauk o Polityce, Filozofii i Socjologii.
 - 1993 r. – z inicjatywy dziekana prof. dr. hab. Romualda Gellesa (1993–1995) Rada Wydziału podjęła decyzję o przeniesieniu siedziby wydziału na ul. Koszarową 3.
 - 1995 r. – zlikwidowano Katedrę Badań Niemcoznawczych i utworzono Instytut Badań Niemcoznawczych i Europejskich, a następnie zmieniono jego nazwę na Instytut Studiów Międzynarodowych.
 - 1998 r. – odbyła się przeprowadzka na ul. Koszarową z różnych siedzib; z ul. Pocztowej 9 przeprowadził się Instytut Politologii; z pl. Teatralnego 8 – Instytut Filozofii i Instytut Socjologii; z ul. Szewskiej 36 – dziekanat, Instytut Badań Niemcoznawczych i Europejskich oraz Katedra Logiki i Metodologii Nauk. Obecnie kampus na ul. Koszarowej mieści trzy budynki dydaktyczne i wydziałową bibliotekę.
 - 1998 r. – uruchomiono stosunki międzynarodowe – nowy kierunek studiów.
 - 2005 r. – powstaje kolejny kierunek – europeistyka.
 - 2009 r. – bezpieczeństwo narodowe – najnowszy kierunek studiów.
- Obecnie studenci mogą studiować na sześciu kierunkach studiów I i II stopnia w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym oraz na dziesięciu rodzajach studiów podyplomowych.

II. WŁADZE WYDZIAŁU

- Dziekani wydziału w latach 1988–2009: prof. dr. hab. Bronisław Pasierb (1988–1993) prof. dr. hab. Romuald Gelles (1993–1999) prof. dr. hab. Bernard J. Albin (1999–2005) dr hab. Andrzej Czajowski (2005–2007) prof. dr. hab. Jerzy Juchnowski (2007 – kadencja trwa do 2011 r.)

- Obecne władze wydziału: prof. dr. hab. Jerzy Juchnowski – dziekan dr hab. Maciej Manikowski – prodziekan ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą prof. dr. hab. Wanda Patrzalek – prodziekan ds. ogólnych i studenckich dr hab. Tadeusz Lebioda – prodziekan ds. nauczania

III. STRUKTURA ORGANIZACYJNA

- Instytut Filozofii
- Instytut Politologii
- Instytut Socjologii
- Instytut Studiów Międzynarodowych
- Katedra Logiki i Metodologii Nauk Instytut Filozofii dr hab. Leon Miodoński, prof. nadzw. – dyrektor
- Zakład Antropologii Filozoficznej
- Zakład Estetyki
- Zakład Etyki
- Zakład Filozofii Niemieckiej
- Zakład Filozofii Nowożytnej
- Zakład Filozofii Społecznej i Politycznej
- Zakład Filozofii Starożytnej i Średnio-wiecznej
- Zakład Filozofii Współczesnej
- Zakład Ontologii i Teorii Poznania
- Pracownia Badań nad Dziejami Filozofii na Śląsku
- Pracownia Dydaktyki Filozofii Instytut Politologii prof. dr hab. Ryszard Herbut – dyrektor
- Zakład Europeistyki
- Zakład Historii Najnowszej i Ruchów Społecznych
- Zakład Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa
- Zakład Międzynarodowych Stosunków Politycznych
- Zakład Polityki Administracyjnej i Służb Publicznych
- Zakład Polityki Społecznej i Ekonomicznej
- Zakład Systemów Politycznych
- Zakład Teorii Polityki
- Zakład Współczesnej Myśli Politycznej
- Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego
- Pracownia Metodyczna i Komputerowa
- Zespół Lektorów Instytut Socjologii prof. dr hab. Zbigniew Kurcz – dyrektor
- Zakład Socjologii Miasta i Wsi
- Zakład Socjologii Nauki, Wiedzy i Kultury
- Zakład Socjologii Ogólnej
- Zakład Socjologii Pogranicza
- Zakład Socjologii Stosunków Politycznych
- Zakład Zachowań Konsumentckich

- Zakład Socjologii Edukacji
- Zakład Socjologii Grup Dyspozycyjnych Instytut Studiów Międzynarodowych prof. dr hab. Beata Ociepka – dyrektor
- Zakład Badań Wschodnich
- Zakład Badań Niemcoznawczych
- Zakład Komunikowania Międzynarodowego
- Zakład Międzynarodowych Stosunków Ekonomicznych i Integracji Europejskiej
- Zakład Polityki Zagranicznej RP
- Zakład Studiów nad Geopolityką
- Zakład Studiów nad Unią Europejską Katedra Logiki i Metodologii Nauk Prof. dr hab. Jan Zygmunt – kierownik

IV. BIBLIOTEKA WYDZIAŁU

Biblioteka Wydziału Nauk Społecznych powstała w 2000 r. z połączenia dwóch bibliotek: Biblioteki Instytutu Politologii i Biblioteki Filozofii, Logiki i Socjologii. Jest to obecnie jedyna na Dolnym Śląsku tak duża biblioteka specjalistyczna posiadająca blisko sto tysięcy woluminów druków zwartych i ponad dwadzieścia tysięcy woluminów druków ciągłych z zakresu szeroko pojętych nauk społecznych. Biblioteka uczestniczy w zintegrowanym systemie bibliotecznym VIRTUA, dzięki temu zbiory biblioteki można przeglądać przez Internet i tą drogą zamawiać. Czytelnicy korzystający ze zbiorów na miejscu mają dostęp do komputerów połączonych z Internetem i mogą korzystać z bezprzewodowego Internetu. Biblioteka udostępnia zbiory w godz. od 9 do 18 w czytelni i wypożycza je na zewnątrz.

Corocznie organizowane są w czytelni wystawy malarstwa i fotografii np. konkurs z nagrodami na najlepszą tematycznie fotografię socjologiczną.

- Liczba woluminów książek – 92 901
- Liczba woluminów czasopism – 21 263
- Liczba tytułów prenumerowanych czasopism – 247



Czytelnia Biblioteki Wydziału Nauk Społecznych

V. TEMATYKA BADAWCZA

Pracownicy wydziału realizują projekty badawcze w ramach badań własnych, wewnętrznych projektów badawczych, grantów MNiSW oraz zagranicznych projektów badawczych.

W Instytucie Filozofii prowadzone są następujące tematy badawcze:

- ♦ antyczne i średniowieczne źródła kulturowej tożsamości europejskiej
- ♦ studia nad dziejami filozofii nowożytnej
- ♦ dzieje myśli niemieckiej
- ♦ filozofia współczesna
- ♦ filozofia społeczna i polityczna
- ♦ problemy filozofii systematycznej
- ♦ główne kierunki badań etycznych
- ♦ współczesne refleksje estetyczne

Pracownicy Instytutu Politologii aktualnie prowadzą badania nad:

- ♦ organizacjami pozarządowymi w Polsce – prawo i praktyka funkcjonowania
- ♦ teorią partycypacji politycznej
- ♦ wyborami do Parlamentu Europejskiego w Polsce w 2009 r.
- ♦ europejską integracją w aspekcie militarnym w kontekście WEPBO
- ♦ mechanizmami governance we wspólnych administracjach publicznych
- ♦ sowietyzacji Wojska Polskiego w latach 1943–1956
- ♦ przywództwem jako elementem konstytutywnego dyskursu normatywnego o polityce
- ♦ szarą strefą transformacji systemów politycznych państw obszaru WNP w perspektywie porównawczej
- ♦ procesami decyzyjnymi w polityce
- ♦ komunikowaniem społecznym
- ♦ administracją publiczną i praktyką administracyjną
- ♦ stosunkami przemysłowymi, dialogiem społecznym i obywatelskim
- ♦ uwarunkowaniami kulturowymi przywództwa politycznego

W Instytucie Socjologii aktualnie prowadzone są następujące zagadnienia badawcze:

- ♦ aktorzy procesów współczesności a polskie przemiany transformacyjne
- ♦ przemiany wsi i rolnictwa na Dolnym Śląsku
- ♦ wielokulturowość w jednostkach wielonarodowych WP
- ♦ problemy społeczno-gospodarcze na polskich pograniczych
- ♦ starzy ludzie w przestrzeni publicznej
- ♦ zdrowie w społeczeństwie ponowoczesnym
- ♦ społeczne uwarunkowania przemian więziennictwa
- ♦ autonomia edukacji a ład społeczny
- ♦ fenomen Szwajcarii wobec Unii Europejskiej; przyczyny i konsekwencje
- ♦ przemiany przestrzenno-społeczne

współczesnych wielkich miast

- ♦ duchowe motywacje osób praktykujących ekstremalne modyfikacje ciała
- ♦ procesy osiedleńcze w Bieszczadach
- ♦ procedury badawcze nauk empirycznych w konstruktywistycznej socjologii poznania naukowego
- ♦ podziały społeczne mieszkańców Wrocławia
- ♦ regionalny system zarządzania informacją: Atlas problemów społecznych Dolnego Śląska

♦ socjologia i socjologowie w poszukiwaniu tożsamości

W Instytucie Studiów Międzynarodowych problematyka badawcza obejmuje:

- ♦ zagadnienia współpracy w zakresie bezpieczeństwa narodowego
- ♦ integrację europejską
- ♦ politykę kulturalną państw
- ♦ migracje i imigracje
- ♦ ustroje państw poszczególnych regionów świata
- ♦ zagadnienia narodowościowe i religijne oraz cywilizacyjne we współczesnym świecie

♦ politykę zagranicznych państw i funkcjonowanie w stosunkach międzynarodowych organizacji rządowych i pozarządowych

- ♦ konflikty globalne, regionalne i lokalne
- ♦ stosunki multi- i bilateralne państw w zakresach: dyplomatycznym, politycznym, ekonomicznym, kulturalnym i w zakresie bezpieczeństwa
- ♦ geopolitykę na rozmaitych szczeblach obszarowo-terytorialnych
- ♦ bezpieczeństwo energetyczne, globalne i regionalne oraz państw
- ♦ zagadnienia polityczno-kulturalne i cywilizacyjne państw obszaru języka niemieckiego

♦ ogólną teorię i praktykę współczesnych stosunków międzynarodowych

♦ zagadnienia ustrojów politycznych państw, stosunki międzynarodowe na poziomie globalnym i regionalnym oraz multi- i bilateralnym w zakresach związanych z ekonomiką i prawem międzynarodowym

♦ stosunki dyplomatyczne i kulturalne, ochronę praw człowieka, komunikowanie międzynarodowe, funkcjonowanie organizacji międzynarodowych oraz zagadnienia geopolityki

Katedra Logiki i Metodologii Nauk – tematy badawcze:

- ♦ wybrane systemy logiczne (zwłaszcza logiki modalnej i parakonsystentnej), ich teoria i zastosowania w ontologii i teorii prawdy
- ♦ wybrane zagadnienia z metodologii logicznej; teoria argumentacji w naukach społecznych, pragmatyka logiczna
- ♦ historia logiki XX wieku (Tarski i logika

w szkole lwowsko-warszawskiej)

VI. KADRA

Samodzielni pracownicy naukowci

- ♦ 14 profesorów
- ♦ 27 doktorów habilitowanych profesorów nadzwyczajnych
- ♦ 16 doktorów habilitowanych

Pozostali pracownicy naukowci

- ♦ 2 docentów
- ♦ 142 adiunktów
- ♦ 10 starszych wykładowców
- ♦ 2 wykładowców
- ♦ 1 lektor

Bibliotekarze i administracja

- ♦ 1 bibliotekarz dyplomowany
- ♦ 11 bibliotekarzy
- ♦ 7 pracowników inżynieryjno-technicznych
- ♦ 33 pracowników administracji

VII. POLITYKA KADROWA

W najbliższym czasie przewidujemy wzrost liczby doktorów habilitowanych na naszym wydziale. Obecnie dwóch pracowników ma wszczęte przewody habilitacyjne, szacunkowo przewidujemy w najbliższym czasie wzrost habilitacji naszych pracowników, nawet do dziesięciu rocznie.

Przejsie na emeryturę profesorów tytularnych powinno być skompensowane nowymi wnioskami o nadanie tytułów profesorskich. Nadziej wydziału jest rozwój młodej kadry naukowej. Duża liczba godzin ponadwymiarowych na studiach stacjonarnych stwarza możliwość pozyskania nowych etatów adiunkta.

Za zadanie priorytetowe uznaje się wszechstronne przygotowanie młodej kadry naukowej kandydującej do zatrudnienia w jednostkach wydziału. Wiąże się to z pomocą młodym w odbywaniu staży krajowych i zagranicznych, pozyskiwaniu środków na badania, wyjazdach stypendialnych.

VIII. POLITYKA NAUKOWA, OSIĄGNIĘCIA

Wydział Nauk Społecznych ma I kategorię według oceny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Rada Wydziału Nauk Społecznych ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie filozofii, nauk o polityce i socjologii oraz uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii.

Rada Instytutu Filozofii ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii.

Rada Instytutu Politologii ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce.

IX. NADANE STOPNIE NAUKOWE

Lata	Habilitacje	Doktoraty
2004	6	20
2005	7	135
2006	4	36
2007	4	32
2008	6	31



Promocja doktorów habilitowanych

X. NASI PRACOWNICY W RÓŻNYCH GREMIACH

Centralna Komisja ds. Tytułów i Stopni Naukowych

- ♦ prof. dr hab. Andrzej Antoszewski Państwowa Komisja Akredytacyjna
 - ♦ dr hab. Krzysztof Szewior Polska Akademia Nauk
 - ♦ prof. dr hab. Zbigniew Kurcz – członek Komitetu Socjologii PAN i Komitetu Badań nad Migracjami i Polonią PAN
 - ♦ prof. dr hab. Andrzej Antoszewski – przewodniczący I Wydziału Nauk Społecznych PAN i Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Nauk Politycznych PAN
 - ♦ prof. dr hab. Andrzej Czajowski – członek Komitetu Nauk Politycznych PAN
 - ♦ prof. dr hab. Teresa Łoś-Nowak – członek Komitetu Nauk Politycznych PAN
- Pracownicy wydziału są również członkami wielu krajowych i międzynarodowych organizacji naukowych oraz komitetów redakcyjnych czasopism naukowych o zasięgu światowym.

XI. PUBLIKACJE

Rok	Razem	w tym monografie
2004	376	21
2005	423	25
2006	464	14
2007	407	18
2008	591	18

Rok	Wydawnictwa własne	Inne krajowe	Zagraniczne
2004	104	242	30
2005	90	286	47
2006	162	237	65
2007	85	259	63
2008	102	430	59



Artykuł na temat działalności translatorskiej prof. Adama Chmielewskiego w japońskim dzienniku „Seikyū Shimbun”

XII. NAGRODY W LATACH 2008–2009

W 2008 r. pracownicy wydziału otrzymali dwie nagrody ministra nauki i szkolnictwa wyższego:

- ♦ prof. dr hab. Janina Gajda-Krynicka – za monografię *Filozofia przedplatońska*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2007 r.
 - ♦ prof. dr hab. Wojciech Sitek – za monografię *Między rynkiem a civil Society*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2007 r.
- Nagrodę Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych w ogólnopolskim konkursie odebrała
- ♦ dr Natalia Niedźwiecka – za najlepszą pracę doktorską pt. *Narodowy aspekt tożsamości Łużyczan*.
- W 2009 r. nagrodę ministra nauki i szkolnictwa wyższego otrzymał
- ♦ dr hab. Robert Wiszniowski za habilitację *Europejska przestrzeń polityczna. Studium kampanii wyborczych w wybranych reżimach prezydenckich i semiprezydenckich*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2009.
- Nagrodę prezydenta RP w konkursie „Polskie wyzwania: państwo – tożsamość – rozwój” na najlepszą pracę doktorską odebrał w 2009 r.
- ♦ Wojciech Doliński za pracę *Tożsamość europejska w biografjach Polaków. Szkic Szkic socjologiczny*, której promotorem jest prof. Zbigniew Kurcz.
 - ♦ dr Adam Mrozowski, socjolog, laureat programu Powroty 2009 Fundacji na rzecz Nauki Polskiej



Prof. Janina Gajda-Krynicka odbiera nagrodę ministra



Krystyna Sitek odbiera nagrodę ministra przyznaną nieżyjącemu prof. Wojciechowi Sitkowi



Dr hab. Robert Wiszniowski odbiera nagrodę z rąk prorektora prof. Adama Jezierskiego



XIII. GRANTY BADAWCZE



XIV. KONFERENCJE





Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji pt. Conflict-Exclusion-Democracy, Past and Present Forms of Social Exclusion in Europe



Pracownicy Katedry Logiki i Metodologii Nauk podczas konferencji

Udział pracowników w konferencjach naukowych

Lata	Konferencje krajowe	Konferencje międzynarodowe
2004	90	59
2005	107	60
2006	92	93
2007	100	59
2008	110	60

Wśród konferencji jest ogólnopolska konferencja cykliczna nt. „Zastosowania logiki w filozofii i podstawach matematyki”, współorganizowana z Uniwersytetem Śląskim i Uniwersytetem Opolskim. W 2009 r. odbędzie się XIV spotkanie z tego cyklu.

XV. OFERTA DYDAKTYCZNA

- ♦ europeistyka – studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia; specjalizacje: federalizm i polityka regionalna, integracja gospodarcza, media i komunikowanie społeczne w UE, sektor publiczny w Europie, polityka zagraniczna UE, sektor publiczny w Europie
- ♦ filozofia – studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia; specjalizacje: filozofia, filozofia i komunikacja społeczna, filozofia i religioznawstwo
- ♦ politologia – studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia;



Uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom wydziału

specjalizacje: administracja publiczna, marketing polityczny, media i dziennikarstwo, służby zagraniczne, przywództwo polityczne, nauczycielska

- ♦ socjologia – studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia; specjalizacje: badanie rynku, komunikacja społeczna, służby socjalne, społeczności lokalne

♦ stosunki międzynarodowe – studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia; specjalizacje: specjalizacja ogólna, dyplomacja, integracja europejska, komunikowanie międzynarodowe, niemcoznawcza, problemy globalne, wschodnia

- ♦ studia anglojęzyczne – International Relations Master Master’s Degree in Politics
- ♦ bezpieczeństwo narodowe – od roku akademickiego 2009/2010; studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia.

XVI. STUDENCI

Studenci na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych

Rok	Stacjonarne	Niestacjonarne	Razem
2004	2269	4135	6404
2005	2353	3725	6078
2006	2435	3402	5837
2007	2458	2858	5316
2008	2561	2761	5322

Studenci na stacjonarnych kierunkach studiów

Kierunek	Rodzaj studiów	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.
europeistyka	licencjat	-	63	123	209	229
	uzupełniające	-	-	48	106	153
filozofia	licencjat	-	-	-	75	132
	uzupełniające jednolite	121 283	108 294	65 318	41 193	63 147
politologia	licencjat	-	-	257	233	339
	uzupełniające jednolite	35 737	46 702	36 351	8 366	- 262
socjologia	licencjat	-	-	-	115	202
	uzupełniające jednolite	-	-	-	28	58
stosunki międzynarodowe	licencjat	-	7	267	322	448
	uzupełniające jednolite	140 407	154 432	82 439	126 229	108 128

Studenci na niestacjonarnych kierunkach studiów

Kierunek	Rodzaj studiów	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.
europeistyka	licencjat	-	69	116	135	131
	uzupełniające	-	-	-	77	144
filozofia	licencjat	298	251	237	128	117
	uzupełniające	105	79	79	41	43
politologia	licencjat	111	83	125	99	174
	uzupełniające jednolite	878 457	776 421	776 396	411 183	349 132
socjologia	licencjat	-	-	-	272	391
	uzupełniające jednolite	85 1418	- 1256	- 958	107 643	136 469
stosunki międzynarodowe	licencjat	-	-	-	319	371
	uzupełniające jednolite	153 637	192 598	192 523	199 244	140 164

XVII. ATRAKCYJNOŚĆ STUDIÓW



Certyfikaty jakości studiów Państwowej Komisji Akredytacyjnej mają: filozofia, politologia, socjologia.



Dr Adam Mrozowicki, laureat programu Powroty 2009 FNP

XVIII. OSIĄGNIĘCIA STUDENTÓW

Stypendia ministra nauki i szkolnictwa wyższego

Kierunek studiów	2004/2005	2005/2006	2006/2007	2007/2008	2008/2009
stosunki międzynarodowe	23	34	22	18	10
socjologia	7	9	5	1	4
politologia	6	2	3	1	-
filozofia	10	13	3	5	7
europaistyka	-	-	-	-	1
studia międzywydziałowe	-	1	-	1	-
stypendia sportowe	-	-	2	1	2
ogółem	46	59	35	27	24

Studenci Wydziału Nauk Społecznych należą do najliczniejszej grupy na Uniwersytecie Wrocławskim uzyskującej stypendium MNIŚW.

XIX. PROGRAMY WYMIANY STUDENTÓW



Udział studentów w programie wymiany studentów LLP Erasmus

Kierunek	2004/2005	2005/2006	2006/2007	2007/2008	2008/2009	Ogółem
europaistyka	-	-	-	3	4	7
filozofia	10	10	10	16	9	55
politologia	43	54	33	27	27	184
socjologia	23	37	27	21	33	141
stosunki międzynarodowe	78	71	48	51	56	304
Razem	154	172	118	118	129	691

♦ Zdecydowanie największą grupę wśród wszystkich wyjeżdżających na studia za granicę stanowią studenci stosunków międzynarodowych (304), następnie politologii (184) i socjologii (141).

♦ Kraje, do których najczęściej wyjeżdżali studenci w ramach programu LLP Erasmus to: Niemcy (Berlin, Kolonia, Tybinga, Dreźnie); Francja (Paryż, Marsylia, Lyon, Straszburg); Austria (Salzburg); Wielka Brytania (Brighton, Londyn, Plymouth); Hiszpania (Murcia, Valencia, Salamanca); kraje Beneluksu (Bruksela, Gent, Rotterdam, Leuven); kraje skandynawskie (Sztokholm, Oslo); Włochy (Rzym, Neapol, Genua); Portugalia (Lizbona, Porto); Dania (Alborg) oraz Grecja (Saloniki).

♦ W ostatnich latach studenci zainteresowani byli również studiami na uczelniach

w Czechach (Brno); Turcji (Ankara, Stambuł); Estonii (Tartu); Słowenii (Ljubljana); Litwy (Wilno); Szwajcaria (Zurich).

Wyjazdy w ramach programu ISEP do USA

Lata	Europeistyka	Filozofia	Politologia	Socjologia	Stosunki międzynarodowe	Ogółem
2004/2005				1	2	3
2005/2006					2	2
2006/2007			1	1	3	5
2007/2008		1	1	1	4	7
2008/2009	1				1	2

♦ Najczęściej studenci wyjeżdżali do Uniwersytetu w Karolinie Północnej w Greensboro. Część studiowała na uczelniach w San Diego i Atlancie.

♦ Były też wyjazdy fundowane przez rząd innych państw (wyjazdy do Izraela) albo studia w ramach umów bilateralnych (Argentyna).

Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne

♦ Program MISH ma na celu objęcie specjalną opieką najzdolniejszych studentów, którzy chcieliby realizować program studiów wykraczający poza typowy program studiów jednego kierunku. Są to studia interdyscyplinarne, tzn. studenci MISH-u mają możliwość uczęszczania na zajęcia różnych wydziałów. Poza tym studenci mają stały indywidualny kontakt ze swoimi opiekunami naukowymi.

♦ W roku akademickim 2007/2008 minimum programowe na naszym wydziale zrealizowali studenci: 1 – na europaistyce, 3 – na filozofii, 1 – na politologii, 7 – na socjologii, 4 – na stosunkach międzynarodowych.

Progi naszego wydziału opuściła pierwsza absolwentka MISH-u, która zrealizowała minimum na filozofii i otrzymała dyplom ukończenia tego kierunku.

Program Mobilności Studentów MOST

Dzięki temu programowi studenci naszego wydziału wyjeżdżają na studia do innych polskich uczelni, aby móc poszerzać swoją wiedzę o taki program, którego nie realizuje się na macierzystej uczelni.

W bieżącym roku akademickim z wyjazdu skorzystało 7 studentów: 5 – z socjologii, 1 – z filozofii i 1 – ze stosunków międzynarodowych. Ośrodki akademickie, do których udają się studenci to: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet Jagielloński.

W ramach MOST-u studia podjęło 30 studentów: 4 na europaistyce, 4 na filozofii, 9 na socjologii, 5 na politologii i 8 na stosunkach międzynarodowych.

XX. INICJATYWY STUDENCKIE

Studenckie koła naukowe

W każdym instytucie działają studenckie koła naukowe. Zarejestrowano ich 30. Działalność kół naukowych to głównie organizacja konferencji naukowych, zapraszanie ciekawych gości na wykłady oraz inne inicjatywy naukowe.

Inne inicjatywy

Tradycją socjologów jest organizowanie konkursu fotograficznego. Zgłoszone do konkursu prace prezentowane są na wystawie w bibliotece wydziału.

Studenci socjologii uczestniczą w konkursie Odyseja Umysłu. Drugi raz z rzędu zdobyli I miejsce w Polsce. Nagrodzeni uczestniczą w konkursie światowym, który odbywa się w USA w Maryland; w 2008 r. zajęli III miejsce.



Odyseja Umysłu 2008 (Odyssey of Mind 2008 World Finals University of Maryland)
31 maja – 3 czerwca 2008 r.

Gazeta „Koszarowa”

Z inicjatywy studentów wydziału wydawana jest co miesiąc gazeta „Koszarowa”. W ciągu 4 lat ukazało się już 31 numerów. Czasopismo prezentuje bieżące wydarzenia

wydziału, polemikę polityczną, sprawy społeczne i kulturalne, wywiady z ciekawymi osobowościami. Gazeta cały czas rozwija się: zmieniła szatę graficzną, rozszerza zakres poruszanej problematyki oraz powiększa zespół redakcyjny.



Konkurs prac magisterskich

Tradycją wydziału stało się wręczanie na uroczystych promocjach absolwentów trzech statuetek za najlepsze prace magisterskie powstałe na pięciu kierunkach studiów. Decyzję o przyznaniu nagród i wyróżnień podejmuje wydziałowa kapituła konkursowa.



Statuetki konkursu prac magisterskich



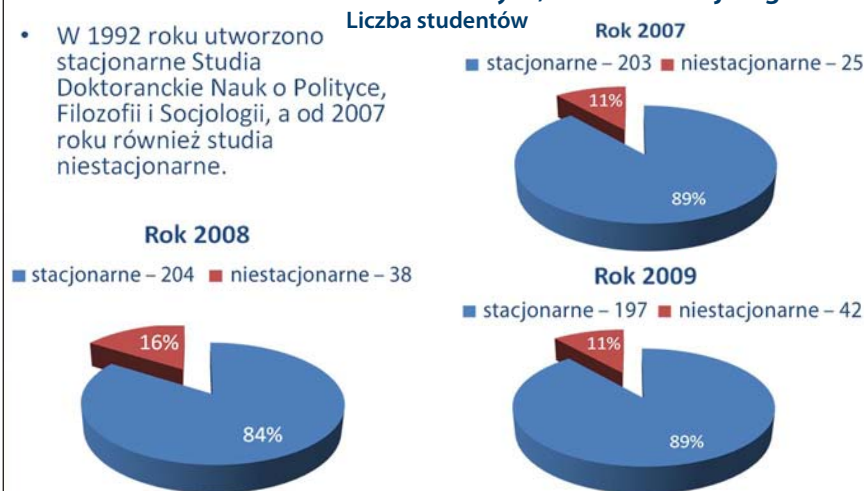
Przewodniczący kapituły konkursowej prof. Jan Zygmunt wręcza statuetkę mgr Kornelii Trytko

XXI. STUDIA DOKTORANCKIE NAUK O POLITYCE, FILOZOFII, SOCJOLOGII

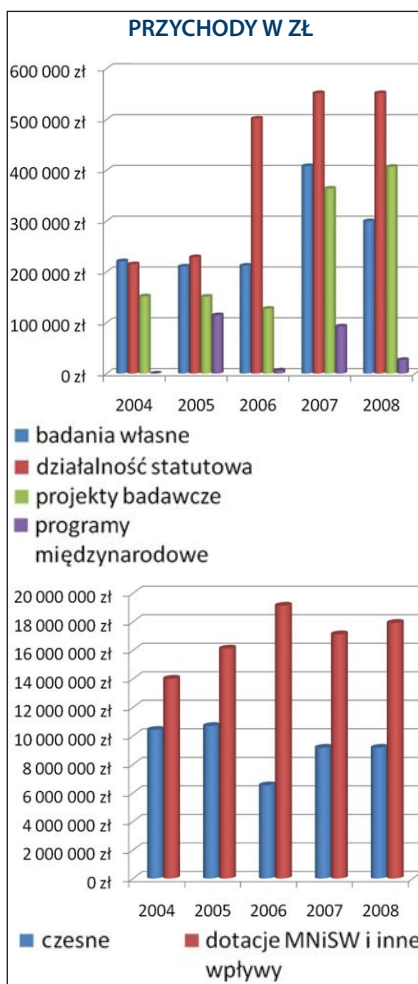
W 1992 roku utworzono stacjonarne Studia Doktoranckie Nauk o Polityce, Filozofii i Socjologii, a od 2007 roku również studia niestacjonarne.

Studia Doktoranckie Nauk o Polityce, Filozofii i Socjologii

• W 1992 roku utworzono stacjonarne Studia Doktoranckie Nauk o Polityce, Filozofii i Socjologii, a od 2007 roku również studia niestacjonarne.



XXII. FINANSY WYDZIAŁU



XXIII. PRZYSZŁOŚĆ

• Władze wydziału podejmują działania mające na celu rozszerzenie oferty dydaktycznej dla studentów.
 • W 2009 r. uruchomiono w Instytucie Studiów Międzynarodowych nowy kierunek studiów – bezpieczeństwo narodowe, oraz nowe studia podyplomowe w Instytucie Socjologii i Instytucie Studiów Międzynarodowych.

• Modyfikowane są na bieżąco programy nauczania.
 • Planujemy dalsze zwiększenie liczby projektów badawczych ministerialnych oraz międzynarodowych. Jest to związane z pozyskiwaniem nowych oraz utrzymywaniem dotychczasowych kontaktów z kadrami naukową ośrodków krajowych i zagranicznych.
 • Pracownicy wydziału są zachęceni do składania wniosków indywidualnych zarówno strictly badawczych, jak i związanych z wypełnieniem wymogów pożądanym w przypadku uzyskiwania stopni naukowych.
 • Pracownicy wydziału pełnią również funkcje niezależnych ekspertów, powoływani są do ocen merytorycznych przez administrację centralną i samorządową, a także przez instytucje Unii Europejskiej, współpracując z pozarządowymi ośrodkami naukowo-badawczymi w kraju i za granicą.
 • Atutem wydziału i Uniwersytetu Wrocławskiego jest kampus.

• Wydział zajmuje obecnie czwartą część działki przy ul. Koszarowej; są na niej trzy budynki dydaktyczne i biblioteka.
 • To tu jest szczególnie miejsce na powstanie nowych akademików dla Uniwersytetu Wrocławskiego i związanej z tym infrastruktury.
 • Budowa zaplecza w postaci nowoczesnego i wszechstronnego kampusu. wzorowanego na najlepszych kampusach krajowych i światowych, jest ważna nie tylko ze względu na potrzebę zapewnienia odpowiedniego zaplecza naukowego, dydaktycznego, socjalnego i rekreacyjnego, lecz także na fakt znacznego oddalenia ośrodka od centrum miasta i związanych z tym poważnych problemów komunikacyjnych.
 • Rozwój wpisujący się w aktualne strategiczne perspektywy rozwoju nauk społecznych warunkowane m.in. Procesem Bolońskim i Strategią Lizbońską.

Prof. dr hab. Jerzy Juchnowski
 dziekan Wydziału Nauk Społecznych



